

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 275 zł. miesięcznie,
825 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 311 zł. miesięcznie, 933 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld.,
do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filja: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 77.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 1 kwietnia 1928 r.

Rok XXII.

Naszym przeciwnikom i nieproszonym opiekunom kilka słów prawdy. Sejm zaczyna powoli normalnie pracować.

W pismach naszych przeciwników i nie doszłych sojuszników po ukojeniu pierwszych bólów z powodu klęsk wyborczych zabrano się także do faryzejskiego rozdzierania szat nad rozbitciem Chadecji. Rozpisują się o tem i popisują różne rozbitki i dezertery z Chadecji, którzy właśnie rozbijali Chadecję, a teraz płaczą i lamentują nad jej rzekomym rozbitciem. Jeden z tych rozbitych Chadeczków nawet 4 odłamy tej rozbitej Chadecji naliczył i gorzkie łyzy nad tem rozbitciem ronił. Ku pocieszeniu poczciwca mogą oświadczyć, że przeszło ćwierć wieku już różne liberalne katoliki lub niekatoliki i socjaliści ronią i szaty rozdierają z powodu błędów, upadków i rozbitcia Chadecji, a jednak ta Chadecja jest, rozwija się i krzepi, zdobywa sobie uznanie nawet u przeciwników. Toć to jeden z nich, w każdym razie mądrzejszy od poznańskich opiekunów Chadecji, w krakowskim „Czasie“ oświadczył w tych dniach, że **gdvby Chrześcijańskiej Demokracji nie było, trzeba by ją stworzyć**. Kiedyś ten sam „Czas“ zajadłe zwalczał Chadecję, a dziś, mimo że się jeszcze całkiem z nią nie pogodził, poznał się na jej wartości i niezbędności, widząc groźne skutki zaniedbania pracy społecznej u podstaw. Przekonaany jestem, że **maluczko i poznańska inteligencja świecka, czy duchowna o jej niezbędności się przekona i do do jej podniesienia, skupienia szczerych katolików ręki przyłoży**. Przedewszystkiem zaś nie wątpię na chwilę, że najwyższe władze kościelne, a i świeckie rozumieją niezbędną potrzebę widma czerwonego u nas i dadzą hasło do chrześcijańskodemokratycznej pracy nad upośledzonymi, nad bezrobotnymi, nad robotnikami i małomieszczaństwem w tej chwili, gdy rozpoczyna się w świecie najwięcej uzasadniony kult Chrystusa robotnika. Na chorobę i zarazę socjalnej-demokracji jedynym lekarstwem jest rzetelna chrześcijańska demokracja, jak to wykażał w niestety zapomnianym swym testamencie kościelno-politycznym w bulli o chrześcijańskiej demokracji największy socjolog na Stolicy Apostolskiej Papież Leon XIII.

W pracy nad zwalczaniem czerwonego widma w Polsce przeszkadzała i przeszkadza głównie Chrz. Demokracja Narodowa Demokracja, tumaniąc społeczeństwo to szowinizmem nacjonalistycznym, to ostatecznie udanym arcykatolicyzmem. Ponieważ zaś równocześnie w dziedzinie społecznej stoi na stanowisku kapitalistyczno-liberalnym, wyzyskiwania pracy robotników, ponieważ lekceważy zupełnie potrzeby warstw średnich i niższych, a prowadziła zawsze politykę oportunistyczną i skrajnie partyjno-egoistyczną, nie dziw, że z jednej strony ścigała na siebie nienawiść mas

wydziedziczonych, a z drugiej strony z zawiści i zazdrości przeszkadza Ch. Demokracji w pracy nad pozyskaniem tych mas i zwalcza Chadecję, a przedewszystkiem jej działa czy wszelkimi możliwymi i niemożliwymi sposobami. Nie przebiera się w środkach, a nicuje się nietylko życie publiczne, ale wnika się w życie prywatne przeciwnika i obrzuca się stekiem obelg, oszczerstw, drwin itd. Proszę sobie uprzytomnić, co pisała prasa endecka o marszałku Piłsudskim, co o ubóstwianym ongi Korfiantym, co pisze dziś o senatorze Kulerskim, co się zarzuca redaktorowi Tesce, Ratajowi itd. itd.

Korsarstwo na cześci i honorze ludzi z przeciwnego obozu zachwyciło wszystkie organa endeckie i to tem straszliwiej, im niżej w dół, im mniejsze są organa, im więcej lokalne. To korsarstwo właśnie zaognia coraz więcej antagonizmy społeczne u nas i rozbiła wielkopolskie i pomorskie społeczeństwo tak delecce, iż pragnęłyby się, by na każdym drzwiach endeckich redakcyj można zawiesić, odkąd przyjęły firmę przecieź katolicko-narodową, napisy: „Miluj bliźniego swego, jak siebie samego!“ i „Nie mów przeciw bliźniemu swemu fałszywego świadectwa!“ Ponieważ to jest niewykonalne, niema innej rady, jak oszczerców i kłamców pociągać do odpowiedzialności sądowej i rygiorem prawnym położyć tamę oszczerstwom, tumanieniu społeczeństwa i rozbijaniu go na zwalczające się frakcje. Na tę drogę jedyną byli zmuszeni wstąpić i redaktor Teska i senator Kulerski i inni nietylko w interesie własnym, ale i społecznym, ale nawet w interesie samych endeków. Ci ludzie bowiem są głusi na wszelkie argumenty, na wszelkie względy moralne; chorują wprost na megalomanię, na nieomyślność. Przywykli do subordynacji od wszystkich innych i nie są zdolni do pojęcia zasady współpracy, bez której niema mowy o harmonii społecznej. Ponieważ zaś tworzenie harmonii społecznej, czy w życiu gospodarczym, czy politycznym jest głównym zadaniem Chrz. Demokracji, nie dziw, że między Ch. Demokracją a N. Demokracją panuje dziś większy antagonizm (przeciwieństwo), niż między Ch. Demokracją a Socjalną Demokracją, ku najwyższej szkodzie społeczeństwa i zgorszeniu publicznemu.

Proszę sobie rozważyć. Endecja głosi w prasie i na wiecach, że Chadecja jest masonską organizacją, albowiem na czele swej listy ma masona Rataja. Ta sama jednak endecja, wiedząc niby dobrze o tem, że Rataj jest masonem, do przewrotu majowego z rzekomym masonem Ratajem i jego stronnictwem najciślej utrzymywała związek. Pan Rataj odczepił się od endecji i połączył się z chadecją w jeden blok

Warszawa, 31. 3. (tel. wł.) Burzliwa atmosfera pierwszych dni życia nowego Sejmu przeszła w fazę uspokojenia. Przedłożenia rządowe uchwalono bez zmian. Ministrowie brali liczny udział w obradach komisji i na plenum, a nawet jednomyślnie przyjęto wniosek powołania komisji do zbadania nadużyć wyborczych. Głosowała za nim również

jedynka, aby udowodnić swoją niewinność. Poraz pierwszy od chwili wskrzeszenia państwa polskiego udało się Ukraińcom przeprowadzić uchwałę nagłośni demonstracyjnego wniosku o amnestję dla więźniów politycznych. Mówią, że przyczyną tego stało się wstrzymanie się od głosu części klubu Bebe.

Burdy komunistyczne w Reichstagu.

Berlin, 31. 3. (tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu Reichstagu podczas przemówienia socjalisty Landsberga, który atakował komunistów, doszło do krwawej bójki między posłami komunistycznymi a socjalistycznymi. Zaczęli naturalnie komuniści tem, że ich poseł Dengel rzucił spluwaczką na grupę socjalistów. W bójce oberwali kilka gu-

zów komuniści, których jest o wiele mniej niż socjalistów.

Znamiennym dla „porządku“ w Reichstagu jest fakt następujący: Gdy wiceprezydent Esser zawezwał dwukrotnie głównego winowajcę komunistycznego Jadacza do opuszczenia sali obrad, lecz bez skutku, musiano posiedzenie odroczyć.

Przed rozwiązaniem Reichstagu.

Berlin, 30. 3. (PAT) Dzisiejsze posiedzenie Reichstagu poświęcone było załatwieniu w trzech czytaniach wszystkich pozostałych dotychczas ustaw. Wszystkie ustawy kasowe zostały uchwalone, ustawa amnestyjna natomiast upadła. M. in. przyjął Reichstag ustawę o zakazie handlu bronią z Chinami. Reichstag nie mógł jednak załatwić dziś sprawy swego rozwiązania, ponieważ rada państwowa nie zakończyła jeszcze swych prac i nie wiadomo, czy nie wprowadzi do ustaw szereg

poprawek. Głównym przedmiotem sporu pomiędzy radą państwową Rzeszy a Reichstagem jest kwestja budowy pancernika. Rada państwowa bowiem odrzuca kredyty na budowę pancernika. O ile rada państwowa utrzyma dziś swoje stanowisko, to Reichstag będzie musiał jutro na swoim ostatnim posiedzeniu uchwalić te kredyty większością 2/3 głosów, inaczej nie będzie mogło stać się to prawem. Prace Reichstagu są naogół zakończone.

Kroi się na porozumienie z Sowietami.

Warszawa, 31. 3. (AW) Poseł polski przy rządzie sowieckim Patek, w wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy oświadczył, iż stosunki polsko-sowieckie rozwijają się obecnie po linii unormowania całokształtu stosunków obu krajów. W chwili obecnej w Leningradzie obraduje komisja kolejowa, jednocześnie panuje pewne ożywienie w zakresie prób nawiązania stosunków handlowych. Najwięcej trudności

na uzgodnienie wzajemnych stosunków dostarcza pakt o nieagresji i traktat handlowy. Jeśli rokowania w tej materji nie posuwają się szybko, to wyłącznie na skutek komplikacyj tych zagadnień przez bieżące okoliczności.

Warszawa, 31. 3. (AW) W dniu wczorajszym minister przemysłu i handlu Kwiatkowski przyjął na dłuższej konferencji przedstawiciela Sowietów w Polsce p. Bogomolowa.

polsko-katolicki. Od razu wychodziły z worka i Chadecja staje się masonską. Czy takie postępowanie nie musi gorszyć społeczeństwa, czy endecja nie kompromituje się najczystszej wody faryzeizmem? Czy tego rodzaju taktyka nie jest wodą na młyn komunistów i socjalistów? W interesie społeczeństwa żądać musimy, by p. Rataj o to masonstwo pociągnął do odpowiedzialności sądowej i redakcję „Kurjera Poznańskiego“ (nr. 132 w artykule „Jednym zamachem“) i wszystkich agitatorów wiecowych, których nazwiska może podać dokładnie Sekretarjat Ch. Demokracji, począwszy od uczonych z tytułem doktora, a kończąc na dezerterskich z Chadecji, pieniących się od nienawiści ku Ch. Demokracji. Jest to w interesie Piasta, Chadecji a nawet Endecji samej. Jeżeli bowiem się udowodni przed sądem masonstwo p. Rataja, wtedy triumf Endecji będzie zupełny, ale chadecja i Piast uwolnią się od ma-

sona w Polskim Bloku Katolickim; nie uwolni się Endecja jednak od winy, iż świadomie z masonem sojusze zawierała i utrzymywała. Jeżeli zaś nie udowodni się p. Ratajowi masonstwa, jak wtedy wyglądał będzie i redakcja „Kurjera Poznańskiego“ i całe stronnictwo, które mieniąc się katolicko-narodowym, dla celów partyjnych posługiwało się oszczerstwem.

Słusznie też pisze o nacjonalistach prof. Foerster, iż „głosząc ustawicznie „patria, patria“, zapominają, że jako chrześcijanie w daleko wyższej służbie stać powinni z której jedynie Ojczyźnie korzyść przynieść mogą. Kto w tej służbie nie Ojczyźnie służyć chce, szkodzi jej i jest podobny do drapieżnika, który ze swej jaskini-partji czyha tylko, aby z łupu i jemu cząstka się dostała“. Czy z takimi ludźmi porozumienie jest możliwe? Ufajmy jednak, uczynił Bóg narody, a także i stronnictwa ulicznymi. Chadek.

Konferencja polsko-litewska w Królewcu.

Królewiec, 30. 3. (PAT) P. min. spraw zagr. August Zaleski udał się dziś o godzinie 11 przed południem do premjera litawskiego, z którym odbył półgodzinną konferencję. Krótko potem p. premier Waldemaras rewizytował p. min. Zaleskiego. W toku obu wizyt ustalono zwołanie **mieszanej komisji celem ustalenia regulaminu obrad**. Do komisji wchodzi z strony delegacji polskiej poseł polski w Berlinie Olszowski, wiceprezes delegacji polskiej i naczelnik wydziału M. S. Z. **Holówko**, z strony litewskiej poseł litewski w Berlinie Sidzikauskas oraz naczelnik wydziału w litewskim M. S. Z. **Zaunius**. Komisja ta zbierze się natychmiast celem ustalenia regulaminu obrad konferencji. O godz. 4 po poł. odbędzie się pierwsze posiedzenie obu delegacji w gmachu nadprezydium prowincji. Pierwsze to spotkanie będzie miało charakter publiczny z udziałem prasy.

Otwarcie konferencji i pierwsze posiedzenie.

Królewiec, 30. 3. (PAT) Punktualnie o godz. 16,45 odbyło się w gmachu nadprezydium prowincji Prus Wschodnich otwarcie konferencji polsko-litewskiej. Konferencję zagalim przemówieniem w języku niemieckim wiceprezes regencji prowincji Wschodnich Prus dr. **Herbt**, który oświadczył: Mam zaszczyt powitać panów w imieniu rządu Rzeszy Niemieckiej. Urząd spraw zagr. Rzeszy polecił mi oddać do dyspozycji panów pomieszczenie w gmachu nadprezydium w którym będą panowie mogli — sędziwie — wygodnie pracować. Oby słońce, które ukazało się obecnie z poza chmur było dobrą wróżbą rozpoczynających się tu rokowań.

Przemówienie p. Waldemarasa.

Następnie zabrał głos prezes rady ministrów i min. spraw zagr. republik litewskiej prof. **Waldemaras**, który wy-

głosił w języku francuskim następujące przemówienie:

Przypadł mi niezwykle zaszczyt za inaugurowania polsko-litewskiej konferencji. Uważam sobie za miły obowiązek serdecznie podziękować władzom niemieckim, jak również władzom litewskim za uprzejme przyjęcie, jakie nam zgotowały. Konferencja, która się tu otwiera budzi ogólne zainteresowanie, gdyż narody cywilizowane całego świata są zmęczone stanem niepewnym w jakim są pogrążone od czasu wielkiej wojny światowej. Zadanie nasze jest trudne. Wypada nam istotnie **zapewnić pokój pomiędzy Litwą a Polską** gdyż niepokoje w tej części Europy mogą spowodować poważne odbicie w innych krajach. Liga Narodów w roku ubiegłym zalecała Litwie i Polsce uregulowanie swoich stosunków w sposób zapewniający pokój. Nie jest to zobowiązanie do poszukiwania rozwiązania ostatecznego. lecz do ustalenia **przyjaznych stosunków pomiędzy obu państwami**. Jestem przekonany, że dobra wola, niezbędna do pomyślnego przebiegu naszych prac istnieje również po stronie delegacji polskiej, jak i po stronie delegacji litewskiej. Tylko pod tym warunkiem oczekiwania, że to nastąpi, osiągnięte zostaną pomyślne rezultaty. W oczekiwaniu i nadziei, że to nastąpi, ogłaszam polsko-litewską konferencję za otwartą.

Odpowiedź p. Zaleskiego.

W odpowiedzi na to przemówienie zabrał głos minister spraw zagr. p. August Zaleski, który w języku francuskim oświadczył:

Mam zaszczyt wyrazić przedewszystkiem wdzięczność rządowi niemieckiemu, który raczył nam zaofiarować gościnność w tym starożytnym grodzie, jak również podziękować panu wiceprezydentowi prowincji Prus Wschodnich za tak miłe przyjęcie, które nam zgotował. Pozwolę sobie w dalszym ciągu wyrazić głęboką radość z powodu, że widzieć mogę zebrane przy wspólnym stole delegacje rządu litewskiego i polskiego. Przybyliśmy tu, ażeby doprowadzić w możliwie najszybszy sposób do załatwienia zalecane przez Ligę Narodów **nawiązanie normalnych stosunków sąsiedzkich pomiędzy Polską a Litwą; dobrych stosunków, od których zależy pokój** (cytat Ligi Narodów). Mam nadzieję, że duch tych dobrych stosunków ożywiac będzie pracę, którą dziś rozpoczynamy i nie wątpię również, że ten duch, którego wyrazem jest zdecydowana wola obu stron doprowadzi do jaknajszerszych rezultatów, odpowiadających żywotnym interesom obu krajów i pozwoli nam uniknąć i opanować trudności możliwe zawsze w toku rokowań. Opinia publiczna nie tylko obu naszych krajów, lecz całego świata pragnie **konsolidacji pokoju powzecznego** i śledzić będzie z uwagą, a nawet niecierpliwie przebieg naszych rokowań i

dyskusji. Wierzę mocno, że jej nadzieje nie zostaną zawiedzione. Przystępny więc bez zwłoki do dzieła.

Regulamin obrad.

Po przemówieniu p. Zaleskiego poseł Olszowski odczytał regulamin obrad konferencji. W regulaminie tym stwierdza się, że język francuski będzie językiem obrad, że w zasadzie posiedzenia konferencji są jawne, że jednak za zgodą obu stron urządzać można posiedzenia poufne. Przewodniczącymi konferencji kolejno są prezysi obu delegacji. Regulamin konferencji zawiera ogółem dwanaście punktów. Regulamin ten ze względu na uprzednie uzgodnienie go przez komisję polsko-litewską został w całości zaakceptowany przez plerum konferencji. Następnie przed zamknięciem posiedzenia p. min. Zaleski odczytał premjerowi Waldemarasowi notę polską, zawierającą notyfikację składu delegacji polskiej oraz odpis pełnomocnictw, udzielonych delegacji polskiej przez p. Prezydenta Rzplitej. Posiedzenie zamknięte zostało o godz. 5,15 po poł. Termin następnego posiedzenia ustalony będzie między obu delegacjami.

40 przedstawicieli prasy z całego świata.

Królewiec, 30. 3. (PAT) Strajk zercerów w redakcjach gazet został dziś ukończony. Wszystkie pisma już się ukazały. Redakcje pism królewieckich wysłały na konferencję polsko-litewską liczących swoich sprawozdawców. Na posiedzeniu inauguracyjnym konferencji obecnych było około **40 przedstawicieli prasy światowej**. Po posiedzeniu konferencji odbyło się „cercle“, w czasie którego dokonano zdjęć fotograficznych osobno delegacji polskiej, osobno delegacji litewskiej i wspólny obu delegacji z przedstawicielami prasy.

Dalszy ciąg obrad w Rydze?

Warszawa, 31. 3. (tel. wł.) Rozeszły się pogłoski, iż po świętach wielkanocnych konferencja polsko-litewska wznowiona będzie w Rydze. Słychać, że delegacja litewska nie będzie poruszała w rokowaniach sprawy wileńskiej i nawet w rozmowach w sprawie komun-

kacji kolejowej uniknie słowa Wilno. Litwini mają też proponować, aby komunikacja kolejowa podjęta była na linii Kowno - Augustów, Grodno - Warszawa. W ten sposób Wilno i Ziemia Wileńska pozbawione byłoby bezpośredniej komunikacji z Kownem.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Westarp chwali Bernstorffa. — Berlin nie zrazi się niczem wobec bolszewików. — Niemcy nie rezygnują z ryków polskich. — Konferencja w Królewcu. — Mussolini a Watykan.

Parlament niemiecki odbył trzecie czytanie budżetu na 1928 r., przyczem odbyła się wielka dyskusja polityczna, podczas której hr. Westarp, wódz junkrów pruskich uosobienie żądy odwetu chwalił „pacyfistę“ (?) hr. Bernstorffa za popieranie wniosku Litwinowa na komisji przygotowawczej dla konferencji rozbrojeniowej. To samo jest potwierdzeniem naszej ustalonej już opinii o Bernstorffie, a także o niemieckiej partii demokratycznej, której członkiem jest Bernstorff. Od nacjonalistów poprzez demokratów aż do socjal-demokraty Breitscheida Niemcy przedstawiają jeden obóz moralnie nierozbrojony.

Mimo ciągłego przetrzymywania aresztowanych inżynierów niemieckich w Rosji, prasa niemiecka z zadziwiającym spokojem omawia owe zajęcia. Cóż to się działo, gdy w Katowicach w areszcie osadzono kilku Niemców? Tymczasem bolszewicy aresztowali Niemców nie w żadnym pasie pogranicznym, a mimo to wywlekli ich nocą z łóżek wieżli na mrozie niedostatecznie okrytych i przetrzymywali w kaźni pełnej błota i robactwa. Aresztowani odcięci są od świata. Nikt nie udziela żadnych wyjaśnień. Teraz wybrał się sam radca ambasady niemieckiej w Moskwie do Rostowa, stolicy zagłębia Donieckiego aby zasięgnąć języka o losie aresztantów.

Takie oto upokorzenia znosi opinia niemiecka nietylko spokojnie, ale z łatwością uwagę swą odwraca ku granicom Polski. Uczucie nienawiści do kraju białego oria starczy Niemcom, aby przeboleć wszelkie inne kłębki.

Obecnie prasa niemiecka usiłuje szantażować Sowiety groźbą powstania trój-

koalencji: Anglija, Francja, Niemcy. Autorem tej myśli jest rajfur polityczny Arnold Rechberg, indywidualum o podobnych ambicjach jak w Polsce osławiony przyjaciel Kucharskiego Louis N Hamerling („senator z Honolulu“). Bolszewicy jednak zbyt dobrze znają teren europejski, aby dali się nabrać. Wiedzą oni, że Berlin jest zależny od łaski lub niełaski Moskwy, dopóki zagraniczna polityka Niemiec jako hasło naczelné wysuwać będzie sabotaż Traktatu Wersalskiego.

Mimo to zatarg sowiecko-niemiecki

daje sposobność przeciwnikom orientacji bolszewickiej w Niemczech do ponownych prób wznowienia rokowań handlowych z Polską. W tej chwili czyni to poseł niemiecki w Warszawie p. Rauscher. Czy Niemcy może również ze względów na stosunki naprężone z Moskwą zaniechają intryg w Królewcu podczas konferencji Zaleskiego z Waldemarasem? To jest pewne, że na Litwie uspokojenie stałe wobec Polską nie nastąpi, aczkolwiek przesadą byłoby z tego powodu Waldemarasowi przypisywać zbyt wielkie znaczenie.

Prasa niemiecka z przesadą roztrąbuje pewne oziębienie stosunków między Watykanem a Mussolinim. Papież nigdy nie pochwalił skrajnego nacjonalizmu, jaki od czasu do czasu ujawniał się w wystąpieniach faszystowskich. Ostatnio Pius XI podkreślił prawa Kościoła jako wychowawcy młodzieży. Fakt, że w tym samym czasie Mussolini rozwiązał organizacje młodzieży katolickiej, łączy prasa niemiecka z mową Papieża. Fakt, że żydowska „Voss. Ztg.“ organ masoński podnosi zwycięstwo Watykanu, dowodzi, że nie tyle chodzi im o zwycięstwo Watykanu, ile o rękoma kłębki Mussoliniego, poskromiciela pruskiego nacjonalizmu w Trentino i wroga masonerii. Również znamienne jest, że prasa berlińska z nienawiścią do Mussoliniego popiera przywrócenie świeckich rządów Papieża, tj. państwa kościelnego, do którego utracenia prusactwo berlińskie najwięcej się przychylnie. Ale podobne wypadki się powtarzają. Stary Fryc zgłębił Polskę, a Ludendorff odkrył Niemcom fakt, którego ujawnienie przedtem pachniało więzieniem, że istnieje sprawa polska. Podobnie jest ze sprawą rzymską.

A. P. B.

Znamienne.

Naczelny prezydent Prus Wschodnich dr. Siehr w Królewcu otrzymał „urlop“ aż do końca kwietnia. Z urlopu korzysta Siehr poza Królewcem. Urlop dr. Siehra przypada właśnie na czas przyjazdu delegacji polskiej. Wiadomo, że dr. Siehr bardzo „kocha“ Polaków.

ZADAJCIE WSZĘDZIE
ŚWIATOWEJ MARKI
„PEPEGE“
POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY I.A.W. GRUDZIĄDZU.

OBUWIA SPÓRTOWEGO LUB WYŻSZEGO TENISOWEGO

TANIE-TRWAŁE-ELEGANCKIE

TOPON DO ROWERÓW

GENY JEJALICZNE

OBUWIE LUDOWE Z PRZYSZYWANĄ PODESZWĄ №35-41 zł. 5.40.
OBUWIE SPÓRTOWE Z PRZYKLEJONĄ PODESZWĄ №35-41 „ 6.50.



W podróży nieocenioną usługę oddaje latarka elektryczna z baterją

„TYTAN“

Żądać wszędzie. (8134)

Listy z Poznania.

Pamięci zasłużonego obywatela. — Wiosna w przyrodzie i w wydawnictwach. — Ustawa prasowa, a gazeta państwowa. — Pieniądze dla Poznania. — Inwestycje wobec Powszechnej Wystawy Krajowej. — Nie wszystko złoto, co się świeci. — w Poznaniu.

Poznań, 28. marca.

List dziesiąty rozpocząć muszę wspomnieniem żałobnym.

Zamknął oczy w 80 roku życia s. p. **Juljan Brzeski**, ongi dziedzic Krotoszyna pod Barcinem, czasów niewoli dusza wszelkich poczynań narodowych w zagrożonych powiatach szubińskim, żnińskim i w wyrzyskim. Nie było sprawy, by nie brał w niej udziału nie udzielał jej poparcia, a przeważnie jej przewodniczył i nią kierował. Poza wszelkimi innymi zasługami, najważniejsza była działalność s. p. Zmarłego w obronie ziemi polskiej i u warsztatu uświadamiania naszego małego rolnika. Przypominam sobie, gdy opowiadał mi, że ta praca była potrzebą i koniecznością jego serca i duszy, jako wynik ślubu w chwili niebezpieczeństwa w jednej z bitew wojny niemiecko-francuskiej w r. 1870. I od tego też czasu stał twardo u warsztatu rolnego, jako założyciel szeregu kółek rolniczych, jako ich wicepatron na powiat żniński i szubiński, jako ten, który stał na straży, by ani piędź ziemi nie poszła w ręce niemieckie. Ież to razy dyskretną interwencją umiał s. p. Zmarły podtrzymać chwiejne charakterystery.

Szanowany i kochany przez wszystkich dla swego złotego humoru i tej starszylacheckiej serdecznej rubasznosci, cieszył się mirom powszechnym nie tylko w swych powiatach, ale w całej Wielkopolsce, odgrywając i polityczną rolę jako wiceprezes Prowincjonalnego i Centralnego Komitetu Wyborczego, będąc w swych powiatach prezesem Komitetu Wyborczego. Nigdy sytuacji i wpływu swego nie wyżył; zawsze umiał pogodzić wolę społeczeństwa z interesami chwili i idąc tą drogą, był wzorem dla ziemiaństwa, na drodze rzetelnego, praktycznego demokratyzmu.

Odszedł, pozostawiając pamięć dobrze zasłużonego życia w pracy dla dobra Ojczyzny i Kościoła jako jeden z tych siewców, którzy rzucali ziarna czasu niewoli, by weszły czasów wolności.

Umarł w Poznaniu, gdzie ostatnie lata spędził po oddaniu synowi ukochanego swego Krotoszyna.

Dr. Mieczysław Jarosławski (29)

Tajemniczy chemik.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Marie kapryśła tak rozkosznie, że Pretowicz czuł się bezradnym, począł tracić wolę. A kiedy zarzuciła mu ramiona na szyję, zdawało się, że uległ całkowicie kapryśowi pięknej kobiety, bo usiadł znów obok niej na niskiej, aksamitnym kocem przykrytej koczecie.

— No tak — uspokoiła się. — A teraz proszę mi powiedzieć, dlaczego pan chciał odejść?

Zanim jednak Pretowicz znalazł odpowiedź, Marie zaskoczyła go znienacka:

— Ja wiem, pan dzisiaj kogoś śledzi, jest pan na tropie i boi się pan go stracić. Zgadłam? Nieprawda?

— Niezupełnie — odparł wymijająco. — Zresztą nie wątpi pani, że wszędzie wokoło nas jest pełno bandytów i właściwie tropić można i należy na każdym kroku i o każdym czasie. Dziś jednak — zlekka się zaciął — mam do załatwienia niecierpiące zwłoki sprawy osobiste.

— Tem lepiej, że cię zatrzymałam. Bo gdyby to były sprawy związane z pełnieniem twych obowiązków, miałabym za ten kaprys wyrzuty sumie-

LOS Y

I. klasy Polskiej Loterii Państwowej

są do nabycia w największym i najszcześniejszym kantorze w kraju

„NADZIEJA“

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Co drugi los musi wygrać!

Główna wygrana 700.000 złotych.

Ponadto wygrane:

1 na 400.000 zł =	400.000 złotych	8215
1 na 300.000 zł =	300.000 złotych	
2 po 100.000 zł =	200.000 złotych	
2 po 80.000 zł =	160.000 złotych	
2 po 75.000 zł =	150.000 złotych	
2 po 70.000 zł =	140.000 złotych	
3 po 50.000 zł =	150.000 złotych	
2 po 40.000 zł =	80.000 złotych	
2 po 35.000 zł =	70.000 złotych	
6 po 25.000 zł =	150.000 złotych	
2 po 20.000 zł =	40.000 złotych	
20 po 15.000 zł =	300.000 złotych	
38 po 10.000 zł =	380.000 złotych	
68 po 5.000 zł =	340.000 złotych	

i t. d.

Ogólna suma wygranych ok. 24 milionów złot.

Ceny losów: 1/4 losu zł 10.—, 1/2 losu zł 20.—, 1/1 losu zł 40.—.

W tem miejscu wyciąć i wypełn. przesłać nam w liście.

Skarta zamówień D. B.
Do „NADZIEJI“ Lwów, Sykstuska L. 6.
Niniejszem zamawiam do I. klasy Państw. Loterii Klasowej

losów całych po zł 40, _____ połówek _____ po zł 20,
_____ ówiatek _____ po zł 10. Należność uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę do losów dołącz.

Imię i nazwisko: _____
Dokładny adres: _____

Dziś odprowadzono zwłoki Jego w Poznaniu, by jutro w rodzinnych grobach w Szczepanowie pod Barcinem złożyc je na wieczny spoczynek, akt smutnej uroczystości, ale — jak sądzę — i podniosłej wdzięcznych uczuć tych, dla których całe pracował życie.

Od śmierci przejdę do życia, które przecież jest tylko zjawiskiem prze-

ściowem, nim przez śmierć prawdziwe nas obejmie życie.

O! budzi się wiosna... Odczuwa się ją w uśmiechach natury, w promieniach słońca, które nam daje w słońcu do 25 stopni ciepła. A choć liczymy się, że przyjdą odskoki, cieszymy się, bo jakoś mimo wszystkie troski, różniej na sercu, może i dlatego, że patrzy się na

nia. A tak łatwo mi będzie go przed tobą usprawiedliwić. Uważam bowiem, że wszystkie twoje sprawy osobiste nie mogą być przecież dla mnie tajemnicą — wyjaśniała pieszczotliwie Marie, łasząc się, jak młoda kotka. — Przecież kochasz mnie na tyle? Prawda? Powiedz...

Pretowicz pochylił głowę w ramiona pięknej kobiety i uległ kuszącemu go czarowi. Nie odpowiadał jednak nic.

— Widzisz — szeptała mu prawie do ucha — znamy się od tak niedawna, a ja dla ciebie już poświęciłam dziś...

— No? — spojrzał Pretowicz pytająco. Nie zdawał sobie narazie sprawy, co mogła poświęcić dla niego ta zagadkowa kobieta, którą z widzenia znał wprawdzie już od dłuższego czasu, a do której zbliżył się teraz bardzo szybko może nie tylko ze względu na jej wybitną urodę i na wyraźne danie mu do zrozumienia, że jej się podoba. Był narazie ostrożny w podleganiu dziwnemu jej czarowi, zarówno jak i delikatny w podejrzliwości właściwej jego fachowi.

Patrzyła nań teraz zlekka filuterynym a przyciągającym wzrokiem, snującym się z pod firanki długich czarnych rzes.

— Czekam... Niech mi pani powie, może to poświęcenie wymaga z mej strony rewanżu?...

— E, nie powiem panu, bo pan tego nie doceni.

Wstrząsnęła głową oprawioną w bujne, jasne kędziory i przysłoniła powiekami źrenice, jakby tem chciała nadać swej twarzyczce wyraz zagadkowości i jakiegoś cierpienia.

— Ależ nie posądzaj mnie, Marie, o niewdzięczność.

— Mężczyźni nie umieją odczuwać takich subtelności.

Pretowicz znał kobiety, szczególnie kobiety niebezpieczne. Wiedział, że ani na chwilę nie można przestać interesować się ich osobą, a co ważniejsze ich intrygą. Ponadto Marie od samego początku znajomości z nią, nie sprawiała na nim wyłącznie wrażenia kobiety niebezpiecznej. Owszem, było w niej coś jeszcze poza cechami tego typu kobiet i to coś, jakby leżało przytłoczone głębiej w jej naturze — była to przeczuwana serdeczność i przytająca w kapryśnym uśmiechu tęsknota, a nawet dreczenie się obecnym stanem.

To go zainteresowało przede wszystkim.

To też nie zaniechał niczego, aby swoim umiejętnym postępowaniem, ulegając jej kapryśom, te stany w niej wywoływać, jakkolwiek to uleganie nie było wyłącznie metodą w danym wypadku stosowaną, ale sprawiała mu również nieklamana przyjemność.

Pochylił się więc znów ku białej wypięszonej rączce Marie, a ucałowawszy ją nie tylko czule, ale i z szacunkiem, prosił:

stary, a wciąż nowy i miły obrazek wiosny młodzieży. I patrząc na te obrazki, życzy jej się, by ominęły ją rozczarowania, które tak często przynosi ze sobą późniejsza jesień życia.

Poznań w przyszłym tygodniu otrzymuje pieniądze z 20 milionowej (w złotych) pożyczki, którą zaciągnął w Londynie. Pieniądze te przeznaczone są na szereg inwestycji jak budowę szkół, szczególnie na nowo przyłączonych przedmieściach, na akcję budowlaną, na wykończenie elektrowni, która pono ma stać się największa w Polsce.

Pozatem Poznań przygotowuje i odświeża rapidalnie swą szatę zewnętrzną ze względu na przyszłoroczną Wystawę Krajową.

A wiele jest jeszcze do czynienia, o ile Poznań ma się zaprezentować, jako miasto wystawowe i wzorowe. Tymczasem jeszcze jest szereg braków, a jednym z głównych, to fatalna komunikacja tramwajowa, uchodząca w Polsce za jedną z najpowszechniejszych, pozatem najmniej biorąca wzgląd na potrzeby mieszkańców. Czyż można sobie wystawić, by w ćwierćmilionowym mieście już o 8 wieczorem z kilku linii zjeżdżały wozy do remiz, z innych zaś o 3/411 nie było połączeń międzydzielnicowych, nie mówiąc już o połączeniach z dworcem.

To też ten przechwalany Poznań ma też moc bolączek i niedomagań, których warto nie przeoczyć pomnąc, że i w Poznaniu, mimo energicznego i oddanego dobru miasta prezydenta Ratajskiego „nie wszystko złoto, co się świeci“.

Observer.

Prasa francuska o wyborze Daszyńskiego.

Paryż, 29. 3. PAT. Dzienniki tutejsze omawiają obszernie incydent, powstały przy otwarciu parlamentu polskiego. Organy lewicowe widzą w tym incydencie zapowiedź rozwiązania sejmu. „Populaire” podkreśla znaczenie wyboru na marszałka sejmu posła Daszyńskiego, którego grupa stanowi głównie siłą ujętą. Prawicowa „Victoire” oświadcza, iż wybór posła Daszyńskiego uważać należy raczej za manifestację nowej lewicy w sejmie, aniżeli za krok wrogi Piłsudskiemu, którego poseł Daszyński zalicza do swoich osobistych przyjaciół. Według opinii publiczność francuska śledzi z wielkim zainteresowaniem pierwsze kroki nowych posłów w sejmie. Panuje przekonanie, że marszałek Piłsudski potrafi dokonać koncentracji grup parlamentarnych, umożliwiającej normalną współpracę rządu z sejmem.

— Niech Marie nie ma o mnie tak złego wyobrażenia, jakie wogóle mają piękne panie o mężczyznach... Bo może się okazać, że niesłusznie posądza mnie o tę przysłowiową gruboskórność.

— Nie... nie powiem, bo może byłbyś zbyt dumny z tego — obdarzyła go znów powłóczystem, kokieterycznym spojrzeniem, w którym Pretowicz, może tylko dlatego, że tak chciał, dostrzegł błysk szczerej zadumanej czułości.

Całował teraz obie ręce kobiety. Całował ich strony wewnętrzne, snując się delikatnym muskaniem ust aż po bez zarzutu wykrojone, zaróżowione łokcie.

Naraz jakby sobie coś przypomniał, otrząsł się z niedozwolonego w tej chwili ulegania jej urokowi, który potęgowała już przesuwaniem mu tych delikatnych ramion swoich wzdłuż szyi i policzków.

— Pójdę, dziecko...

Wstał.

— Dobrze! Kiedyś taki, to już nie ci nie powiem! — porwała się do tknięta do żywego.

Trzymała go jednak jeszcze za ramię, ale chwytem odpychającym.

Tego właśnie czekał.

— Powiesz jutro.

— Właśnie, że nie! Albo dzisiaj, albo nigdy już!

— O?! Taka stanowcza pani Marie? Nie przypuszczałam.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dwa oblicza Niemiec.

Wewnątrz panują nacjonalisci. — Na zewnątrz uprawia się politykę jakoby pokojową. — I tę obłudną grę Niemcy będą prowadziły nadal. — Tak oświadczył Stresemann w Reichstagu.

Berlin, 30. 3. PAT. Ostatnie posiedzenie Reichstagu wypełnione zostało przemówieniami przedstawicieli wszystkich niemal stronnictw, którzy starali się dać za swój punkt widzenia bilans całej dotychczasowej działalności Reichstagu i rządu.

Stronnictwa lewicowe z socjalistami i demokratami na czele wskazywały na bankrucie działalności obecnego gabinetu w dziedzinie polityki wewnętrznej, wyrażając jednocześnie uznanie dla działalności ministra spraw zagr. Stresemanna, aczkolwiek nie może on ze względu na sytuację ogólnoeuropejską doprowadzić do oczekiwanych przez Niemcy i należących się im rezultatów.

Hr. Westarp w imieniu stronnictwa niemiecko-narodowego zajął stanowisko przeciwnie. Oświadczył on kategorycznie, że stronnictwo niemiecko-narodowe uważa obecną sytuację zagraniczną Niemiec za objaw całkowitego flaska polityki zagranicznej obecnego ministra. Zwracając się wyraźnie pod adresem min. Stresemanna, hr. Westarp postawił następujące pytanie: Gdzie ewakuacja Nadrenji, gdzie jest rozbrojenie, gdzie jest praktyczne zastosowanie § 19 paktu Ligi Narodów, który przewiduje rewizję traktatów pokojowych, gdzie jest wreszcie jakiś sukces w walce przeciwko oskarżaniu Niemiec o wyłączną winę wywołania wojny?

Min. Stresemann odpowiedział niemiecko-narodowym: Czy panowie jesteście zdania, że sytuacja zagraniczna Niemiec byłaby lepszą, gdyby Niemcy nie wstąpiły do Ligi Narodów — w to nie mogę uwierzyć. Przechodząc do sprawy omówienia przyszłych zagadnień, Stresemann zapowiedział, że Niemcy dążą do całkowitego rozbrojenia (czy też i siebie? — Red.) i sprawę tę będą musiały wnieść na forum Ligi Narodów. Min. Stresemann zakończył swe przemówienie oświadczeniem: Minister spraw zagranicznych może się zmienić, leży to bowiem w rękach parlamentu, ale jednak mogę tyle powiedzieć na podstawie 5-letniego doświadczenia, iż jestem głęboko przekonany, że Niemcy nie będą prowadziły żadnej innej polityki a tylko taką, jaką prowadziły dotychczas.

Powyższe wynurzenia oficjalne i partyjne są tak znamienne i otwarte, że każdy czytelnik powinien je sobie zapamiętać. Charakteryzują one bowiem wyraźnie dwoistą i obłudną politykę Niemiec powojennych. Należy zatem b. ostrożnie brać niemieckie wnioski „pokojowe i rozbrojeniowe” na arenie międzynarodowej. Zresztą, i polityka zewnętrzna Niemiec nie jest szczerą i jednolitą gdyż ciągle się waha między dwoma, przeciwnymi sobie biegunami: Anglią i Rosją. Red.

Ameryka ostrzeliwuje Europę.



Czy te złote pociski nie są niebezpieczniejsze od żelaznych bomb i granatów?

Tajemniczy sprawcy chcieli wytruć mieszkańców Mińska.

300 beczek ogórków zatrutych arsenikiem.

Z Mińska donoszą: Jakaś tajemnicza ręka usiłowała dokonać wielkiego spustoszenia wśród mieszkańców miasta. Do Mińska dostarczono 300 beczek ogórków, zatrutych arsenikiem. W ciągu 21 bm. do szpitala miejskiego poczęły przychodzić pojedyncze osoby z oznakami zatrucia. Osoby te skarżyły się na boleści, które zjawily się po spożyciu ogórków. Pod wieczór liczba chorych poczęła wzrastać i dosięgła do północy 100 osób. Zmobilizowano natychmiast cały aparat medyczny miasta. Dokonano analizy sprzedawanych w mieście ogórków. Wówczas okazało się, że ogórki są zatrute arsenikiem. Około godz. 10 wieczorem funkcjonariusze sanitarni rozestłani zostali do wszystkich zakładów publicznych, jak kin, teatrów, restauracji itp. celem wezwania ludności do niejedzenia ogórków przez dni kilka. Jednocześnie nadeszła wiadomość, że wiele jeszcze osób zapadło na zdrowiu, które do szpitala zgłosić się nie mogły.

W ubiegły czwartek zostało wydane władzom śledczym rozporządzenie natychmiastowego przeprowadzenia śledztwa. Narazie udało się ustalić, że ogórkę przywiózł do Mińska niej. Kozdan z miasteczka Samochwalewicz. W dniu 21 bm. sprzedał on na rynku półtorej beczki ogórków. Aresztowany kategorycznie zaprzeczał zatruciu ogórków, a gdy mu kazano zjeść taki ogórek — otrul się. Władzom policyjnym wydano rozporządzenie zajęcia wszystkich zapasów ogórków u prywatnych przedsiębiorców w miasteczku Samochwalewicz. W składkach i kooperatywach państwowych poddano ogórki analizie. Według urzędowej wiadomości jest prowadzone energicznie śledztwo celem wykrycia sprawcy tego niezwyklego zamachu. Krążą pogłoski, że mamy tu do czynienia z jakimś aktem terrorystycznym albo też prowokacją stworzenia precedensu do masowych aresztowań na Białorusi sowieckiej.

Nawet Mac Donald zwątpił w lojalność Niemiec.

Podczas procesu przeciw redaktorom pacyfistycznego „Das Andere Deutschland” Fritz Köster i Berhold Jacob, o skarżonym przed sądem najwyższym w Lipsku o zdradę stanu, ponieważ czytelnikom podali w 1925 r. do wiadomości że Reichswehra wbrew traktatowi wersalskiemu przyjmuje rekruta na krótszy okres czasu, niż przepisany 12 letni, zeznawał jako świadek prof. Quidde, iż zagranica lepsze ma informacje o nie lojalności rządu niemieckiego niż pacyfisci niemieccy. Gdzieś pod koniec 1924 r. albo na początku 1925 r. ówczesny premier angielski Mac Donald wzywany przez socjalistę niemieckiego Bernsteina, aby wpłynął na złagodzenie ostrej (?) polityki Francji wobec Niemiec, odparł, że nie może tego zrobić, ponieważ aż nadto ważne ma dowody nielojalności niemieckiej.

Wspomniany proces a zwłaszcza nie-

słyszany wyrok 9 miesięcy twierdzy dla obu pacyfistów niemieckich wywołał niesłychane oburzenie przeciw Niemcom otwierając pacyfistom zachodu uszy na prawdziwe nastroje Niemiec. Kto z Polaków, idąc za starym przyzwyczajeniem z lektury „Berliner Tageblattu” czy „Vossische Ztg.” chciałby informować się o polityce zagranicznej, ten ulega takiemu zaślepieniu, jak ci, którzy z komunikatów wojennych Berlina informowali się o walkach na froncie. Dziś minął bezpowrotnie okres, w którym radykali zachodu jak barany szli na lep propagandy Berlina.

Niestety nasze hurtownie informacyjne, czerpiące materiał za pośrednictwem Berlina, również nie dają prawdziwego obrazu nastrojów wobec Niemiec. Moralnie Niemcy są izolowane w świecie. Zawiodła ich nadzieje nawet Bolszewja. (b.)

Pacyfizm na zachodzie Niemiec.

Walny zjazd w Hagen.

W dniu 18 bm. odbył się w Hagen we Westfalji walny zjazd delegatów lokalnych grup Niemieckiego Związku Pacyfistycznego przy udziale około 250 osób. Jak donosi tygodnik „Die Menschheit” ostoją prawdziwego pacyfizmu są przede wszystkim Niemcy zachodnie. Szereg mówców potępił dygnitarzy socjalistycznych Noskiego, satrapę hanowerskiego i Koeniga, satrapę westfalskiego. Obaj nic a nic nie przyczynili się do umocnienia ducha republikańskiego w swych prowincjach, nie przyjęli urzędników republikańskich i są podporami reakcji.

Cóż na to senator Posner z PPS, który na łamach „Robotnika” popiera zamysły rządu berlińskiego pp. Marxa Schielego i Stresemanna przeciw Polsce?

Obecny był na zjeździe wiceprezes zarządu Niemieckiego Tow. Pacyfistycznego Fritz Köster, redaktor pisma „Das Andere Deutschland”, skazany przez sąd najwyższy w Lipsku na 9 miesięcy twierdzy. Zjazd wyraził mu gorącą owację i przyjął odpowiednią rezolucję (b.)

Jak obszarnicy niemieccy się zbroją.

Szczecin. W majątku Eichewerder na Pomorzu znaleziono skład broni i amunicji, zawierający 4 karabiny maszynowe, dużą ilość karabinów ręcznych i amunicję. Doniesienie o istnieniu tego składu złożyła policji rozwiedziona żona właściciela majątku z chęcią zemsty na mężu.

Propaganda przeciw traktatowi wersalskiemu w Gdańsku.

Gdańsk, 30. 3 (PAT) Z inicjatywy tułtejszego Heimatdienstu, uprawiającego propagandę wszechniemiecką, odbył się tu wczoraj odczyt niemiecko-narodowego posła do parlamentu Rzeszy von Lindenera na temat niemieckiej mniejszości narodowej. Mówca wskazał na wstępnie na absurdalność i niemożliwość utrzymania obecnych państwowo-geograficznych układów w Europie, kładąc przytem główny nacisk na tzw. korytarz polski i rozdzarcie Śląska. Z tych względów wyłania się zdaniem mówcy konieczność rewizji traktatu wersalskiego, która umożliwiła zjednoczenie w państwie niemieckim mniejszości niemieckiej, żyjącej obecnie poza granicami Rzeszy.

Wiadomości ze świata

Dzierżawa własnego majątku.

Ryska „Slewodnia” donosi z Kowna, że ks. Radziwiłł zawarł umowę z litewskim ministerstwem rolnictwa o wzięciu w dzierżawę swego własnego majątku o powierzchni 700 hektarów, który to majątek zabrano mu na podstawie reformy rolnej.

Wypadek lotniczy.

Paryż. W czasie lotu ćwiczebnego w pobliżu Metz zderzyły się na wysokości 1 000 metrów dwa samoloty wojskowe. Obaj piloci wyskoczyli ze spadochronami, przyczem jeden z nich opadł szczęśliwie na ziemię, drugi zaś zabił się na miejscu z powodu nieotworzenia się spadochronu.

Wzrost ludności włoskiej.

Rzym. Ze sprawozdania instytutu statystycznego wynika, że pod koniec 1927 r. liczba Włochów, zamieszkałych w kraju wzrosła do 40 799 000. Zagranicą przebywa 9 250 000 Włochów. Cyfry powyższe dowodzą, że w ciągu ostatnich 50 lat liczba ludności włoskiej podwoiła się.

Chicago pod groźbą zamachów bombowych.

Chicago. Ubiegłej nocy eksplodowała bomba w budynku fabrycznym. Jest to 62 zamach bomby w ciągu ostatnich 5 miesięcy. Policja wyznaczyła 62 000 dolarów nagrody za wykrycie sprawców zamachu. W mieście panuje wielkie zaniepokojenie. Domy wybitnych polityków strzeżone są przez policję.

Ogniem chcieli zniszczyć dowody korupcji.

Berlin. W jednym z budynków dyrekcji kolei Rzeszy wybuchł ubiegłej nocy wielki pożar. Ogień został, jak się zdaje, podłożony i pozostaje prawdopodobnie w związku z wykryciem wielkiej afery korupcyjnej Schulza w dyrekcji kolei Rzeszy.

Plaga szarańczy.

Z Australji donoszą o straszliwej pladze szarańczy, która przybyła z południowej Walji olbrzymią chmurą, liczącą 32 km. długości i 16 szerokości. Szarańcza w pochodzie swym niszczy całkowicie żniwa i siano, tak, że po przejściu jej pozostała tylko goła ziemia.

Drogocenne wycinki dziennika.

London. Sprzedano na aukcji wycinki dziennika z 1719 roku, zawierające pierwszy druk „Robinsona Kruzo” za cenę 3 000 funtów sterlingów.

Olbrzymie wydatki Japonji na wojsko.

Tokio. Preliminowany budżet japoński z całkowitej sumy 1 700 milj. jen co wynosi około 830 000 000 dolarów, 480 milj. jen przeznaczają na budżet wojskowy. Z tej liczby wydatki na marynarkę wojenną wynoszą 261 milj. jen, czyli około 130 milj. dolarów.

Nowy krążownik japoński.

Tokio. W porcie Nagasaki odbyło się uroczyste spuszczenie na wodę krążownika „Haguro” o pojemności 10 000 ton. Nowy krążownik japoński jest wyposażony w 10 dział zwykłych i w 4 działa przeciwlotnicze.

Z KRAJU.

Piekarze łódzcy wstrzymali wypiek chleba.

W związku z ustawiczną walką piekarzy, zmierzających do wyśrubowania ceny chleba, z magistratem, piekarze wstrzymują się od dłuższego czasu od wypieku chleba. Władze miejscowe wystąpiły wobec tego z wnioskiem do władz centralnych o wskazówki, w jakich ramach przeprowadzić należy likwidację oporu piekarzy. Zaznaczyć należy, że piekarze zwrócili się do wojewody z zażaleniem, w którym protestują przeciw ustalonym przez magistrat, podwyższonym ostatnio cenom pieczywa i mąki.

Oblany płynnym szkłem.

Okropny środek walki w ręku zwaśnionych robotników.

W hucie szklanej „Hortensja” pod Piotrkowem zdarzył się wstrząsający wypadek. Między majstrem Alojzym Gezlerem a robotnikiem Józefem Owczarkiem wynikła sprzeczka, podczas której Gezler, nabrawszy na szpadel rozpalonego, płynnego szkła, oblał nim Owczarkę. Nieprzytomnego Owczarkę przewieziono do szpitala, gdzie nie odzyskawszy przytomności, nad ranem zmarł. Gezlera aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Granat rozerwał podoficera.

W Jarosławiu zaszedł przy ćwiczeniach rzucania granatami wypadek, który wskutek rozerwania się granatu zakończył się śmiercią sierżanta Bitnera. Lekkie rany odnieśli porucznik Tynner i kapral Haloszka.

Wybuch cysterny naftowej.

Z Cieszyna donoszą: W czasie kontroli wagonów kolejowych na stacji w Zebrzydowicach wczoraj wieczorem, robotnik sezonowy Pilich, przyświecając sobie latarkę naftową, zbliżył się do cysterny z naftą i spowodował wybuch gazów. Pilich doznał oparzeń na całej twarzy i obu rękach.

Podczas pożaru sokołki zginęło dwóch ludzi.

W miasteczku Gwoździec (Małopolska Wschodnia) w czasie pożaru spłonął nowy budynek towarzystwa „Sokół” o wartości ponad 50 000 zł. Śledztwo stwierdziło, iż ogień wywołany został przez właścicieli wędrownego kinematografu, którzy po przedstawieniu zapalili węgle w piecyku nie zamknawszy go następnie. Rozżarzone węgle wypadły najwidoczniej na podłogę powodując pożar. Obaj organizatorzy przedstawienia filmowego zginęli w czasie snu.



WODA KOŁOŃSKA MAJOLA

ŁĄCZY W SOBIE MIŁE, DELIKATNE TCHNIENIE
KWIATU POMARAŃCZOWEGO Z OŻYWCZYM,

SWIEŻYM ZAPACHEM

WYSOKIE ZALETY WODY KOŁOŃSKIEJ

MAJOLA

CZYNIA JĄ NIEZBRĘDNĄ W KAŻDYM DOMU

W SPRZEDAŻY SĄ 3 WIELKOŚCI FLAKONÓW

PO 100 GRAMÓW, 150 I 200 GRAMÓW.

Kronika niedzielna.

Ocena krytyczna Sejmu i Senatu.

Bydgoszcz, 30 marca.

Wiedziałem i mówiłem, że z nowego Sejmu nie będzie pocięchy. Zrodzony z mamy Sanacji i z taty Warchoła — przyszło na świat to niby konstytucyjne pokurcze, niedorodek o kocim mózgu i z psią wątroba. Napróżno bartłował mu p. Car, wielki akuszer republikański. Napróżno pięciu ministrów w roli czołowych kandydatów starało się ułatwić mu pológ i chwalebne światoprzycięcie. Napróżno Stpiczyński i pokrewni mu zaklinacze złych duchów usiłowali wrzaskiem wielkim zagłuszyć stękanie mamy Sanacji. Cała ta, misternie przygotowana operacja udała się, ale pacjent, choć dziś żyje jeszcze, jutro łatwo może być nieboszczykiem.

Sejm światło dzienne powitał takim wrzaskiem, że nianie policyjne ledwo go mogły uspokoić. I myli się pan marszałek, jeżeli sądzi, że rotę, czerwony sztandar, międzynarodówkę i „Szcze ne wmeria Ukrainy” stonuje i zestroi do jednej melodji. Prędej ogień z wodą stopi w jeden element!

Nasz Sejm i Senat — już po nazwiskach panów posłów sądząc — podobnym jest do skrzyni cygańskiej, w której szczerozłoty dukat leży obok żelaznej dziesięciofenigówki, upojny rubin obok matowego szkiełka, łach perkalikowy obok skradzionego w kościele brokatu. Mamy w tych obu ciałach ustawodawczych szereg nazwisk o historycznym czy światowym znaczeniu. Jest tam więc Karuso, jest Arciszewski (słynny generał artylerji polskiej), Długosz historyk, nieszczęsnej pamięci Bagiński i Berezowski (ten ostatni strzelał w Paryżu do cara Aleksandra II), jest Stańczyk, jest Pułjan, którego zdusił pan Podbipięta, jest nareszcie Madej rozbójnik, i to aż w dwóch egzemplarzach.

Kiepsko zato obsadzoną jest hierarchja urzędnicza. Ma Sejm Króla, a u jego boku jeden Wojewoda tylko! Niema kto rządzić — ale niema też i kim rządzić.

Jest zato nasz Sejm bogatym zwierzyńcem. Proszę zważyć: Wrona, Gawron, Kot, Baran, Łoś i Żuk! Ale ci trzej ostatni mają jeden Róg tylko.

Wielkim musi być nasz nowy gmach sejmowy, skoro zmieścili się w nim Chałupka i Tabor. Urządzenie chałupki marnie wygląda: Drata, Koc i Socha — to wszystko.

Robotników specjalistów też niewielu. Jest Rataj, jest Kuśnierz. Ale zato nie brak i warcholących się posłów. Prym wiodą naturalnie Cham i Burda. Do realnych bogactw Sejmowi należą Diamand (oj!) i Pieniążek. Natomiast Rozumek reprezentuje dobra duchowe. Do problematycznych wartości należą Siwiec (starość nie radość) i Serwatnik (tak w Małopolsce nazywają nudziarzy).

Świat roślinny również nieszczęśliwy. Łodyga, Pączek i Szyszka — to wszystko. Prawda, że to wiosna dopiero się zaczyna. Wtajemniczeni mówią, że jest i dużo zeszłorocznych... chwastu.

Pod względem fizycznym Sejm nasz także nieszczęśliwie się przedstawia. Jest jeden Chudy i jeden Niski. Żaden Tęgi, a choćby Średni tylko nie figurują w sejmowym rejestrze. Jest zato jakiś Grecki. Niewiadomo jednak, czy to poseł na miarę Fidjasza, lub drugie wydanie Mene-lausa, którego baby wysłały na Krete.

Do poselskich karykatur będzie należał Nosal. A jeśli marszałek Da-

szczyński któremu z kolegów będzie chciał udzielić nosa, to go w całym Sejmie i Senacie nie znajdzie. Jest tylko Nosek. Także w dwóch egzemplarzach. Ale cóż znaczy nosek za śpiewanie międzynarodówki albo za zwymyślanie pana Daszyńskiego i jego towarzyszy od czerwonej branży!

Geografja — też słaba. Jest tylko Praga. Niewiadomo, ta czeska czy ta warszawska.

Gdyby obrady sejmowe miały być wyznaczane w te dni tylko, jakimi Sejm dysponuje, to miałby on do obrad jeden jedyny dzień tylko i to feralny, bo Piątek!

A jeśli kiedy marszałek Piłsudski złapie się za głowę i zawoła: A to kara Boża z takim Sejmem! — to uprzedzam go, że jest w nim rzeczywiście Kara, ale nie Boża, tylko białoruska.

Do bardzo niemiłych bywalców w Sejmie będzie należał Pluta.

Nakoniec jeszcze jedno upomnienie pod adresem pana marszałka Piłsudskiego. Jeżeli ten Sejm się utrzyma, to niechże pan marszałek nie woła: a to pech! tylko: a to smola! Bo jest i Smoła w Sejmie. Oby się tylko do niego co nie przyklepiło!

Nowy samolot polskiej konstrukcji.

Na lotnisku fabryki Plage i Leskie-wicz w Lublinie odbyła się pierwsza próba lotu świeżo wykończonego największego z wybudowanych dotychczas samolotów „Lublin R. S.”, konstrukcji inż. Jerzego Rudnickiego. Samolot ten został wykonany całkowicie z materiału krajowego i wyekwipowany jest według wymagań techniki wojennej. Samolot przeznaczony jest dla ministerstwa spraw wojskowych. Lot próbny udał się całkowicie.

Samobójstwo aktorki.

W hotelu Putra w Tomaszowie popełniła samobójstwo przez wypicie esencji karbolowej Janina Świdarska, artystka wędrownego teatru rosyjskiego. Powód samobójstwa nieznan.

Jeszcze jeden pożar wsi.

Z Białegostoku donoszą, że we wsi Awdziejewicze wybuchł pożar. Ogień strawił kilka zabudowań z inwentarzem żywym i martwym. Wysokość strat narazie nie została ustalona.

W Łodzi grasuje banda kasiarzy.

Ub. nocy niewykryta dotąd szajka kasiarzy, której dziełem było rozprucie kasy w fabryce Mayzel i Ska oraz w Banku Udziałowym w Łodzi dokonała trzeciego z rzędu włamania do lokalu Spółdzielni Spożywców. Włamywacze wybili dziurę w dachu, następnie w suficie i w ten sposób dostali się do sklepu gdzie po wywierceniu niewielkiego otworu w nowoczesnej kasie ogniotrwałej zrabowali 1600 zł. Występ ten nie udał się kasiarzom, gdyż w górnej części kasy znajdowała się większa ilość gotówki. Po rabunku kasiarze zbiegli przez otwór dachu.

Głuchoniemy chłopiec dostał się pod koła pociągu.

W Szczypiornie pod Kaliszem zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który zakończył się śmiercią 10-letniego Henryka Wypiorczyka, syna miejscowego kolejarza. Głuchoniemy chłopiec, idąc torem, nie usłyszał turkotu nadjeżdżającego pociągu kolei i dostał się pod koła, które pocięły ciało na części. Zwłoki zabezpieczono do czasu przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

Za ugoszczenie zapłacił strzałami. Tajemniczy napad w Lubelszczyźnie.

W kolonii Wygnanka pow. łukowskiego do Szymona Guza przybył nieznan osobnik z prośbą o wsparcie. Po spożyciu posiłku nieznanemu dał 4 strzały z rewolweru zabijając Guza na miejscu. Następnie zabójca rzucił się na żonę, która jednak w międzyczasie zdołała zbiec do innego mieszkania i zamknąć drzwi. Napastnik dał do niej przez drzwi 2 strzały, które chybiły, poczem zaczął rąbać drzwi lecz został spłoszony przez przybyłych na skutek alarmu. Zbrodniarz zbiegł.

Nowe uzdrowiska polskie.

W lonie rządu uzgodnione już zostały zapatrywania w sprawie noweli do ustawy uzdrowiskowej, która w dniach najbliższych wejdzie pod obrady Rady ministrów.

Nowela uznaje następujące miejscowości za uzdrowiska o charakterze użyteczności publicznej: Druskieniki, Iwonicz, Jaremcze, Krzeszowice, Lubień, Nałęczów, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec, Worochta i Zaleszczyki. Dotychczas uzdrowiskami takimi były tylko: Ciechocinek, Inowrocław, Krynica, Morsztyn, Otwock, Rabka, Szczawnica, Zakopane i Żegiestów.

Ponadto nowela upoważnia ministra spraw wewnętrznych do nadawania prawa do czasowego pobierania taks kuracyjnych w gminach do których corocznie zjeżdżają w znacznej mierze letnicy. Dochód z taks może być użyty tylko na cele, związane z polepszeniem warunków sanitarnych, oraz na uprzyjemnienie i udogodnienie pobytu letnikom. Do pobierania taks kuracyjnych będą upoważnione przede wszystkim kąpieliska nadmorskie.

Nawrócenie eksposta Okonia.

Przyszło na niego oświecenie, ale dopiero przez kraty więzienne.

Ostatnie słowo w kwestji urzędniczek.

Pogodne zakończenie denerwującej dyskusji.

Szanowna Redakcjo! Ze wszystkich pań, które łamały lance w obronie urzędniczek, najbajeczniejszą była p. Maria Wołoszyn, owa matrona hierarchiczna, która chwali się, że „urodziła przy biurku we województwie pięcioro dzieci...”

Pierwszy raz słyszę, aby kancelarja wojewódzka służyła komukolwiek za klinikę położniczą. Dalibóg radbym wiedzieć, w którym województwie to się stało i co mówi na tę konkurencję dr. Gliński, kierownik zakładu ginekologicznego w Bydgoszczy? Naturalnie że potem i robota biurowa nieszczęśliwie wygląda.

Może Szanowna Redakcja zgodzi się na to, aby wojnę o redukcję względnie nieredukcję urzędniczek zakończyć pisaną sylwetką takiej pracującej w biurze panny. Rzecz to tem zabawniejsza, że sylwetka ta ukazała się w „Dzienniku Bydgoskim” jeszcze w czerwcu 1923 r., a zatem prawie pięć lat temu. Można się założyć jeden za sto, że tego bajecznego obrazka nikt już nie pamięta dlatego załączam jego odpis do powtórnego udelektowania nim Czytelników Dziennika.

Z poważaniem Julian Szykowski.

A oto owa sylwetka:

Zamiast o 9 przyszła do biura o 10 dopiero, ponieważ w tramwaju nie było miejsca, zegarek stanął, maszerujące wojsko zatarasowało przejście, zapomniała torebkę, zgubiła podwiązkę, spótkowała znajomą, zasnęła — siedem wymówek — każda inna, aby się w tygodniu nigdy nie powtarzać.

Przyszłszy zatem do biura o 10, poprawiła fryzurę, wypila herbatkę, wyczyściła paznokietki, przeczytała nowelę, wypaliła papierosa, napisała do narzeczonego, zatelefonowała do kuzyna, odbyła w lusterku rewję ząbków i brwi, pogrzebała w uszku, zjadła parę cukierków, zeszyła pękniętą rękawiczkę, pogmerała w zegarku, przegładnęła żurnal mód, zapaliła drugiego papierosa,

wytrzęsła na stanik resztkę perfum, obgadała rodzoną siostrę, trochę się przyrudowała, obmyśliła nowy kostjum, skarykaturowała szefa, zażądała jeszcze herbaty, zjadła bułkę ze szynką, umyła łapki, uśmieła się z Golibrody, podlubiła w nosku, wyczyściła pierścionki, zapaliła trzeciego papierosa, napisała ofertę na jeden inserat małżeński, zadumała się nad swoją niedolą, pozlepiła potargany banknot, przestawiła guziki w zakiecie i miała jeszcze całą litanję tem podobnych rzeczy do załatwienia, ale ponieważ dochodziła już druga godzina, a o 3 kończy się biuro, więc jeszcze tylko prędko przyczesła włosy, umówiła się z kolegą o randkę w kinie, tak aby narzeczony nie widział, włożyła kapelusz, zdjęła go, poprawiła włosy, włożyła kapelusz, zdjęła go, poprawiła włosy, włożyła kapelusz, zdjęła go, poprawiła włosy, tak osiem razy, pocałowała się z najbrzydszą koleżanką, powiedziała wszystkim pa! i wyczerpana biurem, skacząc po schodach jak sarenka, przyspieszając po drodze jak skowronek — poszła do domu.

Wdzięczni jesteśmy p. Szykowskiemu za tę wesołą reminiscencję, ale też na niej zamykamy wszelką dalszą na ten temat dyskusję. Żadnych dalszych listów w tej materji ogłaszać nie będziemy.

Ostatnim artykułem w sprawie urzędniczek zainteresowały się żywo tuż pp. urzędniczki. Niektóre z nich, widocznie dotknięte) miotają tak w urzędzie, jako i poza urzędem rozmaitemi oszczerstwami pod moim i mojej rodziny adresem, pomimo, że nie mają dowodu na to, że ów artykuł został przeze mnie podany, a tylko dlatego, że nazwisko podpisanego jest autentyczne z moim nazwiskiem. Ostrzegam przeto te panie przed podobnymi wybrykami, gdyż mogą niespodziewanie stanąć tam, gdzie niejedna z nich dotychczas nie była.

Jan Wróblewski,
st. sekr. poczt. Chojnice 1.

Wachaj dobrze, a będziesz zdrow!

Nowa a ciekawa metoda leczenia. — Zmysł powonienia jako odbiornik zdrowia. — Skala 250 zapachów. — Flakonik człowieka przyszłości.

W kołach lekarzy berlińskich wielkie zainteresowanie obudziło bardzo ciekawe odkrycie medyczne, mogące wywrzeć wielki wpływ na terapię i profilaktykę rozmaitych chorób. Odkrycie nie zostało jeszcze — co prawda — ostatecznie ustalone, lecz znajduje się w stadium prób i eksperymentów. Mimo to zasługuje na to, aby je choć krótko omówić. Nazwisko wynalazcy i bliższe szczegóły, są narazie trzymane w tajemnicy.

Można tylko powiedzieć, że nowa metoda lecznicza polega na umiejętnym stosowaniu pewnych zapachów. Wdychanie specjalnych zapachów ma posiadać znaczenie zapobiegawcze i lecznicze dla wielu chorób.

Punktem wyjścia dla nowej metody leczniczej są pewne ciekawe fakty. Oto np. wiemy doskonale, że zapach spalonego cukru posiada własność zabijania bakterij, gdyż po spaleniu cukru powstaje kwas mrówczany. W Anglii Urząd Zdrowia celowo korzysta z rozmaitych zapachów. I tak: osoby chore na płuca, umieszcza się w garbarniach, gdyż zapachy garbarskie mają wielką wartość leczniczą w tej dziedzinie.

Osoby anemiczne umieszcza się w fabrykach laku do pieczętowania.

Stwierdzono dalej, że robotnicy, pracujący w fabrykach pokostu, nie chorują nigdy na reumatyzm. Bezpośredni kontakt z naftą natomiast chroni przed schorzeniami gardła i dyfterją itd.

Berliński wynalazca pracuje nad dwustu pięćdziesięciu rozmaitemi zapachami, które szereguje się jak tony fortepianu w skalę tak, że możliwa będzie ewidencja tych woni, oraz ich kombinacja. Miał on z wielkim powodzeniem stosować wdychanie insuliny przy chorobie cukrowej (zamiast jej wstrzykiwania), jak twierdzi, ze skutkiem dodatnim.

Nowa metoda lecznicza znajduje się oczywiście w stanie zarodkowym i bardzo prymitywnym. Być może jednak, że znajdzie bardzo szerokie i wszechstronne zastosowanie. A człowiek przyszłości, zamiast poddawać się jakiejś trudnej i skomplikowanej kuracji, weźmie flakonik z jakąś specjalną cieczą i przytknie go do nosa...

Dlaczego chleb jest drogi?

Bo na zbożu i mące pasożytniczą kłasket tysięcy szachraj.

Bydgoszcz, 30. marca.

Tendencja zwykła w cenach zboża, a wślad za tem podrożenie mąki i pieczywa, skłoniła ministerstwo spr. wewnętrznych do zwołania specjalnej ankiety. Wynik tej ankiety jest bardzo pouczający.

Okazuje się, że zwykła cen zboża, jaka nastąpiła w ostatnich czasach, jest całkowicie nieuzasadniona. Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, mamy w roku bieżącym zboża więcej, niż potrzebujemy, a ponieważ wywóz jest zakazany, więc niema żadnych powodów do zwyczajki. Jedyną jej przyczyną jest brak organizacji w handlu zbożem.

Komisja ankietowa obliczyła, że za ledwie 6 do 8 procentów ogólnego obrotu zbożem przechodzi przez ręce organizacji rolniczo-handlowych i bardzo nielicznych poważniejszych hurtowników. Setki tysięcy pośredników trzymają w swych rękach handel zbożem w Polsce. W przeważającej części wypadków zboże, nim dotrze do młyna, przechodzi przez ręce dwu lub trzech pośredników.

Komisja ankietowa widzi środek przeciwko temu w tworzeniu młynów rolniczych, mających za zadanie zbliżenie producentów i konsumentów. Akcja ta jednak jest dopiero w zaczątku.

Skutek zaś takiego stanu rzeczy jest ten, że przepłacamy mąkę i chleb tylko dlatego, że na handlu zbożowym pasożytniczą setki tysięcy różnych pośredników.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Zjazd Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych w Poznaniu.

Dnia 29. bm. odbyło się w Poznaniu walne zgromadzenie Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych, w którym wzięli udział główna rada W. T. K., prezes i delegaci powiatowi razem 299 członków. Zagał zebranie prezes Leon Pluciński. Sprawozdanie z działalności przedstawił zebranym sekretarz generalny Leon Domański. Po przyjęciu zmian statutowych walne zgromadzenie wybrało ponownie na trzy lata prezesem p. Leona Plucińskiego. Z kolei uchwalono szereg rezolucyj, dotyczących przyszłych prac Towarzystwa.

Nakło.

Przewietrzała ubranie. Korzystając z słabej pogody w ub. wtorek wywiesił p. Waloch, zamieszkała w Dziekiarni ubrania w ogrodzie, celem przewietrzenia. Skorzystał z tego jakiś złodziejczyk i skradł rzeczy, wartości przeszło 200 zł. Jest to już piąty wypadek kradzieży u p. Waloch. Dochodzenia w toku.

Wykład. Staraniem miejsc. oddziału P. W. U. wygłosi p. T. Stachowski, aplikant sądowy wykład w niedzielę, dnia 1 kwietnia w sali gimnazjum p. t.: „Ewolucja postępowania dowodowego”. Początek o 5 popoł.

Zebranie Zw Inwalidów Wojennych odbędzie się w niedzielę, 1 kwietnia w lokalu p. Bukowskiego.

Nowy dyrygent. Tow. śpiewu „Harfa”, Paterrek angażuje na dyrygenta swego chóru p. Józefa Reńczyńskiego, znanego śpiewaka i skrzypka. Pozyskanie go byłoby dla towarzystwa wielkim sukcesem. BOWIEM Tow. śpiewu „Harfa”, jedno z najlepszych, przy sprężystym dalszym prowadzeniu mogłoby zająć dominujące stanowisko w całym okręgu.

Z sali sądowej.

Kabiszyn.

Z Bractwa Strzeleckiego. Pod przewodnictwem dyr. Górskiego, odbyło się dn. 25 bm. w sali p. Kowalewskiego roczne walne zebranie. Prezes p. Andrysiak jak i cały zarząd zdał sprawozdanie z działalności Bractwa. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono staremu zarządowi absolutorjum. Uchwalono m. in. zniesienie składek miesięcznych z 1,50 zł na 1,00 zł. Z racji przesiedlenia prezes Andrysiak (komisarz obwodowy) zdał prezesurę, wobec tego przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Na prezesa wybrano burmistrza Feigla, zastępcą p. Kamlera, sekretarzem p. Józwiaka, zastępcą p. Rygielskiego, skarbnikiem p. Zakrzewskiego, strzelmistrem p. Korczę, zastępcą strzelmistra p. Witta, p. Wujec został kierownikiem zabaw. Prezes burm. Feigel dziękując za zaufanie zapewnił, że wraz z całym zarządkiem dążyć będzie do pomyślnego rozwoju Bractwa.

Z Tow. Kupców. Roczne walne zebranie Tow. Kupców odbyło się dnia 26 bm. w lokalu p. Pochowskiego przy licznych udziałach członków. Przewodniczył p. Paweł Kühn, do pióra powołano p. Krajniaka. Po sprawozdaniu starego zarządu z działalności rocznej przystąpiono do wyboru nowego, skład którego pozostał ten sam t. j. prezes p. Pochowski, sekr. p. Rygielski, skarbnik p. Pończek. Powtórnym wyborem starego zarządu stwierdza jego owocną pracę nad rozwojem miejscowego Towarzystwa.

Na emeryturę. Z dniem 1 kwietnia br. przeszedł w stan spoczynku długoletni kierownik szkoły powszechnej p. rektor Gapiński. Obowiązki kierownika szkoły pełni tymczasowo nauczyciel p. Wujec.

Salon fryzjerski dla pań i panów. Pracownię fryzjerską przeniósł p. Bolesław Kaczor do domu p. Mankowej w rynku.

Komunikat rolniczy.

Dzięki długotrwałym mrozom i bezśnieżnej zimie, o ile można już dzisiaj stwierdzić — oziminy częściowo zostały uszkodzone. Przy zupełnym wymarznieniu oziminy niema innej rady — jak przeoranie pola i zasianie innym płodem rolniczym. Natomiast częściowo uszkodzone plony można ratować, stosując na wiosnę — jak tylko wegetacja ruszy — Saletrę Chorzowską „NITROFOS”, pogłównie od razu ją przybronowując. Saletra Chorzowska „NITROFOS” spowoduje lepsze rozkrzewienie oziminy, które uzupełni luki powstałe z wymarznienia i zasilać oziminy w krytycznym czasie najbardziej potrzebnie. Przywilejem przyczyni się do usunięcia strat pochodzących ze złego przetimowania.

Należy w tych razach wysiewać od 160 do 200 kg. saletry chorzowskiej „NITROFOS” na ha. (8140)

Samobójstwo w hotelu Centralnym w Gnieźnie

Z Gniezna piszą nam:

Przed kilkoma dniami przyjechała z Poznania i zamieszkała w hotelu Centralnym niej. pani Joanna B., lecząca około 40 lat. Onegdaj usłyszała stłowy jęki, wydobywające się z pokoju p. B. Po wejściu do pokoju zastał on panią B. leżącą bez przytomności. Zawezwano lekarza, który skonstatował otrucie, wobec czego przewieziono nieszczęśliwą do szpitala miejskiego, gdzie po 36 godzinach zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

Jak wykazało śledztwo policyjne, denatka po śmierci swego męża prowadziła w dalszym ciągu antykwariat, który jednakże naleźycie nie prosperował. Denatka wyprowadziła się wobec tego do Leszna, gdzie otworzyła skład papieru. Również i ten interes zmuszona była zwinąć, po powrocie jednak do Poznania nie znalazła ani możliwości zarobkowania ani mieszkania. Umieściwszy dzieci swoje u krewnych, sama przyjechała do Gniezna, aby położyć kres swemu życiu.

Na pozostawionej obok fotografii kartce papieru prosiła jedynie o oględne zawiadomienie swych krewnych o samobójstwie.

Elektryfikacja powiatów pomorskich.

Związek Elektryfikacyjny
Działdowo—Lubawa—Brodnica—Wąbrzeźno.

Śladem powiatów chełmińskiego, świeckiego i toruńskiego poszły w ostatnim czasie powiaty brodnicki, działdowski, lubawski i wąbrzeski, tworząc z inicjatywy starosty wąbrzeskiego p. dr. Prądzińskiego, b. długoletniego prezesa Związku Elektryfikacyjnego Chełmno—Świecie—Toruń, związek „celowy” dla wybudowania zakładów wodno-elektrycznych oraz zelektryfikowania swych terytorjów. Zakłady wytwórcze energii elektrycznej stanąć mają nad rzeką Drwęcą przy Elgiszewie wzgl. przy Kołacie (powiat wąbrzeski). Zakład w Elgiszewie stanąć ma kosztem około 2 milionów złotych. Roczna produkcja zakładu w Elgiszewie obliczona jest na

około 6½—7 milionów, w Kołacie zaś na 5½—6 milionów kłwg. energii elektrycznej. Energia, wytworzona przez jeden z tych zakładów, wystarczy w zupełności do zaopatrzenia wymienionych czterech powiatów. Stosunkowo niskie koszty budowy odnośnych zakładów tłumaczą się wyjątkowo korzystnymi warunkami terytorjalnymi miejsc, w których zakłady te mają stanąć, niepotrzebne jest bowiem przeprowadzanie kosztownych poruszeń ziemi, budowy kanałów itp. Szczegółowe projekty budowy zakładów są już wypracowane i czekają na realizację, która zależna jest od uzyskania długoterminowego kredytu.

Z Inowrocławia.

Umorzenie postępowania sądowego przeciw radnemu Matuszkiewiczowi. Jak się do wiadomości, umorzono sprawę przeciw radnemu Matuszkiewiczowi, który oskarżony został przez magistrata o nadużycia w korzystaniu prądu elektrycznego. Prokuratura nie mogła znaleźć w dochodzeniach jakiegokolwiek winy. Prawdopodobnie p. Matuszkiewicz wystąpił obecnie ze skargą przeciw magistratowi o odszkodowanie za oszczerstwo oraz zniesławienie jego imienia.

Za napad skazał sąd pokoju niejakiego Józefa i Stanisława Ratajkowskich z Brodek, na jeden miesiąc więzienia i ponoszenie kosztów postępowania.

Kradzieże. Do policyi przyprawiono niejakiego St. Dz., który ojcu swemu skradł aparat fotograficzny i zbiegł z nim do Ostrowa, gdzie go przytrzymała policja. W nocy ub. wtorek włamał się dotąd niewykryty sprawca do Kinosalonu przy ul. Dworcowej, gdzie skradł z automatu pewną kwotę. Strata ogólna wynosi około 100 zł. Za systematyczne kradzieże wódek itp. aresztowano ucznia handlowego Czesława O. z Inowrocławia.

Tabliczki rejestracyjne do rowerów wydaje w dalszym ciągu tut. starostwo, do 5 kwietnia br., pokój nr. 8. Właściciele rowerów, którzy do tego czasu nie zaopatrzą się w tabliczki, będą karani.

Z sali sądowej. W ub. środę sąd ławniczy w Inowrocławiu rozpatrywał sprawę p. Starybrata, byłego magazyniera gazowni miejskiej, którego oskarżał dyr. Domalski i kamelarz miejski p. Borkowski o obrazę. Mianowicie Starybrat doniósł kompetentnej władzy, że dyrektor gazowni Domalski rozkazał wydać mu kuchenkę gazową p. Borkowskiemu bez zaksięgowania. Obu oskarżycieli bronił adw. Przybyszewski, oskarżony bronił się sam. Prosił on na wstępie o odroczenie rozprawy sądowej, aż do ukończenia śledztwa, które toczy się przeciwko p. Domalskiemu. Sąd odmówił. Dalej oskarżony prosił, ażeby nie przesłuchiwać p. Domalskiego jako świadka, ponieważ jest on zawieszony w urzędowaniu właśnie za nadużycia w gazowni. Sąd wnioskowi temu odmówił. Następnie oskarżony prosi o zawezwanie jego świadków, sąd jednak sprzeciwił się, tak, że zeznawali tylko świadkowie oskarżycieli: dr. Krzymiński, Domalski, Lisiecki, Borkowski i monter Wiśniewski. Sąd wydał wyrok skazujący oskarżonego po myśli paragrafu 137, na miesiąc więzienia i policzenie kosztów sądowych. Oskarżony Starybrat wyroku nie przyjął.

Powiatowe Tow. Restauratorów i Właścicieli Kawiarni odbyło w ub. poniedziałek przy udziale

Gniezno.

Prezydent Barciszewski został na sobotniemu posiedzeniu sejmiku Kom. Zw. Kredytowego w Poznaniu wybrany członkiem wydziału związku, tworzącego równocześnie radę nadzorczą Kom. Banku Kredytowego.

Aresztowany za podpalenie własnego domu. W ub. piątek, około godz. 22,15 wybuchł pożar na strychu domu p. Kaszyńskiego przy ul. Poznańskiej 16. Po godzinnym zmaganiu się z żywiołem, udało się miejscowej straży pożarnej ogień stłumić. Szkoda jest stosunkowo niewielka, gdyż spaliły się jedynie wiązania dachowe. Śledztwo wykazało, że przyczyną pożaru jest zbrodnicze podpalenie. W toku dalszych dochodzeń znalazły się poszlaki, wskazujące na właściciela realności p. Kaszyńskiego, jako sprawcę podpalenia, wobec czego władze policyjne zarządziły w ub. sobotę jego aresztowanie. Kaszyński, który już dwukrotnie był posądzony o usiłowanie podpalenia swego domu, dokonał tego czynu widocznie w chęci otrzymania premii ubezpieczeniowej. W toku śledztwa znaleziono w domu grube zwoje, skręczone ze słomy i przesiąknięte naftą, które prowadziły przez całe ubikacje; ponadto zaś znaleziono puszkę blaszaną z otworem dla świecy, ułożoną na szmatach przesiąkniętych naftą i połączonych ze zwojami. Sprawca prawdopodobnie zapalił świecę, pozamykał ubikację i wyszedł z domu dla uzyskania alibi. Tymczasem świeca się wypaliła, a od płomienia jej zajęły się szmaty, wskutek czego wybuchł pożar. Z powodu energicznej akcji ratunkowej zwoje słomy zupełnie się nie spaliły i służą obecnie jako czynnik obciążający.

Roczne posiedzenie Rady okręgowej „Sokoła” na okręg gnieźnieński odbyło się w ub. niedzielę w Gnieźnie przy udziale 30 delegatów, reprezentujących 12 gniazd, do których należy 1016 członków, nie wliczając w to kandydujących gniazd w Kiszkuwie i Czerniejewie. Zebraniu przewodniczył prezes okręgowy p. dr. Trepiński, który złożył sprawozdanie z ogólnej działalności gniazd sokolich. W skład nowego zarządu wybrano ponownie jako prezesa dr. Trepińskiego, jako sekretarza p. dyr. Henkla, jako skarbnika p. Koczorowskiego. Program prac w roku bież. przewiduje m. in. bieg sztafetowy Inowrocław - Poznań (w dniu 3 maja), bieg 25 klm. naokoło Poznania, zlot międzyokręgowy w Gnieźnie w dniu 8 lipca (wezwać w nim udział okręgi: gnieźnieński, koniński, wągrówiecki i inowrocławski), dalej w sierpniu odbędą się zawody okręgowe, później dzielnicowe i związkowe; w dniu 17 maja odbędzie się w Inowrocławiu bieg na przełaj z inicjatywą „Dziennika Kujawskiego”. Dłuższe przemówienie o pracy organizacyjnej w Sokole, o środkach zdolnych podnieść sprawność organizacji sokolej, wygłosił przedstawiciel dzielnic. red. Powiśki, a słów kilka dorzucił wiceprez. okręg. p. Kaliszewski z Wrześni. Składkę do okręgu ustalono na 30 gr. od członka. W wolnych głosach omówiono plan pierwszej wycieczki regionalnej dla gniazd gnieźnieńskiego, trzemeszkiego, witkowskiego i powiśkiego. Będzie to marsz poszczególnych gniazd do Krzyżówki a stąd wspólny marsz do Skorzęcina; odbędzie się on w maju. Po omówieniu sprawy nagrody okręgowej, jednolitego umundurowania itp., solowaliśmy przewodniczący po 4-godzinnych obradach zebranie.

Wyniki sportowe z niedziel. Zawody towarzyskie Stella I. — Liga I. (Dębica) zakończyły się sromotną klęską Stelli w stosunku 5:1. Tak wysokiej porażki nie zadała Stella w ostatnich latach nawet żadna A-klasowa drużyna, jak obecnie B-klas. Liga. W drużynie Stelli, która miała bardzo słaby dzień, najgorszą częścią był napad.

Zawody Stella II. — Prąd I. zakończyły się wysokocyfrowym zwycięstwem rezerwowej drużyny Stelli; nie ma do zwycięstwa przyczynił się bramkarz Prądu, który ma na sumieniu przynajmniej 5 bramek.

Z pod Jarocina.

Z Parzewa skarżą nam się polscy parafianie na ks. dra. Straussa, który dawniej był wikaryjuszem przy kościele pojezuickim w Bydgoszczy, że chociaż pozornie są oni w kościele równo uprawnieni i mają co drugą niedzielę polski śpiew i kazanie, tak samo jak Niemiecy kolonistów z Westfalii i Oldenburgii — proboszcz nie bardzo laskaw jest na swoje „owieczniki” polskie. Przy nakładaniu podatków kościelnych i w sprawach gospodarki polscy parafianie mieli swoje zastrzeżenia, dopiero wprowadzenie dwóch przedstawicieli do dozoru kościelnego ich zaspokoilo.

Szczególnie uwziął się ksiądz Strauss na gospodarza Kubiaka Bartłomieja, uważając, iż to on parafjan „buntuje”. Kazał go nawet z ławki zajmowanej od lat w kościele usunąć, co wywołało przykre wrażenie. Ponieważ stosunki narodowościowe w parafii parzewskiej układały się jak najlepiej, zajęcie to niepotrzebnie wywołało nowe poruszenia.

Z Grudziądza.

Z teatru. Dziś w sobotę o 8-iej wiecz „Panna Flüte”.

Jutro w niedzielę o 4 po poł. „Dwór we Władkowicach”. — Wieczorem po raz drugi „Panna Flüte”.

Przez Wielki tydzień teatr nieczynny.

Wśród Hallerczyków!

W ub. niedzielę, urządziła tu Placówka Zw. Hallerczyków uroczyste zebranie celem wręczenia zasłużonym działaczom Odnaki Frontu Pomorskiego. Stało się to dzięki inicjatywie dzielnej i zasłużonego prezesa placówki p. Kazimierskiego który owe uroczyste zebranie zajął. Protokół pisał sekretarz p. Kasprowicz.

Po przyjęciu porządku obrad przemówił w serednich słowach powszechnie lubiany prezes Kazimierski podnosząc zasługi tych wszystkich którzy odznaczani zostali, za ich pracę dla dobra Państwa naszego w czasie, gdy każdy taki odruch mógł być pięcioletnią więzieniem. P. Bieńkowski (wiceprezes), współzałożyciel i długoletni prezes placówki, przemówił do zebranych, a szczególnie do nowo-udekorowanych Odnaką Frontu Pomorskiego, aby zawsze dla dobra państwa i placówki pracowali, aby współdziałali dla dobra ogólnego. Ksiądz prałat Łukaszewicz przemówił serdecznie do tak licznie zebranych o obowiązkach wobec kościoła i narodu, a senior Sokolstwa pomorskiego p. Kazimierz Gonczarzewicz zwrócił uwagę zebranych na rocznicę zaślubin Polski z morzem błękitnego wodza Józefa Hallera i zachęcał zebranych do pracy dla dobra państwa.

Udekorowano: pp. generała dyw. Stanisława hr. Pruszczyńskiego (który na czele wojska naszych wkroczył do Grudziądza), Wacława Kowackiego, ks. Sobieckiego, Edwarda Wellmanna, ks. prałata Łukaszewicza, Jana Szczygła, Wiktora Szulca, Bazylego Spychałę (mistrza piekarskiego), Franciszka Bucha (restauratora i działacza społecznego), Jana Gawrońskiego, Augustyna Richtera, Józefa Borka, Kazimierza Juździńskiego, W. Juździńskiego, dr. Gubi-Dzięgielewskiego, Ignacego Gołyńskiego, Bronisława Palmowskiego, Antoniego Zapalowskiego, Józefa Wysockiego, Feliksa Szabowskiego, Franciszka Ziółkowskiego, Juliana Gruzlewskiego, Feliksa Krakaua, Stanisława Grzesika, Emanuela Doleżyca, Bolesława Bieńkowskiego, Józefa Walczaka, Wacława Rolbieckiego, Ludwika Wawrzynkowskiego.

Nastrój uroczystości tej był wprost wspaniały Serdeczną owację zgotowano seniorowi Sokolstwa pomorskiego dr. Kazimierzowi Gonczarzewiczowi, który od lat 40 wiernie krzewi ideę sokolstwa naszego.

Wzniosła i do serca przemawiała jeszcze pp.: prezes honorowy p. Krakowiak, Bazyli Spychałę, wiceprezes Bieńkowski, Wacław Kowacki, komendant Walczak, Franciszek Buch, p. Stanisław Kunz i wielu innych. W tych z serca do serca przemówieniach było jedno życzenie, podnieść placówkę na tę wyżynę, na jakiej stać powinna w serdecznej zgodzie, miłości bratniej, w poświęceniu wszyńskiego dla dobra ogólnego, a tym jest Polska.

W dniu imienin pierwszego Marszałka Polski, złożyli życzenia w imieniu Placówki pp.: prezes Kazimierski, wiceprezes Bieńkowski, i sekretarz Kasprowicz. Również uchwalono wysłać telegram do pana generała Józefa Hallera z życzeniami.

Oszczędzajcie!

Oszczędność i praca narody wzbogacają!

W byłej dzielnicy pruskiej mamy 250.000 drobnych rolników i około 50.000 robotników rolnych czyli razem około 300.000 tysięcy rodzin.

Gdyby każdy drobny rolnik i robotnik rolny składał do Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu po dziesięć złotych miesięcznie to z tego uzbierałoby się trzydziesiąt sześć milionów złotych na rok.

Mając taką sumę pieniędzy można by było rozparcelować co najmniej trzysta majątków i utworzyć 15.000 do 30.000 nowych gospodarstw.

Rolnicy i Robotnicy Rolni oszczędzajcie! (8138)

W jedności naszej — leży nasza wielka siła. Nie zrażajcie się tem, że parcelacja rządowa idzie powoli, jeśli zbierzemy poważne sumy gotówki, to sami będziemy mogli parcelację przyspieszyć. Tylko oszczędzajcie!

ZARZĄD KASY SPÓŁDZIELCZEJ PARCELACYJNO - OSADNICZEJ w GRUDZIĄDZU.

Plac 23-go Stycznia nr. 21.

Telefon nr. 390. Konto P. K. O. 206.780.

25-letni jubileusz pracy zawodowej. Znany w tut. kołach asekuracyjnych oraz sportowych dyrektor oddziału pomorskiego Tow. Wzaj. Ubezpieczeń „Vesta” p. Kazimierz Andrót, obchodzi w dniu 1 kwietnia br. 25-letni jubileusz pracy zawodowej.

Dyrektor A. w czasie 25-letniej działalności na niwie asekuracyjnej położył wielkie zasługi około rozwoju asekuracji i cieszy się wielkim poważaniem wśród tut. społeczeństwa. Jubilatowi w dniu srebrnego jubileuszu życzymy wszelkiej pomyślności i dalszej owocnej pracy ku dobru ogółu. Ad multos annos.

Groźny pożar w Pepege wybuchł ub. nocy. Straty są wielkie. Szczegóły podamy.

Powozy bryczki

różnego rodzaju, w bardzo dobrym i ładnym wykonaniu.

Wielki wybór poleca tanio

Hipolit Kotliński

Handel Powozów

GRUDZIĄDZ, ul. Mickiewicza 24, tel. 3

8360

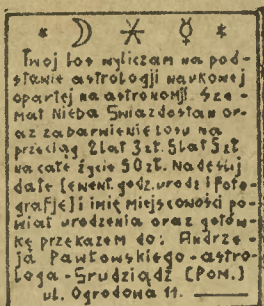
Poradnia Wycieczkowa P. T. K. Przed wyjazdem dobrze jest wiedzieć, choć cokolwiek o danej miejscowości. Wszystkim osobom i instytucjom, urządzającym wycieczki w okolice najbliższe i najdalej zakątki naszego kraju, udziela poradnia wskazówek bezpłatnie. Zgłoszenia pisemne z opłaconą odpowiedzią i osobiste pod adresem „Polskiego Tow. Krajoznawczego” — oddział w Grudziądzu, ul. Lipowa 28. Poradnia otwarta w każdy piątek od godz. 19—20-tej w Muzeum (Biblioteka P. T. K.).

Bezpłatna Poradnia dla Płucno-chorych przy ul. ks. Budkiewicza 26, parter na prawo udziela bezpłatnie porad i wskazówek matkom i kobietom ciężarnym.

Opiekunka zdrowia udziela informacji codziennie od godz. 3—5 popołudniu Ogędziny lekarskie dla matek z dziećmi w poniedziałki i piątki od godz. 2—4, dla kobiet ciężarnych w środy od godz. 2—4.

Poradnia Radioamatorska otwarta we wtorki i piątki od godz. 17—18 w firmie „Rekord Polski”, plac 23 Stycznia.

Poradnia Przeciw-Jagliczna przy ul. Budkiewicza 27 otwarta w każdą środę od godziny 1—2 w południe. Porad udziela się bezpłatnie.



Przybory elektrotechniczne

jak żyrandole krajowe i zagraniczne, żelazka do prasowania, czajniki, karbowki, lampy złożonei inne i t. p. z powodu inwentury po znaczne niżonych cenach.

Radja, odbiorniki i części mimo zwykłej cła bez zmiany, z rabatem 10%.

Instalacje prądów silnych i słabych. Zakłady elektrotechniczne

F. Maciejewski, Grudziądz

ul. Mickiewicza 4, telefon 816.

8322



DOM KONFEKCYJNY

HUGO SCHMECHEL i SYNOWIE Sp. Akc.

Grudziądz, Wybickiego 2-4 - przy Rybim Rynku

Tu poleca się Wam wszystko, cokolwiek potrzebujecie na Wielkanoc w odzieży dla siebie i Waszej rodziny. Jako wytwórcy możemy Wam za Wasz pieniądź dostarczyć pełną równowartość w rzetelnym towarze taniej niż wszyscy inni. — Oprócz tego znajdziecie u nas

Sztuki modelowe pierwszorz. domów mód

Płaszcz damskie rypsowe, kasha i jedwabne

Suknie damskie wełniane i z Crepe de chine

Ubrania męskie prima kamgarn i boston

Płaszcz męskie gabard. sport. i burberry

Rzeczy wyszuk. rezerwujemy do 4 tygodni.

Związujące na nasze okna! Każda sztuka oznaczona jest ceną; porównujcie cenę i towar!

Nie zanoście Wasz pieniądź na fałszywe miejsce!

8328

Tczew.

Z Tow. gimn. „Sokol” w Tczewie. W niedzielę, dnia 1 kwietnia odbędzie się drugi bieg rozstawni (sztafetowy) Zw. Tow. gimn. „Sokol”, Tczew na okręg VII na przestrzeni od Pelplina do Tczewa 24 klm. Start w Pelplinie o godz. 12-tej. Meta w Tczewie na ul. Kosciuszki. Do biegu stają gniazda „Sokola”: z Tczewa, Starogardu, Gniewu, Pelplina i Lubichowa.

Obieżyświaty. W ub. sobotę przeszli przez Tczew obieżyświaty w osobach państwa Driessen, — dziennikarza holenderskiego wraz ze swoją połowicą. Małżeństwo to od roku 1923 włoży się po świecie. Ciekawym przedstawiają 4800 świadectw różnych konsulatów i urzędów.

Co może alkohol! Niej. W., znany na bruku tczewskim jako zawodowy pijak i włóczęga, położywszy się w szopie domu, w bocznej uliczce przy Rynku, zmarł na apopleksję, wskutek wypicia nadmiaru alkoholu.

Fatalny wypadek. Chłopiec, terminator 18-letni Hans Eson z ul. Gdańskiej, uległ wypadkowi w czasie pracy przy maszynie do szarpania włosa, bowiem prawa ręka została rozcięta do kości. Nawpół zemdlonego odstawiono do szpitala.

Na budowę nowego kościoła na Nowem Miście. W niedzielę, o godz. 7,30 odegrane będzie przedstawienie amatorskie z inicjatywą Tow. św. Józefa, w dużej sali Domu Miejskiego. Dana będzie sztuka z czasów przesładowania chrześcijan w Rzymie p. t.: „Bohaterka-Chrześcijanka”.

Z Tow. muzycznego „Moniuszko”. Orkiestra Tow. muzycznego „Moniuszko” z powodu trudności materialnych, a może miernego zachowania się społeczeństwa, oddała się pod protektorat zarządu obwodowego, Wojaków. Mamy nadzieję, iż nowa orkiestra, już Tow. Powstańców i Wojaków pod względem technicznym stanie na równi z orkiestrami wojskowymi. Szczęść Boże.

Gdzie rozum? Do odpowiedzialności pociągnięty został jakiś niemądry osobnik który dla sportu zapalił sobie trawę na tamie przy porcie zimowym chcąc się jakby przekonać, czy się będzie palić.

Motocykliści w drodze z Gdańska do Wrocławia. W piątek rano około godz. 5,20 zaczęli przejeżdżać przez miasto nasze motocykliści, uczestnicy międzynarodowej jazdy motocykliści różnych kraj. W konkursie bierze udział około 145 jeźdźców.

Wypadek niezwykły. Kolejarz Pułkowski dostawszy krwotoku, którego niezdolano zatamować, został odwieziony do szpitala Wincentynek.

Puck.

Zmiana własności. Dom mieszkalny położony przy ul. Hallera, własność p. Neumannowej nabył p. Kramarczyk, dentysta z Pucka.

Budowa rzeźni miejskiej. W najbliższym czasie przystąpi magistrat miasta Pucka do budowy rzeźni miejskiej. Rzeźnia ta ma stanąć jeszcze w roku bieżącym. W związku z tem wnioś tutejszy cech rzeźnicki protest, zaznaczając, że budowa rzeźni wobec zlikwidowania tu Starostwa, jest bezcelowa i, że dochody jej nie pokryją wydatków. Protest ten jednakże jak się okazuje, jest bez znaczenia, gdyż wniosli go rzeźnicy jedynie z obawy przed przyszłą konkurencją, dlatego też magistrat stara się, aby budowę tę jak najprędzej rozpocząć, co jest ogólnym życzeniem tut. społeczeństwa.

Zebranie drobnych rzemieślników. W dniu 25 bm., wieczorem, odbyło się w lokalu p. Adolfa Krausego zebranie drobnych rzemieślników miasta naszego. Na zebraniu omawiano sprawy związane z uzyskaniem pożyczek długoterminowych na podniesienie rzemiosła. Wieść o możliwości uzyskania pożyczek na podniesienie rzemiosła przyjęto z zadowoleniem.

Zamawianie mieszkań przez letników. Przyszły sezon kąpielowy zapowiada się nadzwyczajnie. Już dziś zauważa się masowe zamawianie mieszkań na półwyspie przez letników.

Budowa nowego dworca kolejowego. Dyrekcja Kolei Państwowej w Gdańsku rozpocznie w roku bieżącym budowę nowego dworca kolejowego w Pucku, który ma stanąć poza Puckiem obok nieruchomości p. Drewa.

Przeźrzenie parku. Na zarządzenie magistratu miasta naszego, został w ub. tygodniu drzewostan parku miejskiego przereźzony. Ofiarą padły przeważnie brzozy, których sporo wycięto.

Wypadek z bronią. Chciał strzelić do psa — a trafił człowieka. Bawił się robotnik Franciszek Poetsch, w Oslaninie, powiat morski, lat 17, wraz z kilku kolegami na ulicy z rewolwerem. Widząc przelatującego psa, strzelił do niego. Kula jednakże nie ugodziła psa, lecz w prawą dłoń stojącego w pobliżu nauczyciela. Józefa Nadolskiego z Oslanina, którego Poetsch nie zauważył wskutek ciemności. Strzał był bardzo niebezpieczny, gdyż Nadolski, aby zapobiedz zakażeniu krwi, był zmuszony poddać się tego samego dnia operacji. Opryszkami zajęła się policja.

Piwo Okocimskie
marcowe - akSPORTOWE - porter
w beczkach i butelkach

Reprezentację naszą na Grudziądz i okol. powiaty Grudziądzki, Chełmiński, Świecki i Gniewski przejęła firma
MARCHLEWSKI & ZAWACKI
Grudziądz ☛ Telefon 104.

Do której należy kierować wszelkie zlecenia i zapytania. (7585)
Dostawa rozpocznie się z dniem 1 kwietnia 1928 roku
Browar Jana Goetza w Okocimie.

AKWAWIT

Najprzedniejsze wódki i likiery

SPECJALNOŚĆ: ←

2490

Wypalanki Winne - Rumy - Araki - Żytniak Wielkopolski
Orange - Cherry brandy - Curaçao Blanc - Nalewki owocowe

Socjaliści przeciw ks. biskupowi Łukomskiemu.

Posłowie z pod czerwonego znaku znany K. Czapłński i towarzysze wnieśli interpelację do prezesa Rady Ministrów i ministra wyznań religijnych w sprawie znanego Czytelnikom naszym Listu Pastorskiego ks. biskupa Łukomskiego. W interpelacji tej czytamy:

„Powyższe orędzie jest niestychanym dokumentem politycznego rozruchowania się kleru w ostatnich czasach i jawnego nadużywania hasel religijnych do celów reakcji politycznej i społecznej.

Powyższe orędzie zawiera wszelkie znamiona oszczerstwa, rzuconego z wy-

sokości stanowiska biskupiego na całą lewicę polską, obejmującą przeszło czwartą część Sejmu Polskiego oraz miliony wyborców polskich w kraju. Zarazem to orędzie jest jawnym wtrącaniem się do spraw politycznych i próbą pozbawienia milionów wyborców katolików wolności głosowania i wolności decyzji w sprawach politycznych. Czyli — że jest bezprawiem, gdyż ks. biskup nie jest powołany do tego, aby terorem religijnym zmuszać miliony wyborców do głosowania według wskazówek kleru”.

Wyrozumiałość socjalistów

W „wrażeniach” z posiedzenia Sejmu centralny organ popesiaków „Robotnik” podnosi, że ukraińiec Dymitr Lewickij odczytał deklarację, wypowiadającą się za niepodległość Ukrainy, która jednak „nie zawierała żadnych ustępów, wymierzonych przeciw Polsce”. Wobec tego stwierdzamy, że deklaracja ukraińska uważa za „nieprawomocne” wszystkie traktaty, które dzielnicę z ludnością ruską przyznały Polsce. Znaczący to, że żąda oderwania tych dzielnic od Polski.

Więc Ukraińcy ostrza swej deklaracji nie wymierzyli przeciw Polsce? Tak ją rozumieć może tylko człowiek holdujący międzynarodowym mrzonkom i liczący na współpracy z Ukraińcami.

Pp. towarzysze „zapytują Pana Prezesa Ministrów oraz Pana Ministra Wyznań i Oświecenia Publicznego, co zamierza uczynić, aby położyć kres politycznemu terrorowi ze strony kleru, a w szczególności — uniemożliwić ks. biskupowi Łukomskiemu przeistaczanie świątyni na miejsca porachunków politycznych?”

Porachunków partyjnych? O to chyba X. Bisk. Łukomskiemu najmniej chodziło. Celem jego listu jest obrona wiernych przed wpływami nowoczesnego poglądu, którego wyrazem niestety są nasze partie lewicowe. Gdyby ograniczyły się tylko do walki z wszelką reakcją społeczną, nie byłaby potrzebna obrona wiernych przed nimi, ale niestety faktem jest, że nasza lewica wypowiedziała walkę kościołowi katolickiemu, a w tej walce kościół ma prawo się bronić. Prezydent Calles w Meksyku, mordujący masowo katolików, jest ideałem naszych popesiaków i pewnie chcieliby u nas do takich samych stosunków doprowadzić. Dla tego ludność szczerze katolicka w Polsce musi się mieć na baczności, a biskupi mają prawo stanąć w tej walce na jej czele.

Stwierdzamy fakt, że dotąd żaden socjalista w Polsce nie zaproteściwał przeciw ohydny mordercom katolików w Meksyku, bo ich dokonuje „towarzysz”. To charakteryzuje nasz czerwony obóz.

Z fabryki maszyn „Unja”, oddział w Bydgoszczy.

Dowiadujemy się, że Zjednoczone Fabryki Maszyn „Unja” Tow. Akc. oddział C. Blumwe i Syn w Bydgoszczy wyrabiające specjalnie trakty i wszelkie maszyny do obróbki drzewa uzyskały nowe patenty na wykonane ulepszenia konstrukcyjne, a mianowicie na przyrząd w traku walcowym do natychmiastowego włączenia i wyłączenia posuwu w trakach oraz na piłę trakową do rżnięcia cienkich desek.

Czy wolno szpiegom w dyrekcji Polskich Kolei Państwowych w Gdańsku grasować bezkarnie?

„Gazeta Gdańska” podaje następującą wręcz niewiarogodną a jednak prawdziwą wiadomość:

Smutna historia gdańskiej Dyrekcji Kolei Państwowych została wzbogacona niestety o dalszą jedną ciemną kartę. Gdy przed pewnym czasem jeden z najwyższych urzędników Dyrekcji Kolei Państwowych otrzymał konkretne informacje, że w jednym z wydziałów tułajskiej dyrekcji znajduje się wybitniejszy urzędnik pobierający 1000 guldenów miesięcznie za akcję wywiadowczą na rzecz ościennego państwa, nasze władze kolejowe przyjęły fakt ten do wiadomości i nie stało się właściwie nic takiego, czegoby się w normalnych sto-

sunkach spodziewać można. O jakimkolwiek śledztwie poważnym nie doszło do wiadomości kół nawet najbliższej poinformowanych. Urzędnik podejrzany pozostaje nadal spokojnie na stanowisku.

Opinia publiczna polska, do której już dawniej docierały informacje o ginących w dyrekcji planach kolejowych, które powinny być zostać tajemnicą urzędową, o machinacjach ukraińskich jednostek jest głęboko zaniepokojona dziwnie słabym reagowaniem czynników odpowiedzialnych za porządek w Dyrekcji na przedłożone im doniesienie. Opinia publiczna domaga się wyjaśnień!

Szerokie kręgi afery grudziądzkiej.

Urzędnicy miejscy kupowali domy w Gdańsku i własne auta.

Korespondent „Kurjera Ilustrowanego” podaje szczegóły dokonanych w magistracie grudziądzkim wielkich malwersacji podatkowych.

Przed dwoma miesiącami prezydent miasta Grudziądz, p. Włodek, otrzymał pismo, donoszące mu obszernie o nadużyciach w wydziale podatkowym magistratu. Wskutek tego doniesienia przyjechał z Poznania kontroler komunalny i przeprowadził rewizję ksiąg, która wykazała olbrzymie defraudacje urzędników miejskich. Jasnym się wówczas stało, dlaczego jeden z nich, niejaki Szczygiel, zdążył w przeciągu kilku miesięcy zaopatrzyć się w Gdańsku w kilka kamienie i auto.

Afera zagarnia w swoje kręgi coraz większą ilość wyższych i niższych

funkcjonariuszy magistratu. O czyn zniszczenia ksiąg podejrzani są w pierwszym rzędzie kasjer Antkowiak i urzędnik Fularek, których nadzwyczajna gorliwość w pracy, przeciągającej się wyjątkowo 19 marca, aż do późnej nocy, odrazu wpadła w oko czynnikom miarodajnym.

Śledztwo wykazało, że życie ponad stan urzędników magistrackich, luksusowe, bardzo bogato urządzone mieszkania, nocny tryb życia i hazardowa gra w karty musi mieć inne i to mętne źródło, a nie skromne pobory urzędnicze. Spodziewany jest przyjazd nadzwyczajnego kontrolera z polecenia generała Składkowskiego.

Najbliższe dni wyświecą zapewne tę ciekawą i smutną zarazem aferę.

Zjazd leśników.

W tych dniach odbyły się w Warszawie obrady zjazdu delegatów Związku Zawodowego Leśników w Rzplitej Polskiej.

Zjazd otworzył prezes Głównego Zarządu prof. Adam Schwarz. Na przewodniczącego wybrano prof. Władysława Jedlińskiego. Po sprawozdaniu ustepującego zarządu i wysłuchaniu referatu, obejmującego program pracy na okres najbliższy, nastąpiła wyczerpująca dyskusja. Drugi dzień obrad poświę-

cony był obradom komisji. W trzecim dniu zjazdu dokonano wyborów głównego zarządu. Do prezydium weszli pp. prezes prof. Adam Schwarz, wiceprezisi: prof. Wł. Jedliński i inż. Wł. Barański, sekretarze: inż. Al. Klimkiewicz, i inż. Fel. Bonasewicz, skarbnik Henryk Śniadecki, i Stanisław Bionarowicz. Po wyborach nastąpiły sprawozdania komisji w których poruszono konieczność zapewnienia lasom prywatnym fachowej administracji.



Jacek Furdyga donosi:

Szanowna Redakcjo! Żle. Dziadek nie może mówić, ale zato wilkiem patrzy. Nie może przeboleć, że Bartel smary dostał, a Ignac górą.

— Dziadziu — tłumaczę mu — czy to jedyne szczęście na ziemi takie marszałkowanie w Senacie? Podobał im się więcej Daszyński, to niech go mają. A Bartłowi, aby się nieborak nie martwił, można jaką inną siurpryzę obmyślić. Orderów już ma jak guzików, więc mu żadną Restitutą bolącego miejsca nie zakleisz. Ale można by stworzyć dla niego jakiś pasowny resort i mianować go ministrem. Wykombinowało się dla Miedzińskiego pocztę, telegrafy i telefony, to Bartla zrobić ministrem i festynów i obchodów narodowych. Każ wstawić do budżetu paręset milionów, i niech Bartel pamięta o tych różnych szopkach patriotycznych, o tych biegach maratońskich do Sulejówka, niech je aranżuje, finansuje i niech niemi dyryguje. Peckpi sprawę tu albo tam, to się jeszcze przez to w Polsce dziura nie zrobi. A jeśli by nie czuł sprytu do takich festiwalji, i jakiegos spokojniejszego zaopatrzenia żądał, to wróby,

niech wygra dolarówkę, a będzie miał już spokój na całe życie.

— Błazen jesteś — powiada Dziadek — jeżeli myślisz, że taki despekt jaki mnie i Bartla spotkał, bele czym można naprawić. Chciałem ja dobrze. Boga biorę na świadka. Nie o osobę Bartla tu chodziło, jeno o to aby mnie zrobić na przekór. Widno, że duch buntu w tej Rzeczypospolitej nie łatwo da się wyplenić. Miałbym ja na niego skuteczny egzorcyzm — dekret Sejm rozwiązujący — ale niechęć uciekać się zaraz do ostateczności. Może się jeszcze upamiętają, one zaślepione. Daszyński, gdyby więcej bonum publicum niż partię miał na względzie, to powinien teraz zrzec się marszałkostwa na rzecz Bartla. Zrobili mi psotę, ale niechże ją teraz naprawią. Bo Daszyński gada jak anioł, ale warchol jak djabeł. To już ciebie, Jacku, wolałbym widzieć marszałkiem Sejmu. Masz pogodę ducha i politykę zbytnio się nie przejmujesz. Byle papierosy i inne drobiazgi przed tobą chował a od bufetu zdala cię trzymać, to lepiej od Trampczyńskiego marszałkowałbyś w Sejmie.

Komunikat dla palących.

Dym tytoniowy zawiera smołę, kwasy, fenole oraz 0,78% nikotyny.

Smola i kwasy wyzerają emalję zębów, powodując szczypliwy smak w ustach i często kaszel.

Oszczędzcie zdrowia, paląc w glizkach „ARAB” z „WATĄ ALKALICZNA” Magistra Plotrowskiego, patent R. P. 7737, która ma własność zatrzymywania smoły i kwasów. Fabryka gliz „Arab” Józefa Piłacka, Stalowa 35, telefon 44-75.

UWAGA! Wata alkaliczna do papierosów w specjalnych pudełkach. (7640) Przedstawicielstwo „Concorda” Bydgoszcz, Biuła nr. 24.

Ś. p. Dr. Stefan Cwojdzński.

W Warszawie umarł onegdaj dr. Stefan Cwojdzński, b. wojewoda poznański, ostatnio członek Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Spółceństwu polskiemu ubyla w zmarłym jedna z najpiękniejszych postaci, człowiek o wielkim rozumie i stalowym harcie duszy.

Urodzony w Poznaniu, gdzie skończył gimnazjum, studia prawnicze odbył w Krakowie i wstąpił do służby skarbowej pod zaborem austriackim. Przeniósł się jednak niebawem do służby administracyjnej, był prawą ręką namiestnika Galicji Korytowskiego, już to jako kierownik biura przydziałnego, bądź też jako starosta na prowincji.

Rosjanie, uchodząc w roku 1915 ze Lwowa, wywieźli ś. p. Cwojdzńskiego ze sobą jako zakładnika. Po wojnie obejmując natychmiast swe obowiązki jako szef Biura przywozu i wywozu we Lwowie.

Powołany na stanowisko wicewojewody w Poznaniu zapisał się tam jak najlepiej, z zalem szczerym żegnany, gdy opuszczał Poznań, aby zająć barżniej ważny posterunek w Najwyższym Trybunale Administracyjnym, na którym to posterunku śmierć go zaskoczyła. Liczył bowiem dopiero lat 52.

Ś. p. Cwojdzński był współpracownikiem „Dziennika Bydgoskiego”. Zamieszkał w nim poważne prace z dziedziny reformy administracji, a także sensacyjne wspomnienia swoje o zbrodniach rządu austriackiego w czasach wielkiej wojny.

Redakcja naszego pisma wdowie po ś. p. Cwojdzńskim zasyla wyrazy najgłębszego i najserdeczniejszego współczucia.

ZMARLI.

Ś. p. ks. wikary Pił w Starogardzie.

Ś. p. Szczepan Drzewiecki w Gnieźnie.

Ś. p. Joanna z Dąbkiewiczów Bątkiewiczowa, prima voto Merska-Pogorzelska w Klecku.

Ś. p. Joanna z Budniewskich Kewnacka w Wąbrzeźnie.

Ś. p. Domicola z Sarneckich Krużyńska w Łązynie.

Ś. p. Salomea z Okonlewskich Stubowa w Inowrocławiu.

Ś. p. Jan Kopeć w Poznaniu.

Ś. p. Lydia Baruchsenowa w Poznaniu.

Ś. p. Władysław Szubert w Poznaniu.

Ś. p. Anna z Tuszewskich Mańczyńska w Obrze pod Wolsztynem.

Ś. p. Anna z Maraiskich Sikorowa we Wrótkach.

Ś. p. Emil Uromski w Szamotułach.

Ś. p. Ludwik Zdanowski w Tarnowie.

Ś. p. Seweryn Matuzewski w Poznaniu.

Z Górnego Śląska.

Śląsko - angielska wojna węglowa o rynki angielskie. — Niezwyciężona konkurencja angielska. — Wielkie plany na przyszłość. — Wodociąg za 16 milionów zł. — Zmiana na stanowisku prezydenta miasta Katowic.

(Od naszego korespond. górnośląskiego).

Katowice, 28 marca.

Górnośląski przemysł węglowy znowu znalazł się w obliczu ciężkiego przesilenia gospodarczego. Zbyt węgla górnośląskiego w ub. miesiącu nie osiągnął nawet miliona ton, natomiast zapasy węgla, zsypywanego na zwaly, w porównaniu z poprzednim miesiącem zwiększyły się o 30 tys. ton. Wobec nadejścia ciepłej pory roku i wskutek tej okoliczności zmniejszonego zapotrzebowania na węgiel opałowy trzeba się liczyć z koniecznością dalszego ograniczenia produkcji, a co zatem idzie — z koniecznością redukcji robotników. Armia bezrobotnych na Śląsku, która w ostatnim czasie znowu przekroczyła liczbę 46 tysięcy, z powodu stagnacji w przemyśle górniczym w najbliższym czasie powiększy się zapewne o dalsze tysiące.

Główną przyczyną w tem dla Śląska i Polski tak niepomysłnym zjawisku dopatrywać należy w zwiększonej w ostatnich czasach walce węgla angielskiego z węglem górnośląskim, walce, której terenem są kraje skandynawskie. Szwecja, Danja i inne kraje północne od czasu wielkiego strajku górniczego w Anglii z konieczności rzeczy musiały się oglądać za innymi dostawcami i znalazły ich w kopalniach polsko - śląskich, które dostarczać mogą równie wyborowego węgla, jak angielskie. Od niejakiemu czasu jednak koncerny angielskie rozpoczęły walkę o zdobycie utraconych wskutek strajku rynków zbytu. Walka, rozpoczęła się od podbijania cen. Istotnie węgiel angielski kalkuluje się obecnie w północnych krajach Europy znacznie taniej od węgla górnośląskiego, gdyż Anglicy w swych portach mają doskonałe urządzenia przetokowe i mogą bez przeladowywania węgla do wagonów i z wagonów na okręty dostarczać go wprost drogą wodną, co znacznie obniża koszty frachtów itd. Tej właśnie okoliczności Anglicy mają do zawdzięczenia, że im stosunkowo łatwo przychodzi konkurować z polskim węglem górnośląskim.

Węgiel nasz może na rynkach północnych współzawodniczyć z angielskim tylko w razie, gdy rząd nasz obniży do minimum fracht kolejowy do portów w Gdańsku i Gdyni i przedewszystkiem — o czem już zresztą tyle pisano — zrealizuje projekt drogi wodnej łączącej Górny Śląsk z Baltykiem. — Są to jednak plany na dalszą metę, tymczasem zaś konkurencja angielska poważnie i dotkliwie — niestety — da nam się we znaki.

Z pożyczki amerykańskiej, uzyskanej w ub. roku przez nasz rząd, 14 milionów zł przeznaczonych zostało na potrzeby G. Śląska. Z wojewodą śląskim dr. Grażyńskim, który w tych dniach dawał w tej sprawie w Warszawie, rząd sfinalizował już warunki podziału tej sumy, przeznaczonej oczywiście tylko na cele inwestycyjne t. j. takie, które się mogą rentować, jak zwłaszcza budowa domów mieszkalnych, rozbudowa sieci kolejowej, regulacja rzek itp.

Równocześnie miarodajne czynniki rządowe i gospodarcze opracowały plan zbudowania na Śląsku olbrzymiego wodociągu, który zaopatrywać ma w wodę do picia nietylko Górny Śląsk wzgl. jego obwód przemysłowy, ale także sąsiednie silnie uprzemysłowione Zagłębie Dąbrowskie. Dotąd polska część G. Śląska zmuszona jest sprowadzać wodę z niemieckiej części Śląska (z zakładów wodociągowych przy kopalni „Rozalja” w powiecie gliwickim) i oczywiście drogo ją opłacać. Nowy olbrzymi wodociąg na Śląsku Polskim kosztować ma 10 milj. zł., a budowa jego potrwa dwa do trzech lat, przyczem pracę znaleźć do 500 robotników,

Dr. Górnik prezydent miasta Katowic, zgłosił swoją dymisję, a to z powodu choroby a może więcej jeszcze afrotu, jaki go spotkał od władzy wojewódzkiej, mianowicie dlatego, że odmówiono mu 2-miesięcznego urlopu, jakiego zażądał z powodu choroby celem leczenia się Dr. Górnik, choć dawniej z przekonania Niemiec, w najcięższym okresie walki plebiscytowej i powstań śląskich przypominał sobie swe polskie pochodzenie i bez zastrzeżeń stawiał swe siły i głęboką fachowość do dyspozycji sprawie polskiej. Mimo to w ostatnich latach często spotykały go za jego zasługi i dobre chęci nieuzasadnione zarzuty i nie szczeniło mu nawet krzywdzących epitetów w rodzaju „German” itp. Jeżeli p. Górnik jest chory — a nie ma powodu przeczyć temu — należało mu dać żądany urlop a nie wyzbywać się w tak niepiękny sposób człowieka, który będącoby ma swe zasługi i którego, co się tyczy fachowości, trudno będzie kimś innym zastąpić.

Aleksy Pająk.

Chrześć. Dem. w sprawie robotników.

Bojącą, jaką najdotkliwiej odczuwa robotnik polski, jest brak ustawy, która by zabezpieczała mu pomoc na wypadek starości i niezdolności do pracy. Sprawa ta była od powstania odrodzonej Polski przedmiotem szczególnych zabiegów ze strony organizacji chrześcijańsko-społecznych, zwłaszcza ze strony parlamentarnego klubu Chrześcijańskiej Demokracji. Niestety usiłowania te nie odniosły pożądanego rezultatu, a to głównie na skutek niezrozumiałego stanowiska ministrów pracy i opieki społecznej, którzy prawie wszyscy zaliczali się do P. P. S.

Klub Ch. D. nie spuszcza jednak z oka tej doniosłej dla robotnika sprawy, to jest:

sprawy ubezpieczenia na starość.

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 29 marca zgłosił Klub następujący wniosek:

Ze zjawisk sejmowych.



Magnes, który powoli wszystkich przyciągnie!

Związek Górnoślązaków Uchodźców.

W Poznaniu na sali p. Jarockiego odbył się sejmik Górnoślązaków-Uchodźców Wielkopolski i Pomorza. Przybyło 428 osadników z różnych powiatów. W dyskusji skreślono w jaskrawych barwach dolę i niedolę tych, którzy złożywszy wszystko na ołtarzu Ojczyzny, musieli uciekać ze swych własnych zagród a nie zawsze znaleźli zrozumienie i uznanie. Dlatego uchodźcy postanowili się zrzeszyć i utworzyli organizację pod nazwą **Polski Związek Górnoślązaków Uchodźców Wielkopolski i Pomorza** dla niesienia pomocy w zawitych sprawach. Do zarządu weszli: prezes dr. Wawrzyniec Magiera, wiceprezesowie p. Lier Jan i p. Szczepanek Tomasz skarbnik p. Deja Wiktor, sekretarka d-rowska Helena Magierowa, zastępcą sekretarki Ciecior Paweł, ławnicy Dykat Wawrzyniec, Nawrot Feliks, Nowak Filip i Pason Tomasz. Wybrano również z każdego powiatu po dwóch mężów zaufania, którzy wnioski do załatwienia winni nadsyłać na ręce sekretarki, Ponaż, ul. Niegolewskich 10, parter. — Następne zebranie sejmikowe odbędzie się w salce p. Deji ul. Fabryczna 38.

Przedwiośnie.

Ze wsi przyjechał dziś Zygmunt,
Co lubi kąsać w ferworze,
Lecz dzisiaj w jasnych swych oczach
Ma jakieś dobroci morze.

Lecz dzisiaj pije milcząco
W kieliszka wtapia się Eden,
Jakby coś skrywał przed nami,
O czem wie tylko sam jeden.

Aż wreszcie usta otworzył
I huknął jak gdyby z racy:
Wiosnę już mamy, panowie!
Wiosnę już mamy, pijacy!

Gdy dzisiaj rano wyszedłem
Na grudą pokryte łąki,
Pod niebem blade niebieskiem
Widziałem pierwsze skowronki.

Coś się przesila w naturze,
Najlepiej wiedzą to ptacy —
Wiosnę już mamy, panowie!
Wiosnę już mamy, pijacy!

Więc trzeba wiosnę powitać,
Niech będzie nam pozdrowiona.
Kelner! tu na cześć wiosny
Wiśniówka przyjdzie wzmocniona!

Henryk Zbierzchowski

„Od lat szeregu domagają się robotnicy uchwalenia i wprowadzenia w życie ustawy o ubezpieczeniu na starość. W obydwu Sejmach poprzednich stawiła wnioski w tym kierunku Ch. D. W różnych okresach czasu Sejm uchwalał rezolucje z wezwaniem do rządu, by przedłożył projekt odnośnej ustawy. Niestety uchwalane rezolucje nie zostały dotychczas w życie wprowadzone.

Konieczność zapewnienia zaopatrzenia robotnikom niezdolnym do pracy jest tak oczywista, że nie wymaga osobnego uzasadnienia, zwłaszcza, że i Konstytucja przewiduje wprowadzenia takiego ubezpieczenia obowiązującego już w stosunku do pracowników umysłowych.

Wobec powyższego stawiamy wniosek: Wysoki Sejm uchwalic raczy: **Wzywa się rząd do przedłożenia Sejmowi w terminie jaknajkrótszym projektu ustawy o ubezpieczeniu robotników na wypadek starości i niezdolności do pracy.**“

Drugim zagadnieniem, które musi być jak najprędzej rozwiązane, jest sprawa

zatrudnienia 200 tysięcznej rzeszy bezrobotnych.

Skuteczne zwalczanie bezrobocia wymaga dużych wysiłków ze strony całego społeczeństwa. Doraźną pomocą dla bezrobotnych może być uruchomienie robót publicznych i podjęcie ruchu budowlanego, bo to umożliwi zatrudnienie bezrobotnych. W tym kierunku największy obowiązek spada na rząd. Obowiązek ten przypomina rządowi klub Chrześcijańskiej Demokracji we wniosku zgłoszonym na plenum Sejmu w dniu 29 marca br. Wniosek ten opiewa:

„Utrzymujący się stan bezrobocia w Polsce wywołuje głęboką troskę wśród tysięcy bezrobotnych pracowników umysłowych i fizycznych oraz ich rodzin. Nędza wśród nich jest niesłychana, a rosnąca z dnia na dzień drożyzna pogarsza to położenie.

Wobec tego, że bezrobotni nie mogą znaleźć pracy w przemyśle przechodzącym również przesileniu, jest tylko na razie jedyna droga przyścia z pomocą, a mianowicie natychmiastowe podjęcie robót publicznych (budowa dróg komunikacyjnych, meljoracje itp.) oraz robót budowlanych. Podjęcie tych prac umożliwi zatrudnienie bezrobotnych złagodzi ich nędzę. Wobec powyższego stawiamy wniosek: **Wysoki Sejm uchwalic raczy: Wzywa się rząd do podjęcia w rozpoczynającym się sezonie robót publicznych i budowlanych.**“

Zgłoszenie powyższych wniosków świadczy o tem, że **Ch. D. dokłada starań, by rzeszom robotniczym przyjąć w ich ciężkim położeniu z rychłą pomocą.**

Nowe „warunki” niemieckie.

Warszawa, 31. 3. (tel. wł.) Berlińskiego korespondenta „Expressu Porannego” poinformowano, że poseł niemiecki w Warszawie Rauscher rozpocznie na nowo rokowania z Polską na podstawie otrzymanych instrukcyj. Rauscher miał oświadczyć, że rząd niemiecki uważa układ z lipca ub. r. w sprawie osiedlenia za nieistniejący, wobec czego muszą być podjęte świeże rokowania. Rząd Rzeszy stoi na stanowisku, że rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w strefie granicznej ogranicza ochronę własności i osobistej swobody obywateli niemieckich, przynajmniej w osobnej ugody, co było warunkiem rozpoczęcia w grudniu obecnych pertraktacji. Delegaci niemieccy nie wrócą do Warszawy, dopóki rząd polski nie rozpocznie na nowo dotychczasowych przewlekłych, 3 lata już trwających rozmów.

Osadnicy polscy w Brazylii szukają żon w Wielkopolsce i na Pomorzu.

820 kandydatek do zamążpójścia może się zgłosić jeszcze przed Wielkanocą.

Bydgoszcz, 30 marca.

Na początku stycznia b. r. otrzymaliśmy z Brazylii list, którego opublikowanie z ważnych powodów wstrzymaliśmy aż do dnia dzisiejszego. Obecnie, gdy nasze obawy i podejrzenia zostały usunięte, uważamy sobie za obowiązek podać ów list do publicznej wiadomości:

(Solegade (Brazylja)

2 grudnia 1927.

Szanowna Redakcjo!

Prosimy przyjąć i wydrukować naszą prośbę, jaką przez dziennik do dziewczyn albo i młodych wdów na Pomorzu i w Wielkopolsce się odnosimy. Ale u nas jest taki zwyczaj żenić się za pomocą gazet, bo trudno tu o inną do żeniaczki okoliczność.

Sprawa jest taka, że w polskich fazendach (osadach, gospodarstwach Uw. Red.) w Palmeira i w Solegade żyje nas 820 polskich kolonistów w bezzennym stanie, co chcieliby się pożenić, ino nie mają jak i z kim. Przyjechało tu z nami dziewczyn dosyć, ale te zaraz powychodziły za mąż za bogatych farmerów Włochów i Hiszpan, kiedy my byli jeszcze biedni i nie stać nas było na żeniączkę. A teraz gdy my się dorobili, niema z kim się żenić, i ledwo która dziewczyna wnidzie w szesnaście lat, to stu nieżeniętych kawalerów i wdowców już się o nią biją. Taka jest tu z tem bieda, bo na przeszło tysiąc pięćset kolonistów jest tylko ani trzysta kobiet, a reszta musi cierpieć.

Więc my nieżeniacy a bogatsi tak uradzili, żeby sprowadzić sobie żony z Wielkopolski i z Pomorza, skąd my sami są, bo z temi z Królestwa albo z Galicyjankami nie byłoby żadnego dobrego pożytku. I z taką sprawą przyjedzie na Wielkanoc do Bydgoszczy nasz burmistrz od Solegade, pan Andreasik, aby zabrać dziewczęta i kobiety do żeniaczki z nami ochotne. Któreby tu chciały za mąż jechać, niech się każda w redakcyi z adresem swoim zamelduje. Ale nie żadne panny, ino zdrowe i mocne dziewczyny, albo i wdowy, ale nie pota mocne, aby musiały u nas ciężko pracować, ino że klimat i jedzenie i obyczaje tu insze, co ino zdrowa to zniesie i prędko się do wszystkiego włoży. Któraby męża nie znalazła albo jej się żaden nie nadał, albo ona nikomu, to służbę bardzo dobrą zawsze znajdzie na 1500 pesetas z całym utrzymaniem i 2 ubrania na rok. A nie chciałaby służby, to może wrócić skąd przyjechała, bo gmina powrotne szpezy jej gwarantuje. Gdyby która wdowa była a dzieci miała, najbardziej dziewczęta, to niech ino je zabierze, bo jak urosną, to zaraz mężów dostaną.

Prosimy bardzo tak ogłosić, jak my podali. P. Andreasik złożone przez nas pieniądze na Bank Spółek do Bydgoszczy nadał, a sam czwartego kwietnia, jeśli nie będzie burzy, w Hawrze wysiedzie i prosto do Bydgoszczy przyjedzie.

Z poważaniem i z podziękowaniem Jan Andreasik, burmistrz; Stefan Kłot, sekretarz; Kazimierz Lawendowski, ławniczki.

List powyższy, który podaliśmy w dosłownem brzmieniu, jest zatem ofertą małżeńską dla kilkuset dziewcząt względnie wdów, któreby miały ochotę i odwagę szukać szczęścia za

Oceanem, w głębi dziewiczych lasów brazylijskich.

Otrzymałszy to pismo jeszcze w grudniu z. r., a niewiedząc, jaki los może spotkać wywiezione stąd przez p. Andreasika kandydatki do tego egzotycznego małżeństwa, zwróciliśmy się do dra Grabowskiego, konsula polskiego w Kurytybie, prosząc go co do tej hurtownej oferty małżeńskiej o jego opinię. Niestety odpowiedź długo nie nadchodziła. Dr. Grabowski znajdował się podobno w podróży do Europy. Aby nie opóźnić terminu i rzecz tak albo owak załatwić przed przyjazdem p. Andreasika do Bydgoszczy, odnieśliśmy się ponownie do b. konsula w krajach Południowej Ameryki, dra Głuchowskiego, który też odwrotnie przysłał nam w tej materji następujące wyjaśnienie:

Warszawa, 25 marca.

Osiadła czyli tak zwane fazendy Palmeira i Solegade cieszą się bardzo dobrą opinią. Fazendziarze tamtejsi żyją przeważnie z gospodarstw rolnych (uprawiają głównie kukurydzę, kawę i herbatę maté) a także z połowu węzów, których skóra do wywozu do Francji i Anglii jest bardzo poszukiwaną i dobrze płaconą. W obu kolonjach panuje względny dobrobyt. Są tam farmerzy mający nawet po 1000 akrów ziemi. W Solegade jest kościółek, do którego raz na miesiąc dojeżdża wizytator X. Rubczak z Venedos. Szkoły są w obu kolonjach, jednakże z niewykwalifikowanymi siłami nauczycielskimi. Dostęp do kolonii trudny. Koleją dojeżdża się do Santaren, a stąd rzeką Rio Negro do Palmeiry i Solegade.

Burmistrz Andreasik jest u rządu brazylijskiego bardzo dobrze zapisaną osobistością. Jeśli się nie mylę, był nawet przewodniczącym tak zwanego consulto (sejmiku powiatowego). Stosunek ilościowy kobiet do mężczyzn jest rzeczywiście nieproporcjonalny i tylko przez imigrację może być wyrównany. Ale ewentualnym emigrantkom należy zwrócić uwagę na bardzo prymitywne bytowanie osadników, na brak regularnej komunikacji z większymi centrami kraju, jakoteż na niedostateczną pomoc lekarską, której udzielają akuszerki i santuomo (rodzaj felczera w dawnej Rosji). Klimat na ogół łagodny. Z chorób najczęstsze są nerkowa, a to wskutek mocnych korzeni, używanych do potraw. Głód duchowy dziś zaspokaja przeważnie radio. Stosunki bezpieczeństwa znośne, odkąd usunięto Indian do wyznaczonych im a przyjętych przez nich rezerwatów. Z poważaniem

Dr. Gołuchowski.

Powyższa opinia konsula dr. Głuchowskiego usunęła nasze wątpliwości i skrupuły, jakie mieliśmy co do tej imprezy. Jesteśmy wprawdzie zasadniczymi przeciwnikami emigracji i wyzbywania się z kraju tak cennego materiału ludzkiego. Jednakże trudne stosunki materialne nie zawsze pozwalają się liczyć ze wskazaniami narodowo-społecznymi. Zresztą jeżeli osadnicy Palmeiry i Solegade nie zatracili łączności ze swym macierzystym krajem, i to tak dalece, że mimo wielkie trudności pragną przedewszystkiem rodaczki mieć za żony, to można żywić nadzieję, że i one nie wynarodowiają się na obczyźnie, i nie za-

pomną o Tej, która co tylko zmarły chwyciła ofiarnością i poświęceniem całego narodu.

Z tej strony rzecz ujmując, redakcja „Dziennika Bydgoskiego” zdecydowała się wzięść na siebie pośrednictwo między naszymi rodakami w Brazylii, a temi paniami, które gotowe są szukać szczęścia za morzem pod skwarnem słońcem południa.

W myśl życzenia p. Andreasika jako delegata swych ziomek, panie na wyjazd do Brazylii zdecydowane mogą odnośnie deklaracje pisemne składać w Administracji naszego pisma przy ul. Poznańskiej 30 lub we filii ul. Dworcowa 2, a to w listach zamkniętych z napisem na kopercie „Emigrantka”. Do listów nie wolno absolutnie dołączać żadnych dokumentów ani fotografii, gdyż administracja nie przyjmuje za nie żadnej odpowiedzialności.

Z wnoszeniem ofert należy się spieszyć, ponieważ przyjazd burmistrza Andreasika jest spodziewany zaraz w pierwszych dniach kwietnia.

Także bezrobotny!



Majewski: Co mi z warsztatu pracy jak niema surowca? Albo rząd temu zaradzi, albo ja występuję z Sanacji!

Wystawa obrazów p. Römerowej w Muzeum Miejskiem w Bydgoszczy.

W czasach obecnych, kiedy jesteśmy świadkami obniżenia się lotów twórczych człowieka pod każdym względem, podziwiamy ze zdwojonym zachwytem prawdziwe i głębokie twory artystyczne.

Do takich tworów należą bezsprzecznie obrazy akwarelowe p. Römerowej, dlatego też ma ta wystawa pod względem pedagogicznym dla naszego miasta duże znaczenie.

Pani Römerowa obrała akwarelę jako formę wyrażania swej artystycznej duszy. Wiemy, że do obrazów akwarelowych wybiera się tematy pogodne i jasne, że odpowiadają one zwyczajnie drobnym poematom w poetyce nowelom i szkicem w przedmiejscu lub innym mniejszym formom w muzyce.

Aby akwarelę wyrazić tematy obszerne, na to potrzeba rzeczywistnie dużego talentu i wysokiej techniki artystycznej. Pani Römerowa nie uległa się jednak tego i na ostatnią wystawę namalowała 61 obrazów rodzajowych, 46 pejzaży, kilka kwiatów, zwierząt a przedewszystkiem 9 wnętrz, które wymagają przecież tonów głębokich, niezmiernie trudnych do akwarelowego ich wyrażenia.

Podkreślić również należy, że artystka ta nie postuluje się wcale t. zw. przez malarzy „gwaszem” t. j. wywołuje światło przez postawienie na obrazie wolnego jasnego miejsca, a nie przez oznaczenie go białą farbą co ogromnie ułatwia stosowanie techniki akwarelowej.

J. Allache.

Bal.*)

Futurystom polskim poświęcam.

Pan Śmierć i pani Śmierciowa
Poszli ongi na wielki bal.
Ona biust miała wypchany,
Wkolo szyji jedwabny szal.

Pan Śmierć zaś wniósł pod szatami
(W cywilu dobrym jest ojcem!)
Parę prześlicznych śmierciątek —
Ladniejszych niemasz pod słońcem.

Bal udał się znakomicie.
Wkońcu ci tylko Śmierciowej
Z biustu wypadła poduszka
Pod nogi jej tancerzowi.

A najstarszy z jej synalków
Skradł z bufetu z ręcznie wcale
Miskę pełną świeżych paczków
I... zasmrodził całą salę.

*) Wiersz ten jest bardzo udatną parodią wierszy futurystycznych, które nawet w poważnej prozie zachwaszczają naszą literaturę.

Stowarzyszenie nauczycieli szkół zawodowych.

Dnia 18 bm. odbył się w Warszawie ogólny zjazd nauczycieli szkół zawodowych, na którym został założony osobny związek pod nazwą: Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Zawodowych. W zjeździe tym wzięło udział 140 delegatów z całej Polski reprezentując 1450 nauczycieli. Dotąd bowiem część nauczycieli należała do T. N. S. W., część organizowała się w lokalne związki przeważającą zaś większość wogóle zorganizowana nie była.

Myślą przewodnią założenia Stowarzyszenia N. S. Z. była chęć krzewienia idei szkolnictwa zawodowego, doskonalenie i rozwój sił nauczycielskich pod względem naukowym i pedagogicznym, dążenie do zapewnienia bytu materialnego oraz wpływ na sprawy szkolnictwa zawodowego.

W celu jak najrychlejszego zrealizowania tych postulatów postanowiono przeprowadzić organizację nauczycielstwa zawodowego w poszczególnych miastach.

Dnia 27 bm. odbyło się zebranie nauczycieli wszystkich szkół zawodowych w Bydgoszczy a mianowicie: Państw. Szkoły Przemysłowej, Państw. Szkoły Rolniczej, Liceum Handlowego, Miejskiej Szkoły Handlowej i Szkoły Gospodarstwa Domowego.

D zarządu Koła zostali wybrani: Dr. Czajkowski (prezes), dyr. Skalski (zastępca), Dunin-Karwicki, Lipczyński (sekretarz), Rubenauowa, Wittek (skarbnik) i Wójcikiewicz.

Na siedzibę Koła wybrano Liceum Handlowe.

Wszystkie te obrazy, mimo różnorodności tematów są równie piękne i jednakowo pod względem artystycznym wzorowe; wszystkie te twory posiadają swój wysoki indywidualny charakter i swe własne tętno życiowe.

Cechą główną tego charakteru artystycznego jest, zdaniem mem, realizm, ale realizm zdrowy, owiany szczytną ideą, do której artystka czuje wprost tkliwie i serdecznie przywiązanie. Pod tym względem najsilniej przemawiają „wnętrza” i wśród nich obrazy nr. 67, 68 i 65. W tym ostatnim przemawia artystka, jako Polka kresowa głosem Chrzanowskich i innych, bo sama nazwała ten obraz „J'y suis — j'y reste” (tu jestem i tu pozostanę).

Ten rodzaj jej charakteru artystycznego nie pozwala artystce hołdować jakimś takim efektom pedzlowym i dlatego przypuścić należy, że pójdzie ona własnymi już raz obranymi drogami, dając kulturze polskiej prawdziwie piękne i wysoka artystyczne twory, czego z pewnością wszyscy zwiędający tę wystawę serdecznie jej życzą.

Tapety, ceraty, linoleum

poleca w wielkim wyborze
po bardzo niskich cenach

WYSŁKOWY DOM TAPET
S. Stryzyk, Bydgoszcz, ulica Długa nr. 24
Założono 1904. (5933) Telefon 1293

Kilka szczegółów politycznych.

Pułkownik Stawek, jeden z największych ideowych ludzi z „jedyńki“, uniósł się wielkim gniewem, kiedy w Sejmie pewien socjalista powiedział, że listy rządowe popierane były przez władze administracyjne środkami, nie mającymi nic wspólnego z prawem i z praworządnością. Oburzenie istotnie słuszne, bo przecie nadużyć nie było. Wszyscy przeciwnicy list rządowych wiedzą doskonale o tem i na własnej skórze odczuli, że u nas nigdzie nie było nadużyć wyborczych.

Socjaliści spełniają już obietnice wyborcze. Kiedy w Sejmie wyrzucano komunistów, oni ryczeli „Czerwony sztandar“. Robotnicy mogą się z tego cieszyć, bo poprawi się ich dola, gdy klub socjalistyczny w Sejmie będzie wesoło występował.

— Pewne władze, które mają prawo konfiskować gazety, nie chciały wierzyć, że to policja wyrzucała z Sejmu komunistów. Za takie doniesienie groziły konfiskata, bo uważały, że ze zbirami bolszewickimi załatwiła się straż marszałkowska. Ludzie, którzy w Sejmie byli, widzieli, że to właśnie policja borykała się z sługami moskiewskimi. Widocznie straż marszałkowska przebrała się w mundury policjantów i tem nawet prasę rządową wprowadziła w błąd. Biedny p. Stroński, który w „Warszawiance“ rzeczowo uzasadniał udział policji w stłumieniu borby sejmowej! Chciał się raz popisać rzeczowością, a tu okazało się, że wszystko na nic.

Zarzucono posłom z klubów centrowych, że nie oddali głosów na p. Bartla przy wyborze marszałka Sejmu i umożliwili wybór Daszyńskiego. Stwierdzić wobec tego należy, że nikt ich o pomoc nie prosił, a przecie trudno wymagać od tych kurbów, ażeby się narzucali z pomocą tym, od których przy wyborach tyle „dobrego“ zaznali.

Nakoniec stwierdzamy, że „jedyńka“ jeszcze się nie rozsypała i zgodnie pracuje książę Sapieha z Sanojcą, Loewenherz z księdzem Londzinem, a książę Radziwiłł z Bojką.

Zebranie Koła Chrześc. Demokracji Bydgoszcz — Północ

odbędzie się w czwartek, dn. 5 kwietnia o godz. 6-tej wieczorem w lokalu p. Mellera (Plac Piastowski).

Z powodu ważnych spraw udział wszystkich członków konieczny. Goście mile widziani.

Za Zarząd: Sikorski, prezes.

Co to znów znaczy?

Na wniosek Chrześc. Zjednoczenia Zawodowego poparty przez inne związki zawodowe i złożony do Wydziału Rozjemczego w lutym br., a żądający podwyżki zarobków robotniczych o 15%, miało się dziś w sobotę, dnia 31-go bm. odbyć posiedzenie bydgoskiego Wydziału Rozjemczego. Organizacje robotnicze przygotowały się do tej rozprawy jaknajlepiej, otrzymały jednak nagle zawiadomienie, że posiedzenie Wydziału Rozjemczego się nie odbędzie.

Co to znów znaczy? Urzędowe zawiadomienie o powodach tego niespodziewanego obrotu rzeczy nic nie mówi. Postronnie dowiadujemy się jednak, że decyzję odraczającą rozstrzygnięcie sporu zarobkowego istniejącego od listopada ub. r. wydało ministerstwo pracy i opieki społecznej i to wskutek interwencji pana posła Matuszewskiego ze związku socjalistycznego, który zażądał w ministerstwie załatwienia sporu od razu dla całego Pomorza.

Nie wchodzimy w tej chwili w intencje pana Matuszewskiego, stwierdzając jednak musimy, że występ jego jest złamaniem lojalności w stosunku do Ch. Z. Z. która akcję przed Wydziałem Rozjemczym zainicjowała.

Posiedzenia komisji arbitrażowej, które ma być zwołane przez Ministerstwo Pracy nie można się spodziewać przed 12 kwietnia 1928 r. Do tego czasu o podwyżce zarobków znów mowy nie będzie.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 31 marca 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Balbiny p., Kornelji i Benjamina.
Jutro: Hugona b., Teodozji.
Wschód słońca: godz. 5.40.
Zachód słońca: godz. 18.30.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 26. III. 28. do poniedziałku 2. IV. 28. dyżurują:

- 1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
- 2) Apteka Kuźaja, ul. Długa.
- 3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek „Lektor“, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Siedziałem przy obiedzie w hotelu pod Orłem. Niedaleko mnie jakiś drugi gość, krótkowidz lub człowiek bardzo roztrągniony, zatrzymuje przechodzącego koło jego stołu osobnika słowami: proszę o butelkę okocimskiego piwa! na co otrzymuje łagodną, z pobłażliwym uśmiechem daną mu odpowiedź: nie mogę panu służyć, bo nie jestem kelnerem.

Tuż opodal siedziało większe towarzystwo, które słysząc tę scenę wybuchnęło głośnym, niepohamowanym śmiechem. Przypuszczać należało, że śmieją się z tego, który gościa od kelnera odróżnić nie umie. Tymczasem było przeciwnie. Śmiali się z tego, który przez omyłkę czy roztrągnięcie został wzięty za kelnera.

A przecie człowiek ten w owym qui pro quo nietylko że nic nie zawinił, ale okazał wiele taktu i umiarkowania, nie biorąc za złe tej omyłki, nie wszczynając awantury, o którą przecie w tym wypadku było tak łatwo.

Opisuję ten fakt, bo przed wielu, wielu laty znalazłem się we Wiedniu w zupełnie analogicznym położeniu. Jakiś major wziął mnie za kelnera i zażądał odemnie papierosów. W kawiarni powstał serdeczny śmiech. Ale nie śmiało się ze mnie, tylko z owego majora. On był tym „skompromitowanym“, nie ja. W rezultacie major w sposób bardzo elegancki prosił mnie o przebaczenie.

Zestawienie tych obu wypadków wykazuje, jak zdrowym i logicznym jest odruch myślowy u innych narodów, a jak bezmyślną bywa często nasza wesołość. B.

TEATR MIEJSKI.

Dziś premiera operetki W. Kolla „Tylko ty“ w koncepcji reżyserskiej J. Józefowicza, w opracowaniu muzycznym kap. Lewickiego z udziałem Hermanowej, Orszańskiej, Andrzejewskiej, Kadena, Malinowskiego, Łapińskiego i Olędzkiego. W części choreograficznej wystąpi Eugenia i Marta Popielewskie, J. Fabian i corps de ballet.

Jutro, w niedzielę, dane będą dwa przedstawienia: o godz. 4-tej po poł. po cenach znizowanych ukaże się ostatni raz w sezonie tragedia Fr. Schillera „Marja Stuart“ z p. Korecką na czele doskonałego zespołu; wieczorem o godz. 8-mej operetka W. Kolla „Tylko ty“.

W poniedziałek „Hedda Gabler“ Ibsena. Próby z najbliższej bajki z tysiąca i jednej nocy Kr. Stasickiego p. t. „Czarnoksiężnik Szajbar“ są już na ukończeniu. Reżyser Korecki wyposażył ten zajmujący utwór w mnóstwo efektów scenicznych, ilustrację muzyczną poprowadzi kap. Lewicki, tańce i ewolucje układał J. Fabian. Premiera dla naszych miłusińskich odbędzie się w środę dnia 4 kwietnia o godz. 6-tej wieczorem.

— **Koncert religijny**, z gościnnym występem solistów opery warszawskiej pp.: Karbowskiej, Dobrowskiej, Popławskiego i Wroczyńskiego z udziałem chórow i orkiestry Konserwatorium bydgoskiego pod batutą dyr. Winterfelda, odbędzie się w Wielki Czwartek, dnia 4 bm. w Teatrze Miejskim o godz. 8-mej wieczorem. W programie „Stabat Mater“ Rossini'ego i VI. Symfonja P. Czajkowskiego. Bilety po cenach zwyczajnych nabywać można w kasie teatru.

Kopiec Unji Ziem Zachodnich. Usypany zostanie między Brdą a fabryką Kabel.

Bydgoszcz, 31 marca.

Wczoraj odbyło się posiedzenie pełnego komitetu Unji Ziem Zachodnich. Dyskusja polityczna, wskutek znanej porażki wyborczej Unitów, wypadła dość jałowo. Natomiast sprawozdanie skarbnika, zarządzającego funduszem wyborczym, wywołało dużo i podobno uzasadnionych sprzeciwów.

Ponieważ fundusz ów tylko w niewielkiej części został wyczerpany, więc pojawiły się najrozmaitsze projekty, naco użyć pozostałych pieniędzy. Ostatecznie utrzymał się wniosek p. Bojanekow-kiego (kandydata Unji), aby na pamiątkę politycznych poczynań stronnictwa usypać na wzór kopca Unji Lubelskiej we Lwowie, takż sam czy też

podobny kopiec Unji Ziem Zachodnich. Najżywszą kontrowersję wywołał wybór miejsca pod ten kopiec. Projektowano go na wzgórzach w pobliżu Wieży Wolności dawniej Bismarka, ale odstąpiono od tego ze względu na wielkie koszty, jakie pociągnęłyby za sobą ten wzgórzysty teren. W rezultacie zgodzono się na plac między Brdą a fabryką Kabel. Na szczycie kopca ma być zbudowane niewielkie mauzoleum, którego przeznaczenie jest na razie tajemnicą komitetu.

Poświęcenie terenu i pierwsze prace rozpoczną się jutro (w niedzielę) o godzinie 4 po poł., na którą to uroczystość Unja postanowiła zaprosić swoich członków i sympatyków.

Referat

„Sytuacja polityczna Polski po wyborach“

wyłosił na walnym zjeździe okręgowym Chr. Demokracji (1. 4. br. w „Ognisku“) adwokat

P. Bittner, poseł na Sejm z m. st. Warszawy.

Członkowie Ch. D., którzy nie są delegatami, mogą brać udział w zjeździe, w charakterze gości, po wylegitymowaniu się.

Obrazy zjazdu delegatów rozpoczną się o g. 10 min. 15 w „Ognisku“.

Członkowie Ch. Z. Z., P. Z. K., Związku Inwalidów i Związku Niższych Pocztowców dopuszczeni będą do zjazdu w charakterze po okazaniu legitymacji związkowej.

Zarząd okręgowy.

— **Dziś mamy ładną pogodę**; dzień iście wiosenny, już wczesnym rankiem wywabił licznych spacerowiczów poza mury miasta, dla użycia świeżego powietrza. Narazie nie wskazuje na jakąś zmianę atmosferyczną; więc radujmy się piękną wiosenną aurą.

— **Dziś w sobotę** o 8-mej wieczorem w auli gimn. Kopernika koncert ku uczczeniu 50-letniej pracy artystycznej i kompozytorskiej Paderewskiego, urządzony staraniem Tow. Muzycznego.

— **Spowiedź wielkanocna w kościele garnizonowym**. We wtorek dnia 3. 4. br. o godzinie 16-tej odbędzie się w kościele garnizonowym spowiedź wielkanocna dla P. T. pań, należących do parafii wojskowej. Nabożeństwa w kościele garnizonowym w niedzielę dnia 1 kwietnia br. odbędzie się o godzinie 8 i 9-tej.

— **Nabożeństwo dla głuchoniemych**. W niedzielę, dnia 1 kwietnia, odprawi się o godz. 10-tej rano nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych w kaplicy św. Florjana. Okazja do Spowiedzi św. wielkanocnej w niedzielę o godz. 9-tej.

Zebranie plenarne Tow. i Klubu Sportowego Głuchoniemych, w niedzielę o godz. 4-tej po południu u p. Jarnatha (ul. Jana Kazimierza).

— **Dyrekcja „Pedagogium Wielkopolskiego“ oraz „Prywatne Gimnazjum Hum.“** (Zduny 7) zawiadamia, że konferencja wywiadowcza odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 4-tej po poł.

— **Konferencja wywiadowcza Gimnazjum im. Kopernika**. Dyrekcja m. gimn. im. Kopernika podaje do wiadomości, że konferencja z rodzicami uczniów odbędzie się w poniedziałek, 2 kwietnia, od godz. 4 do 6 po południu.

— **Konferencja wywiadowcza**. Szkoła powszechna im. św. Trójcy urzęduje w niedzielę, dnia 1 kwietnia o godzinie 4.30 po południu w gmachu szkolnym przy ulicy Kordeckiego 34 konferencję wywiadowczą, na której wygłosi p. radca Dr. Ziętak, naczelny lekarz szkolny, wykład o alkoholizmie. Na konferencję zaprasza się rodziców i opiekunów.

— **Konferencja wywiadowcza Szkoły im. Leszczyńskiego**. Szkoła im. Leszczyńskiego urzęduje w niedzielę dnia 1 kwietnia br. o godz. 12 w południe konferencję wywiadowczą, na którą Rodziców i Opiekunów zaprasza kolegium nauczycielskie. Referat na temat „Alkohol i jego skutki“ wygłosi lekarz szkolny p. Dr. Miedziszewski.

— **Ostre strzelanie**. W dniu 3 kwietnia 1928 r. o godz. 8-mej rano 11 Dywizjon Artylerji Konnej przeprowadza ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15. Dywizji Piechoty. Strzelnica będzie strzeżona przez własne posterunki.

— **Konferencja wywiadowcza szkoły im. Dąbrowskiego**. W szkole im. Dąbrowskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 1 kwietnia 1928 r. o godz. 12—1 konferencja wywiadowcza. Pan Dr. Szymański, lekarz szkolny, wygłosi wykład na temat: „Alkohol i jego skutki“. O liczne przybycie P. T. Rodziców i Opiekunów działwy prosi grono nauczycielskie.

— **Szkoła im. Karola Marcinkowskiego na Wilczaku** urzęduje w niedzielę, dnia 1-go kwietnia br. od godz. 12 do 13 konferencję wywiadowczą, połączoną z wykładem p. Dr. Sielużyckiego, lekarza szkolnego, na którą Rodziców wzgl. Opiekunów zaprasza grono nauczycielskie.

— **Kradzieże**. Nocy dzisiejszej włamał się nieznanymi sprawcami do mieszkania ogrodnika Franciszka Krausego przy ul. Senatorskiej 77/78 i skradł biżuterję wartości kilkaset złotych.

Również nocy dzisiejszej dokonano kradzieży z włamaniem za pomocą podrobionego klucza do mieszkania Józefa Krzywonia przy ul. Kaliskiej 3 i skradli 3 piaseczki wiszące w przedpokoju, wartości 250 zł.

— **Ujęto 1** za sprzeniewierzenie, 3 pijaków i 7 niewiast za przekroczenie policyjno-obyczajowe.

— **Zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy „Wielkopolski Skład Kawy“**, umieszczone w dzisiejszym numerze. Jestto jedna z największych firm kolonialnych w Polsce, znana z dobroci i taniaści swoich artykułów.

— **I w tym roku..** znana firma Wincenty Ramisch urzęduje wspaniałą wystawę wo knie swego składu cukierków przy ul. Gdańskiej 5. Pragnącym osobie drogiej kupić podarek wielkanocny, cudne jajko lub bombonierkę, możemy firmę W. Ramisch polecić. Nawet za 10 groszy sobie coś słodkiego tam można wybrać.

— **Tanie obuwie** damskie, męskie i dziecięce ma na składzie firma A. Przybylski, Bydgoszcz, Gdańska 15. Zwracamy uwagę na ogłoszenie, które uprawnia do specjalnego rabatu.

PROGRAM W KINACH.

KRYSTAL. Dziś i jutro powtórzenie premjery „Wieża miłości“, która wczoraj osiągnęła niebywały sukces, olśniewając widzów bogactwem scen, wystawą, ekspresją dramatyczną i grą artystów z Johnem Barrymore na czele. Całość programu 14 aktów.

NOWOŚCI. Dawno oczekiwany obraz p. t. „Przeznaczenie“ nie zawiódł nadziei widzów. Przedewszystkiem wybija się bujna, do serca trafiająca treść prawdziwie powieściowa. Umiejętnie wprowadzone momenty uboczne podkreślają treść główną i tworzą przepiękne opowiadanie o dwojgu sierotach, którym po długiej tułaczce doli zabłysło światło szczęścia. Miłe dzieciaki grają znakomicie.

MARYSIENKA daje wspaniałą epokową dramata pt. „Za krew braci“. Liliana Gish i Norman Kerry odtwarzają główne role. Obraz ten wyświetlanym będzie po raz ostatni w niedzielę.

CORSO wyświetla sensacyjny dramat z życia cowboy'ów „Tajemnica naszyjnika“. W roli gł. Hoot Gibson. Nadprogram komedia z psem Rolfem „Między niebem a ziemią“.

Nie omijaj miejsca, gdzie szczęście krąży!

Nie skąp 10 złotych dla zdobycia bogactwa. Kup los **Loterii Państwowej**, który Ci stworzy dobrobyt. Ogółem wygranych na łączną sumę 23 584.000 złotych. Co drugi numer wygrywa. Główna wygrana wynosi 700.000 zł. Szczęśliwe losy sprzedaje Kol. Loterii Państw.

EDWARD CHAMSKI, BYDGOSZCZ
Pomorska 1, tel. 39, vis-a-vis „Hotelu pod Orłem“

Zamiejscowym wysłała się losy natychmiast po otrzymaniu zamówienia, dołączając blankiet nadawczy P. K. O. nr. 203007 dla przekazania należności. (8172)

— **Wielce obywatelski czyn naszych kupców.** PP. księgarze: W. Bazański, N. Gieryn i J. Idzikowski chcąc przyjąć z pomocą niezamożnej młodzieży harcerskiej, postanowili w dniach 1, 2 i 3 kwietnia udzielić 5 proc. z kasy na rzecz kolonii letnich dla harcerzy, a p. J. Skrzywanek — skład papieru przy ulicy Gdańskiej, otworzył na ten sam cel 5 proc. z kasy w ciągu całego tygodnia od 1 do 7 kwietnia włącznie. Miejmy nadzieję, że społeczeństwo gorąco poprze ten obywatelski czyn naszych kupców i tem samem pomoże harcerzom w urządzeniu kolonii letnich, tak im potrzebnych dla poprawienia zdrowia, nadwątłego caloroczną pracą szkolną.

— **Egzamin uczniów szkoły rolniczej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Bydgoszczy** odbył się dnia 30 marca w obecności przedstawicieli władz a mianowicie: zast. prezydenta miasta p. inż. Regamey, zast. starosty pow. bydgoskiego p. sekr. Cichowłasa, prezesów Kółek Rolniczych i wiele innych osobistości. Po nabożeństwie zebrali się uczniowie w sali egzaminacyjnej, gdzie dyrektor szkoły, p. T. Raczkowski, powitał obecnych gości, zobrazował rozwój szkoły, istniejącej już od 1894 r., następnie odśpiewano „Ojciec z niebios”. P. rektor Wnuk egzaminował z krajoznawstwa, p. dyr. Raczkowski z rolnictwa i hodowli. Poczem deklamacja, później referat jednego z uczniów na temat „Uprawa buraka cukrowego”. Na zakończenie mowa pożegnalna p. dyr. Raczkowskiego i p. inż. Regamey do uczniów, śpiew „Zegnajcie nam nauki zdroje” i rozdanie świadectw. Trzech najpilniejszych uczniów dostało premje w formie rolniczych książek naukowych. Premje pochodziły jedna od Wielkopolskiej Izby Rolniczej, dwie inne od prezydenta miasta. Kosztowność ich świadczy najlepiej o tem, jak wysoce cenią sobie nasze władze samorządowe każdy większy wysiłek pracy mogącej się z czasem przyczynić do podniesienia rolnictwa. Długoletnie zasługi dyrektora tutejszej szkoły p. T. Raczkowskiego podniósł m. i. jeden z absolwentów w końcowem przemówieniu. Świadectwo ukończenia szkoły otrzymało 21 uczniów.

Uczestnicy międzynarodowego rajdu motocyklowego w Bydgoszczy.

8 odpadło na trasie Gdańsk—Bydgoszcz.

Jak zapowiedzieliśmy, dajemy krótkie streszczenie przebiegu rajdu. Z Kolonii wyjechało w kierunku na Osna-brück 132 jeźdźców z tego 93 na maszynach niemieckich i 39 na maszynach niemieckich. Wśród uczestników zauważyliśmy przeważnie Niemców, pozatem 2 Astraków, 1 Węgra, 1 Anglika, 1 Holendra. Ten ostatni jednak odpadł już w pierwszym dniu. Z Gdańszczanie bronili dzielnie swój podwójny krzyż. Na szczególne wyróżnienie zasługuje p. Köhlerówny, która niespełna 20 lat doświadczyła ciężkiego Mabeco 750 ccm, przyzwyczajona tylko do lekkich maszyn, pomimo wypadku pod Akwizgranem z świeżym humorem swego metalowego konia prowadziła. W Bydgoszczy przyjęto ją z wielkim entuzjazmem z wręczeniem kwiatów. Do Gdańska przybyło 28 go wieczorem po 15 godz. jeździe 109 maszyn. Z tego odpadło w Gdańsku 10; tak, że pokazuje się następujący obraz: bez punktów karnych 80, z punktami karnymi 19, zrezygnowało 3, w tym jeden zabity i 1 ciężko ranny odstawiony do szpitala w Rostocke. Powodem wycofania się były przeważnie defekty rawy i przekładni.

Z Gdańska wyruszyło wczoraj rano 99 jeźdźców, z których do Bydgoszczy przybyło do godz. 11-tej 91. W późniejszych godzinach zauważyliśmy jeszcze kilku jeźdźców zdążających do Poznania. Z Bydgoszczy wyjechało w terminie 89.

Ze względu na złą dyscyplinę publiczności nie obyło się w Bydgoszczy bez wypadku, z którego jednak jeździec wyszedł bez wypadku. Organizacja placówki kontrolnej była dobrą, ale było na niej za dużo niepotrzebnych osób z opaskami, które tylko tamowali ruch i stosunkowo mało policji. Natomiast

na ulicach miasta, policji było aż za dużo. Major Koszko, kierownik stacji kontrolnej otrzymał za swe trudy położone dla dobra sportu od komandora rajdu piękny żeton pamiątkowy z herbami wszystkich krajów przez które prowadził rajd. Na postoju przy szkole oficerskiej nie brakowało aparatów filmowych i fotograficznych, które uwieczniły na swych błonach bydgoską stację kontrolną, z której uczestnicy rajdu odnieśli jaknajlepsze wrażenie. Na wyróżnienie zasługuje zrozumienie sportu przez nasze władze wojskowe, które udzieliły jaknajdalej idącej pomocy.

Sprawozdawca „Dziennika Bydgoskiego” pisze o rajdzie, co następuje:

Startowało 99 uczestników. 8 z nich pozostało w drodze, nie mogąc dalej jechać; do punktu kontrolnego w Bydgoszczy przybyło w piątek rano 91, w tej liczbie jedna kobieta, słynna pani Hani Köhler, która dotychczas jeździła bez żadnego punktu karnego, a której urzędowo w Bydgoszczy entuzjastyczną owacją, zasypując ją kwiatami; również przyjęty został owacją kwiatową jeździec nr. 4, przybywający pierwszy do stacji kontrolnej.

Goście podejmowani byli w Bydgoszczy w wielkim namocle przy szkole oficerskiej przez p. majora Koszko, z ramienia D.O.K. VIII oraz jako zastępcę Związku Motocyklistów w Polsce; przez p. O. Jende, przedstawiciela Wielkopolskiego Automobilklubu i przez p. K. Borowskię, prezesa Klubu Motocyklistów z udziałem licznym członków wymienionych towarzystw. Obecne były następujące delegacje: delegat Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, delegat starostwa bydgoskiego delegat Związku Motocyklistów polskich oraz delegaci klubów sportowych w Bydgoszczy.

Goście byli zachwyceni przyjęciem i gościnnością fidei staropolską. Czują się oni bardzo dobrze i nie znają na nich zmęczenia mimo uciążliwej drogi z powodu nierówności. W sobotę jadąc drogą przez Poznań i Wrocław będą w Krakowie, skąd wyruszą przez Tatry do Budapesztu. Jest to najcięższy dla jeźdźców etap, bo wśród gór i śniegu.

Duże zainteresowanie się rajdem okazała publiczność bydgoska, która tłumnie zgromadziła się punkcie kontrolnym, jak również na trasach w mieście. Porządek panował wzorowy.

— **Ludzie otyli**, przez odpowiednie użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa osiągną bez trudu wydajne i obfite wypróżnienie. Liczne sprawozdania lekarzy specjalistów stwierdzają, iż chorzy na artretyzm i chorobę cukrową są bardzo zadowoleni z działania wody Franciszka Józefa. (512)

Kto wygrał na loterii?

W dwudziestym dniu ciągnięcia V klasy 16 loterii państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

15 000 zł nr. 101041.
Po 5 000 zł nr. 7483 63306.
Po 3 000 zł nr. 88636 100577 115058.
Po 2 000 zł nr. 4818 27760 45086 50915 72461 105772 111453.
Po 1 000 zł nr. 13777 20618 34269 52860 61442 62842 66073 76927 85525 88242 89847 92558 100646 102366 103014 104242 107569 113798 116359 129816.

Po 600 zł nr. 6825 13801 17100 19909 22089 24909 26477 40680 40784 47969 52320 54139 56981 60689 62569 67344 71284 72851 78256 84646 105705 119155.

Po 500 zł nr. 2792 17689 27987 51303 52651 70193 72279 84523 84687 91107 101861 106011 107221 112293 116263 117777 118906 126514 127671.

Po 400 zł nr. 530 684 1148 1457 2755 3104 4451 4733 5199 5594 60008 7217 8652 9185 9514 9941 10701 10889 12634 15568 16789 16919 19446 19767 21083 23409 23423 24947 25897 25857 26353 26715 27313 28160 32071 32118 32989 33711 35419 35502 36149 38473 40908 52003 43978 45014 45931 46619 48673 48929 49052 50599 50661 51690 52533 57683 58090 59185 59290 60217 61725 62048 62643 63188 63201 63851 63975 64566 66751 67919 68081 69432 70064 70328 70346 71848 72568 73051 74291 75044 75729 76194 76204 77103 78610 79090 80726 80856 81797 82271 83203 84060 85537 85628 85737 86496 86775 6945 87188 87414 87748 88348 89065 89193 89693 89887 89899 90831 94418 94427 94891 94927 96526 97473 97950 98233 98829 98841 99906 100521 100597 102214 102419 102763 103082 105399 106515 107360 107503 107528 107678 107949 108514 109068 109181 109289 109666 110608 110935 111036 111288 111947 112558 113643 114061 114104 114128 114712 115090 119052 119854 120032 120328 121486 121835 122409 123535 123920 124553 124830 125057 125188 126312 127263 128536 128963 129882

17. Państw. Loteria Klasowa

Główna wygrana 700.000 złotych
oraz dalsze wygrane po: (6229
400.000) zł, 300.000 zł, 100.000 zł itd.

Cena losu I kl.: 1/4 = 47 zł, 1/2 = 20 zł, 1/3 = 10 zł
Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.
M. Rejewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17.
P. K. O. Poznań 207.953. Telefon nr. 27.

Bydgoszcz przestała być „miastem emerytów“.

Przyszłość jej leży na wodzie!

Bydgoszcz — uważana dzisiaj przez niektórych za „miasto emerytów“ — bądź co nie bądź sławę swą a mieszkańcy jej dobrobyt w niemałej mierze zawdzięczają przemysłowi drzewnemu i żegludze. Dzięki korzystnemu położeniu nad drogą wodną, łączącą Wisłę z Odrą, miał tutaj przemysł i handel drzewny świetne warunki rozwoju. W 15 tartakach bydgoskich, w których pracowało 1600 ludzi przy 73 piłach, przetwarzano przed wojną rocznie przeszło pół miliona metrów drzewa, a dwa razy tyle spalivano w stanie surowym do Niemiec i do Gdańska. Były lata, jak 1906, w których przez służbę wprowadzono z Wisły na Brdę — 1500 tnatów drzewa z Kongresówki, a nawet z Wołynia.

Żegluga prywatna (dziś „Lloyd Bydgoski“) posiadała 9 parowców-holowników i zatrudniała 2.200 urzędników i robotników!

W stoczniach bydgoskich budowano luksusowe statki, kursujące na Wiśle i na Dnieprze, a nawet tanki do przewożenia nafty na morzu Bałtykiem i Północnem. Bracia Wulf, założycy w r. 1865 z kapitałem 122.500 marek stocznię na terenie 7-morgowym nad rzeką, tam gdzie dziś gmachy dyrekcji kolejowej się wznoszą, w pobliżu mostu, zaczęli budować pierwsze szrubowce. W roku 1875 wybudowano w Bydgoszczy salonowy statek parowy dla

Lazara Brodzkiego w Kijowie, podziwiany ogólnie. Stocznia Wulfów większe statki montowała na dolnej Brdzie; zbudowała także kilkanaście parowych czerpaków, czyli t. zw. bagrów. Właściciele, popadliszy w kłopoty finansowe, stocznia w r. 1880 zlikwidowali. Po nich przyszedł do Bydgoszczy Zobel, który zaczawszy ze stu markami, naprawiał maszyny do szycia, potem fabrykował magle, a w roku 1901 przerzucił się na budowę kotłów parowych i także założył stocznia. Dwanaście parowców, które kursują na Elbie, Odrze i Szprewie, oraz statki na Dnieprze — są dziełem robotników bydgoskich. Ponieważ zbyt mało było łożysko Brdy i Wisły nie pozwalało na spuszczenie na wodę statków większych rozmiarów, zanurzających się półtora metra, zaś gotowe statki nieraz całemi tygodniami czekać musiały na przybór wody — Zobel stocznia roku 1904 także zlikwidował Stocznia „Lloydu Bydgoskiego“ w Sierńniczku ograniczyła się do budowy skut-berlinek.

Świetność bydgoska, zdawało się, zanika na zawsze. Stare firmy podupadły. Żegluga zamarlała czasem zaczęła się ożywiać. Traty płyną znowu — lecz w stronę Gdańska. Tartaki bydgoskie znacznie mniej mają pracy, niż dawniej.

Po chwilowym zastoju ożywiła się żegluga. Strajk węglowy w Anglii stworzył

pomyślne warunki dla żeglugi polskiej. Nasi „berlinkarze“, którzy strasznie ucierpieli w ostatnich latach, odchrapali się narzecia. Nasze stocznie przystąpiły nanowo do pracy. Niema już Wulfów ani Zobia, są zato „Lloyd“ i Gannott i mniejszy jakis „Stemaryn“.

W świeżej jeszcze mamy pamięci zeszłoroczny uroczysty akt poświęcenia pierwszego statku — zbudowanego za czasów polskich przez „Lloyd Bydgoski“. Była to sobie berlinka.

Przed kilku dniami spuścił na wodę większą sztukę żelazną — bydgoski Gannott. Za wyjątkiem niektórych części z krajowych materiałów, z śląskich hut sprowadzonych, zbudowana na miejscu w stoczni W. Gannotta nad Brdą w Zimnych Wodach przy ul. Toruńskiej 54 — istniejącej tam od r. 1911. Sztukę zamówił u Gannotta p. Paweł Urban z Grudziądza. Dano jej imię „Anny“ — najmłodszej córki państwa Urbanów. Sztuka (nie córeczka) jest 41 metrów długa i przeszło 4 metry szeroka, a ma pojemności 250 tonn. Urządzenie jej jest praktyczniejsze i ciężar mniejszy od berlinek zwykłych. Kiedy potężna berlinka drewniana waży około 3000 centnarów berlinka żelazna, mimo swego masywnego kadłuba i podwójnego dna, nie waży więcej, jak tysiąc centnarów, a więc znacznie lżejsza i sprawniej ją można obsługiwać. Jest to — pierwszy po wojnie w Polsce zbudowany statek żelazny! Bydgoszczy, mającej piękną tradycję na polu budowy „okrętów“, przypała ten zaszczyt w udziale. Na stoczni Gannotta zaczęta już jest druga podobna. Budowa jej potrwa 3 do 4 miesięcy.

Kto jest ciekaw, dowiedzieć się, ile taka berlinka cała z żelaza, z kompletnem urządzeniem, kosztuje — możemy mu zdradzić, że niewiele, bo tylko — 53 tysiące złotych, a więc nawet nie tyle, co kamieniczka gdzieś w mieście.

Zwiedzwszy z gronem znawców stocznia Gannotta, przekonaliśmy się, że mamy z pierwszorzędnym zakładem do czynienia. Zgrabne łódki wioślarskie, łodzie motorowe i berlinki z żelaza — są specjalnością Gannotta. Naprawą uszkodzonych berlinek i członów zajmują się wprawni majstrowie. Robota na stoczni wre teraz na wiośnie w całej pełni.

Bank Gospodarstwa Krajowego, starający się pomiędzy innymi o rozwój żeglugi śródlądowej, udziela kredytów także szkuciarzom. Berlinka — aczkolwiek ruchoma, bo wciąż plynie (o ile ma ładunek) — ma swoją hipotekę, jak każda nieruchomość...

Kiedyśmy rozpromienionego właściciela nowej berlinki (stara sprzedana w Toruniu) pytali, jakie są widoki dla żeglugi polskiej, odrzekł, że wprawdzie nie są takie, jak przed dwoma laty, ale żyć można. Trzeba tylko — dobrej wody i dobrych frachtów... Wozę się wszystko: cukier, zboże, drzewo do Gdańska i przywozi napowrót — zboże. Z Niemcami z powodu wojny celnej narazie niema interesu, nad czem szkuciarze najwięcej ubolewają. Rządy powinny znieść różne ograniczenia i zniżyć opłatę za paszporty dla szkuciarzy; wówczas wszystkim będzie dobrze a Bydgoszczy — jako portowi macierzystemu — najlepiej. Stocznie będą się rozwijać, ludzie znajdą pracę, a zdolni majstrowie nie będą potrzebowali emigrować.

Gościnny występ mahometanina w Bydgoszczy.

Dnia 28 bm. o godz. 11 przed południem urzędnik policji śledczej, przechodząc ulicą Sienkiewicza, zauważył trzech osobników, niosących w rękach paczki papierowe. Zarówno osobnicy, jak niesione przez nich paczki wzbudziły w urzędniku podejrzenie, zatrzymał ich więc i kazał sobie pokazać zawartość paczek, w których znajdowała się mokra jeszcze bielizna. Ponieważ osobnicy nie umieli się wytłumaczyć z posiadania bielizny, doprowadził ich do urzędu wydziału śledczego, gdzie zdołano stwierdzić, że bielizna ta pochodzi z kradzieży, dokonanej w zakładzie sierót pod wezwaniem św. Józefa przy ulicy Śniadeckich 43.

Kradzieży dokonał niejaki Tachmasów Szafi, rodem z Kaukazu, mahometanin, lat 24, który od r. 1919 wałęsa się po Polsce; do Bydgoszczy przybył z Tczewa dn. 27 bm. i przechodząc ulicą Śniadeckich, zauważył przez okno strychowe w domu zakładu sierót, wiszącą na strychu bieliznę; przybył więc nocną porą, przeskoczył przez parkan na podwórze, skąd po rynnie dostał się na dach werandy domu, a stamtąd po dachu do otwartego okna strychu, przez które wszedł na strych. Powrotną drogę ze skradzioną bielizną odbył już po sznurze zabranym ze strychu, przy pomocy którego to sznura spuścił się na dół.

Skradł on koszule, prześcieradła, ręczniki, swetry, należące do wychowanków zakładu, oraz walizkę, w którą wszystkie te rzeczy spakował i poniósł na dworzec, gdzie oddał w bagażarni na przechowanie. Następnego dnia odebrał walizkę, lecz będąc obcym w Bydgoszczy, nie wiedział, jak sobie dalej radzić, natknął się w hali dworcowej na dwóch osobników, stałych bywalców dworcowych, z którymi zawarł znajomość i ci dopomogli mu sprzedać najpierw walizkę, która mogłaby go łatwo zdradzić, bieliznę zaś zapakowali w trzy oddzielne paczki, z których każdy wziął jedną pod pachę i szli właśnie przechadzać to wszystko, jednak im się nie poszczęściło, bo zostali przychwyteni przez funkcjonariusza śledczego i odstawieni do aresztu. Towarzyszami Tachmasowa są Maksymilian Paszka, lat 21 i Jerzy Fojt, lat 20.

Ze sportu.

— Uroczystość odebrania przyrzeczenia treningowego w bydgoskim ośrodku wioślarskim w gronie bydgoskiego Klubu Wioślarskiego, Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego, Klubu Wioślarskiego „Gryf”, Klubu Wioślarskiego „Brda” i Gimn. Tow. Wioślarskiego „Wisła” odbędzie się w niedzielę, dnia 1 kwietnia br. o godz. 11-tej przed południem w auli Państw. Gimnazjum Humanistycznego przy ul. Grodzkiej.

Turniej o mistrzostwo m. Bydgoszczy.

W niedzielę dnia 1 kwietnia br. o godz. 14.30 po poł. odbędą się związkowe zawody piłki nożnej o wejście do kl. A, pomiędzy rez. druż. T. K. S. — Toruń i I dr. „Polonia”. Zawody zapowiadają się bardzo interesująco, gdyż obie drużyny wystąpią w najlepszym składzie i starać się będą wyjść z tych zawodów zwycięsko. O godzinie 13 przedmecz II „Brda” — III „Polonia”.

W święta Wielkanocy gościć będzie nasza Polonia niemiecką druż. Ligi Okręgowej F. C. „Victoria” Schneidemühl, z którą rozegra dwa zawody.

Dorocznym zwyczajem i z polecenia Miejsk. K. W. i P. W. przeprowadzone zostaną i w tym roku przez Pom. Zw. O. P. N. i w tym roku zawody w piłkę nożną o mistrzostwo i puchar Magistratu m. Bydgoszczy. Do turnieju zgłosiły swój udział nast. kluby: Polonia — mistrz z r. 1926-27, Sokół I, Gwiazda, Astoria i Amator. Jako pierwsi zmierzą swoje siły I K. S. „Astoria” z I O. P. N. Sokół I o godz. 16-tej — po zawodach T. K. S. — Polonia. Ponieważ te zespoły są nieomal równie silne przypuszczają należy bardzo ciekawych zawodów i trudno wysądować już naprzód wyniki. Wszystkie wymienione zawody odbędą się na boisku Stadionu Miejskiego.

Sensacyjna ucieczka tresowanego szympansa.

Winien temu nieludzki właściciel. — Szympans na kominie ciepłarni ogrodów miejskich. — Wysiłki straży ogniowej. — Dwie osoby poważnie ranne.

Wszyscy zapewne pamiętają występy tresowanego szympansa „Teko” w barze „Zagłoba”. Dziś jednak szympans ten stał się sensacją, która zelektryzowała całą Bydgoszcz.

Wczoraj wieczorem właściciel szympansa p. Borchardt, bawarczyk z pochodzenia, zamieszkujący w hotelu pod Orłem zbił w nieludzki sposób za jakieś drobne przewinienie nieszczęśliwe zwierzę. Skatowany szympans wybiwszy szybę uciekł na podwórze hotelu pod Orłem, skąd po przejściu muru wdrapał się na komin ciepłarni ogrodów miejskich. P. Borchardt po porozumieniu się z p. wachmistrzem Schroederem, ogrodnikiem miejskim, uprosił tegoż, by zjął szympansa. Rozjuszona małpa widząc wchodzącego na komin człowieka, porwała z kraju kominą kawał cegły i rzuciła nim w p. Schrödera tak nieszczęśliwie, że zdruzgotała mu całe ramię. Zawezwano straż pożarną z drabiną, jednakże wszelkie wysiłki okazują się daremne, ponieważ rozwścieczona małpa wyrwa z brzegu kominą cegły i

rzuca niemi w strażaków tak, że jeden z szeregowych p. Kulpiński uległ ciężkiemu zranieniu głowy i w stanie ciężkim przewieziono go do lecznicy miejskiej. Ponieważ niema sposobu innego ujęcia zwierza, postawiono u podnóża kominą jedzenie i nieinaczej jak głodem da się małpę na dół zwać.

Ponieważ szympans jest na głód bardzo wytrzymały, wątpliwym jest, czy przed upływem dnia jutrzejszego małpa zejdzie. Tłumy ludzi, stoją w ulicy Parkowej obok włoskiej wytwórni lodów, skąd najlepiej szympansa i wysiłki straży ogniowej widać i przyglądają się niecodziennemu widowisku.

Ponieważ w Bydgoszczy zawiązała się „Opieka nad zwierzętami” p. Borchardt winien odpowiadać za wszystko, ponieważ nieludzkie katowanie małpy jest przyczyną ciężkich obrażeń dwojga ludzi.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że stan p. Kulpińskiego poprawił się i niema niebezpieczeństwa życia.

Do wszystkich organizacji polskich m. Bydgoszczy!

Zaszedł w dziejach niepodległej Polski niebываły fakt: **przewodniczący mieszanej komisji na Górnym Śląsku wydał dekret, mocą którego zabroniono śpiewania w polskich szkołach „Roty”.**

Spółeczeństwo polskie wszystkich dzielnic musi na ten niesłychany akt zareagować.

Wzywamy przedstawicieli i członków wszystkich organizacji miejscowych, ażeby stawili się na

zebranie w niedzielę dnia 1 kwietnia o godz. 1-szej

w Domu Katolickim przy Farze celem zajęcia odpowiedniego stanowiska.

Związek Obrony Kresów Zachodnich
Światała, prezes.

Konferencja Prezesów
Matecki, prezes.

Z sali sądowej.

Powrotna kradzież.

Dnia 26 bm. sąd okręgowy rozpatrywał sprawę Wincentego Kucika, lat 23 z Bembykta, pow. obornicki, oskarżonego o powrotną kradzież.

Kucik, który karany już był parokrotnie za kradzieże, dokonał w dniu 11 października 1926 roku w Margoninie kradzieży roweru na szkołę Oswalda Hercoga. Gdy sprawa ta była jeszcze w toku i sądownie nie zakończona, Kucik dokonał dnia 1 lutego br. w Szamocinie drugiej kradzieży roweru na szkołę Kazimierza Siepy, został jednak przychwycony na gorącym uczynku i aresztowany. Za te właśnie kradzieże odpowiadał on przed sądem.

Po przemówieniu prokuratora, p. dr. Sygniewskiego, który scharakteryzował oskarżonego, jako nieoprawnego złodzieja, sąd ogłosił wyrok skazujący Kucika na 2 lata więzienia.

Niebezpieczna włamywaczka.

Dnia 27 bm. przed trybunałem Sądu Okręgowego, któremu przewodniczył p. sędzia Radłowski w asyście wotanta p. sędziego Szurlewicza, toczyła się rozprawa przeciw niebezpiecznej włamywaczce Bronisławie Paliwodzie, oskarżonej o dokonanie kradzieży z włamaniem w 14 wypadkach, oraz przeciw Anieli Martynowicz, oskarżonej o pomaganie Paliwodzie w tych kradzieżach przez przeglądanie i wskazywanie jej mieszkań, jak również przeciw 7 jeszcze kobietom, oskarżonym o paserstwo.

Paliwodzina była postrachem w Bydgoszczy; donosiliśmy w swoim czasie o licznych kradzieżach, dokonywanych przeważnie wśród uboższej warstwy społeczeństwa przez tę włamywaczkę. Wyszukiwała ona sobie odpowiednie mieszkania, o lokatorach których miała już pewne wiadomości i upatrzywszy sposobną chwilę, kiedy gospodyni wydała się na targ, a nikogo w mieszkaniu nie było, zapamacała podobionego klucza włamywała się do mieszkania i kradła, co się dało. Naśladując udawała jej się to w mieszkaniach ludzi biedniejszych, gdyż nie było

tam służącej, któraby pilnowała mieszkania, członkowie rodziny musieli iść do pracy, a gospodyni na zakupy — i te właśnie chwile wykorzystywała dla dokonania kradzieży. W ten sposób okradła ona pewnego biednego listonosza, urzędniczkę kolejową, wiele biednych wdów, którym zabrała ostatni ich dobytek, starszkę, będącą na utrzymaniu gminy, zabierając jej ostatnią poduszkę z pod głowy.

Te biedne ofiary włamywaczki bez serca, zalewały się w sądzie rzewnymi łzami podczas ich zeznań; wzruszenie ogarniało, gdy stare, biedne kobiety żaliły się, że nie mają teraz na czym spać, ani czym się przykryć.

Paliwodzina przyznała się do wszystkich zarzucanych jej czynów, tłumacząc się, że robiła to z nędzy i pod namową Martynowiczowej, która — jak twierdziła Paliwodzina — przeglądała mieszkania i posyłała ją do okradania. Kradła więc co było można, ubrania, bieliznę, obuwie, zegarki, biżuterję i t. d.

Wobec przyznania się oskarżonej do winy, świadkowie nic nowego nie wniesli, a co zaś do Martynowiczowej, to nikt ze świadków nie mógł stanowczo stwierdzić jej tożsamości, a ona sama też zaprzeczała, jakoby brała jakikolwiek udział w kradzieżach.

Prokurator, p. Janiszewski, uzasadniając winę oskarżonych, domagał się dla Paliwodziny po trzy miesiące więzienia za każdy z 14 wypadków kradzieży, zaś dla Martynowiczowej jeden rok więzienia.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, skazujący Paliwodzina na dwa lata i dziewięć miesięcy więzienia poprawczego oraz na 5 lat utraty praw i dozoru policyjnego. Martynowiczową sąd uwolnił dla braku dostatecznych dowodów jej winy. Resztę oskarżonych o paserstwo sąd uniewinnił.

W uzasadnieniu wyroku, p. sędzia Radłowski wyraził, że za tyle łez, za tyle krzywd wyrządzonych przez obwinioną Paliwodzina najbardziej, sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących i wymierzył jej karę odpowiednią winie.

Po wysłuchaniu wyroku Paliwodzina dostała ataku nerwowego.

Dzieciobójstwo.

Dnia 27 bm. przed pierwszą izbą karną Sądu Okręgowego pod przewodnictwem sędziego p. Radłowskiego, toczyła się rozprawa przeciw robotnicy Katarzynie Stepczyńskiej, lat 28, oskarżonej o dzieciobójstwo.

Akt oskarżenia zarzucał jej, że w styczniu 1925 r. w Bydgoszczy, będąc brzemienią, zażyła proszek, mający na celu usunięcie płodu, a następnie, że dnia 10 maja 1925 r. w Osieku, w domu matki, zaraz po porodzie zabiła swe nieślubne dziecko, dusząc je przez ściągnięcie szmatą szyi. Po dokonaniu tego czynu, zaniosła dziecko do szopy i zakopała głęboko w sianie, gdzie odnalazła je policja, przeprowadzając rewizję. Po przemówieniu prokuratora, p. Janiszewskiego oraz obrońcy z urzędu, aplikanta sądowego p. Napierały, sąd wydał wyrok, skazujący obwinioną na dwa lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.



„Gosi brody.”

— Pan sze pita, czemu ja mam krepy na rękawu? To jest moja żałoba po panu niemarszałek. Pan nie rozumie? No kto jest niemarszałek jeśli nie pan Bartel. Taki katastrofy! Taki huraganowy katastrofy — pomiszlij pan tylko! Ja nic nimam naprzeciw panu Daszyńskiemu. On ma dobrze meblowany głowy, on ma strasznie piskaty gęby, on jest z żydkami gutfreund i niema im zrobić krzywdy — ale jednak laski należało sze panu Bartel. Jak, pan cenzor mi skonfiskuje? Przecie ja nie mówie dębowy laski, tylko ty marszałkowski.

Mnie bardzo żal Pana Dżadek. On chciał powiedzić w Sejmie mądre słowo, a oni jemu szpiwali międzynarodówki i Czerwonego Sztandaru. Jaby całego chóru wyprowadził za drzwi, nie same komunisty tylko. Jeżeli Pan Marszałek ma charakteru, to oni powinni niedługo czenko szpiwać. Bardzo mi sze niepodobała jedynki. Stała jak kolek na weselu z zapartym gębem. Jaby zaraz zrobił burdy. Jaby takiemu szpiwakowi tak dał w mordę, że jemu by sze przypomniał nieboszczyk Lenin. Widać, że jedynki nima temperamentu. Albo niemieli rozkazu. Zdaje sze, że Belweder stracił głowy. Kto ma swoje doskonałe sposoby na redaktory, to powinien mieć rady i na posły. Niechby taki War-Warszawski poleżał w ambulansu albo w kliniki ortopedyczny. Pan miszli, że znaleźliby te łamignaty? Prędej cały Sejm z trawem porośnie!

Humor i satyra.

U dentysty.

— Chciałabym sztuczną szczękę. Ile to będzie kosztować?
— Dwieście złotych.
— Dwieście! To dla mnie za drogo! Ale za to będzie pani mogła znów gryźć.
— Gryźć? Ciekawam, co będę gryzła jak panu dam dwieście złotych.

Słomiany wdowiec.

Powiedziałam mężowi, że zaraz wrócę, jeśli nie będzie codziennie pisywał. Ten pocztowiec pisuje teraz nawet dwa razy dziennie.

Oburzony pacjent.

Profesor medycyny pokazuje słuchaczom pewnego pacjenta:

— Moi panowie, tu widzicie wspaniały przykład skrofalu: popatrzcie na ten gruby nos, oczy lżawiące, twarz nabrzmiąta...

Pacjent wstaje oburzony i mówi:
— No wie pan, panie profesorze, przecież i pana nie można chyba zaliczyć do przystojnych!

Ze **najlepsze piwo** jest
Prazdrój Wielkopolski
Browaru Bydgoskiego, tel. 1603 i 1608
pijąc, przekonacie się. (1972)

Palmowa Niedziela.

Palmowa niedziela, niedziela przed Wielkanocą, tak nazwana od slania drogi palmami przy wjeździe Chrystusa do Jerozolimy.

W kościele rzymsko-katolickim w dniu tym odbywa się bardzo uroczyste święcenie palm, święcenie gałęzi przy wielkim ołtarzu, które następnie rozdzielane bywają pomiędzy obecnych.

Najwcześniejszą zapowiedzią radoznego święta Zmartwychwstania jest obyczaj tuczenia garnków glinianych w niedzielę śródompostną; dawniej wróżyło to smutny los postnemu żurowi, który od Środy popielcowej do Wielkiej Soboty królował w kuchni i na stole polskich domów. W śródompostie chodzi też w niektórych okolicach dziatwa wiejska po chatach z wystruganym z drzewa bocianem — którego powrót wiosną zapowiada.

Właściwe obrzędy wielkanocne rozpoczynają i rozpoczynają się jednak dopiero na tydzień przed świętami.

W dawnej Polsce był zwyczaj wycinania w Środę Popielcową gałązek wierzbowych, malinowych, lub porzeczkowych, i wstawiania ich do naczynia z wodą. Gdy zazieleniły się i zakwitły na Palmową, czyli kwietną niedzielę, chłostano się nimi żartobliwie, z wołaniem:

Nie ja biję — palma biję.
Za tydzień — Wielki Dzień.
Za sześć nocy — Wielka noc!

Palmy te święcono w kościele podczas nabożeństwa i przechowywano aż do następnej Palmowej Niedzieli, przypisując pączkom wierzbowym, które w ich skład weszły, lecznicze własności. Przez rok cały tkwiły uschłe już gałązki za obrazami świętymi, na ścianie. Późem z nadejściem świąt wielkanocnych rzucano je w ogień.

Zwyczaj ten przetrwał aż do dni naszych. Tylko że dziś nie czeka się na zakwitnięcie gałązek od Środy Popielcowej; lecz się je zbiera z drzew pąkowych przed samym świętem, a w miastach gotowe, ze wsi przyniesione palmy kupuje się na straganach pod kościołem.

Wielki Tydzień, rozpoczynający się w Palmową, albo jak dawniej mówiono, Wierzbną Niedzielę, jest okresem uroczystych nabożeństw, poświęconych wspomnieniu Męki Pańskiej. Nie brakło też w nim od dawnych lat, pewnych specjalnych obyczajów i obrzędów, z których bardzo wiele dziś już zagięło.

Ażebym w dniu Palmowej Niedzieli dodać świętu uroczystości i pobudzić umysły do żywszego przejęcia się pobożnymi uczuciami, grywano po kościołach dialogi o Męce Pańskiej. Poza to po skończonym nabożeństwie młodzież szkolna i nieszkolna, uszykowawszy się w świątyni we dwa rzędy, wypowiadała żartobliwie oracje o śledzi, o poście, o przysmakach wielkanocnych. Ponieważ obyczaj ten jednak przybrał charakter, nie licujący z powagą Domu Boga, włączyć duchowieństwo skasowało go, i od czasów Zygmunta III te wesole przemówienia odbywały się po domach prywatnych.

W Krakowskim obyczaj chodzenia z oracją w Kwietną Niedzielę przechował się aż do naszych czasów. Kolberg powiada o tak zwanych puchernikach, którzy wymazawszy się sadzą, wędrują po chatach, prawiąc wesoło orację i prosząc o dary.

W minionych wiekach urządzano też w Polsce w Kwietną Niedzielę procesje, mające wyobrażać wjazd Chrystusa Pał do Jerozolimy. Uczestnicy jej nieśli w ręku palmy, które ksiądz błogosławił przed ołtarzem. Potem wychodziła procesja ta na cmentarz, a po obejściu go, przy śpiewie antyfon powracała do kościoła, gdzie odprawiano mszę. Lud wprowadził do tego obchodu drewnianą figurę osiołka, którą do niedawna jeszcze można było widzieć w krakowskich kościołach pośród starych rekwizytów.

Deutsche Rundschau wyjaśnia (?)

„Deutsche Rundschau“ odpowiadać na nasze uwagi w sprawie rozporządzenia o strefie granicznej, usiłuje wmówić nam, że wedle orzeczenia trybunału Haskiego

obywateli Rzeszy niemieckiej, osiedlający się w Polsce, nie są cudzoziemcami, lecz członkami mniejszości narodowej.

Może „Deutsche Rundschau“ określi datę publikacji tego orzeczenia. Wydaje nam się to bowiem naciągnięte sposobem niemieckim.

Takie orzeczenia równałyby się „kapitulacjom“, jakich nawet Turcja i Egipt nadal nie znoszą.

Twierdzenie „Deutsche Rundschau“ wypływa z ukrytego życzenia; ponadto potwierdza ono naszą przestrożę, że imigracja Niemców do Polski to powtórzenie historii z koniem trojańskim.

A wracając do t. zw. umowy Jackowskiego ze Stresemannem stwierdzić należy, że umowa ta nie była publikowana ani potwierdzona ostatecznie przez odnośne czynniki polskie, a mimo to Niemcy i Deutsche Rundschau, chcą uważać ją jako nienaruszalną niezmiennym dogmat i z zaniedbania skutków umowy robią zarzut Polsce. Traktat Wersalski wszystkim był dokładnie znany i później uchwalony przez parlament niemiecki. I otóż ten dokument może ulec zmianie — pisze D. R., — ale umowa Jackowskiego ze Stresemannem ma obowiązywać bez zmian?

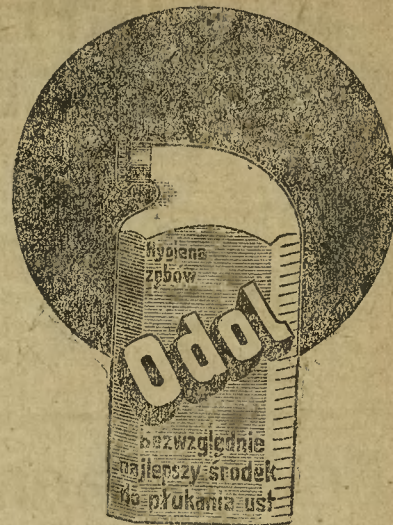
Nie piszemy tych słów w celu pouczenia „Deutsche Rundschau“. To jest po-

sterunek nacjonalizmu pruskiego, który wbrew wszelkim faktom i dowodom wytrwa aż do śmierci w myśli instrukcji z góry — podobny do owych posterunków rosyjskich, co na mrozie chodziły 3 kroki naprzód i 3 wstecz i zmarły — na śmierć. Wywody „Deutsche Rundschau“ cytowaliśmy dla informacji czytelników na dowód, jak nisko szacują tam poziom umysłowy swych czytelników.

Cóż pomoże resztkom Niemców w Polsce, że stosunkowo są zamożni i wyposażeni w wiadomości szkolne, kiedy nie umieją tego obrócić w odpowiedni sposób.

Nieraz Polak się dziwi, że 3 miliony Polaków w Ameryce nie służy wymianie pomiędzy kulturą angielską a polską, lub 200 000 Polaków w Brazylii wymianie między kulturą portugalską a polską. Dopiero porównanie nikłej roli 800 000 Niemców w Polsce, wśród których mamy daleko większy procent ludzi zamożnych i z wykształceniem akademickim niż je wydać mogła zarobkowa emigracja polska za Oceanem, złągodzi nasz sąd o Polakach z Chicago lub Kurytyby. A ponadto przekonuje nas, że Niemcy w Polsce sami skazują się na wymarcie, nie umiając zdobyć się z własnej siły na rolę pośrednika dwóch kultur, a godząc się na odgrwanie obcego ciała, świrdującego nieustannie organizm Polski. Tego nikt nie zniesie. Własną ręką ucina człowiek, gdy innej rady na ból niema. A pocóż będzie ceregiele robił z ciałem obcym?

A. P. E.



Kto stale codziennie używa Odol, ten według obecnego stanu wiedzy możliwie najlepiej pielęgnuje usta i zęby. (8127)

Wi koszary im. Piłsudskiego przy ul. Siemiradzkiego. W koszarach tych mieścił się w czasach zaboyczych 16 pułk austrj. obrony krajowej, a od kilka lat zajmuje gmach policja państwowa. Cena kupna koszar wraz z obszernym 2 morgowem podwórzem wynieść ma 1.400.000 zł. Z uzyskanej gotówki przystąpi miasto do podjęcia robót inwestycyjnych. Prozydum miasta pragnie rozpocząć budowę gmachu Muzeum Narodowego. Jest to sprawa niewątpliwie pilna, gdyż bardzo liczne i bardzo cenne zbiory muzealne znajdujące się w Krakowie porozrzucone są w różnych gmachach a dużo obrazów spoczywa po strychach tych gmachów, marnując się z wielką szkodą dla kultury. Wobec tego, że projekt adaptacji budynków szpitalnych na Wawelu okazuje się nie-realny, zachodzi konieczność wybudowania osobnego gmachu. Muzeum Narodowe ma być budowane przy zbiegu ulic Kopernika i Potockiego na miejscu dzisiejszego budynku administracji akcyzy.

Ubiegły tydzień poświęcony był młodzieży rękodzielniczej zorganizowanej w Związku, pozostającym pod opieką i kierownictwem ks. Mieczysława Kuznowicza T. J. Przez te dni urządono rozmaite imprezy na dochód tego Związku, względnie na wykończenie domu przeznaczanego na bursę dla młodzieży rękodzielniczej.

W roku bież. obchodzi 25-letni jubileusz pracy znany w całej Polsce kompozytor p. Walek-Walewski, długoletni dyrygent chóru akademickiego „Echo“. Dla krzewienia kultury śpiewu i muzyki polskiej położył jubilat nieocenione zasługi. Zapewne też uroczystości jubileuszowe dadzą okazję do wyrażenia uznania, jakie dla Walewskiego żywi kulturalny Kraków i cała Polska.

Teatr im. Słowackiego wystawia sztukę L. H. Morstina „Dar Wisły“. Dramat spotkał się z różną oceną w kręgach znawców. Naogół jednak pełna poezji fantazja Morstina znalazła uznanie, a publiczność krakowska chętnie spieszna na każde przedstawienie „Daru Wisły“. Techniczne wykonanie dramatu jest udane mimo, że scena krakowska rozporządza bardzo dla tego rodzaju sztuki skromnym urządzeniem technicznym. ip.

Wzrost drożyny spowodował o 300 milj. większe wydatki państwowe.

W komisji budżetowej poseł Dąbski (Stron. Chłopskie) zarzucał rządowi, iż przekroczył budżet o 300 milionów. W odpowiedzi na zarzuty posła Dąbskiego co do przekroczenia budżetu, minister skarbu stwierdził, iż o ile budżet ten był przekroczony, to stało się to z tego powodu, iż poprzednio uchwalone budżety były w wielu pozycjach nierealne. Dotyczy to w szczególności pozycji wydatków na emerytury, renty, oraz wyżywienie ludności i koni w budżecie woj-skowym. Wreszcie wydatki na uposażenie urzędnicze. Jeżeli to przekroczenie wynikło przez wzrost cen, to rządowi nie można w tym wypadku robić zarzutu. Propozycja co do oparcia prowizorium na budżecie ub. roku jest nie-uykonalna z powodu wzrostu cen.

Wytłomaczył im!



— Pamiętajcie panowie, że wszyscy inni to są zerem. Ale jeżeli przed temi zerami wy jako jedynka, to Sejm nabierze wtedy milionowej wartości.

List z Krakowa.

Po emocji, jaką były wybory parlamentarne, wraca Kraków do normalnego życia. Zwycięzcy i zwyciężeni rozumieją, że jedynie niestanna praca zdoła jednym zapewnić na przyszłość owoce sukcesu wyborczego, drugim zaś powetować straty przy następnych wyborach. Hasło powrotu do pracy organizacyjnej dała pierwsza Chrześcijańska Demokracja, kontynuując przerwaną w okresie wyborczym wieczory dyskusyjne, oraz kształcenie referentów na kursach mówców. Pierwszy po wyborach wieczór dyskusyjny Ch. D. poświęcony był refleksjom na temat wyborów minionych. Chodziło o to, by działaczom chrześcijańsko-społecznym wskazać drogę dalszej powyborczej pracy.

Ponowną pracę rozpoczęły również chrześcijańskie związki zawodowe. W ubiegłym i bieżącym tygodniu odbyły one szereg zebrań swoich członków i sympatyków. Na tych zgromadzeniach głównym tematem obrad była sprawa ubezpieczenia robotników na wypadek starości i niezdolności do pracy. Rezo-

lucje dotyczące tego postulatu uchwalone były bez dyskusji, z całkowitą jednomyślnością. Robotnicy spodziewają się, że nowy Sejm zapewni nareszcie egzystencję tym, który utracił zdolność do zarabkowania, stają się ofiarami skrajnej nędzy.

Z powodu kończącego się roku budżetowego przystąpiła Rada miejska do obrad nad budżetem na nowy rok administracyjny. Rozważaniom budżetowym ma być poświęconych kilka posiedzeń Rady. Zainteresowanie ludności miasta budżetem gminnym i wogóle gospodarką miejską, jest bardzo małe. Ludność bowiem zdaje sobie sprawę z tego, że dotychczasowa Rada wybrana względnie powiększana przez kooptację od szeregu lat, nie jest w stanie zmienić obecnego systemu gospodarczego w gminie. Może to zrobić Rada wybrana na podstawie nowoczesnej ordynacji wyborczej. Przypuszczać można, że nowy parlament uchwali jednolitą dla całego państwa ustawę samorządową, a natenczas i Kraków będzie mógł uzyskać odpowiednią Radę miejską.

Na jednym z ostatnich posiedzeń uchwaliła Rada miejska sprzedać rządo-

Pocztę w Przemyślu złupiono na 125.000 złotych.

Lwów, 31. 3. (AW) Z Przemyśla donoszą o wielkim włamaniu, dokonaniem w gmachu urzędu pocztowego. Włamanie spostrzeżono o godz. 6-tej rano, gdy jeden z urzędników zaalarmował władze policyjne. Wszczęte śledztwo ustaliło, iż nieznanymi sprawcami dostali się w ciągu nocy do gmachu pocztowego, przy pomocy wytrycha, poczem

przedostawszy się na I piętro rozbili kasę wertheimowską, zabierając około 125 tys. zł. w gotówce. Niewyjaśnionym momentem śledztwa jest, iż przez całą noc ubiegłą, w gmachu urzędu pocztowego przebywali urzędnicy na dyżurze nocnym. W gmachu poczty obecni byli również niżsi funkcjonariusze, mimo to nikt nie zauważył włamywaczy.

Proces Barmata zakończony.

Uwolnieni od oszustwa — skazani za przekupstwo.

Berlin, 30. 3. (PAT) Dnia 30 marca sąd berliński ogłosił wyrok w sensacyjnym procesie braci Barmatów, trwającym od 15-tu miesięcy. Obaj bracia Barmatowie zostali zwolnieni od zarzutu oszustwa, sprzeniewierzenia i naruszenia ustawy konkursowej, skazani natomiast zostali na 6 i 11 miesięcy więzienia za 2 wypadki przekupstwa. Wszyscy niemal dyrektorzy zakładów Barmata zostali uniewinnieni, tylko urzędnik straży granicznej Staszyn został skazany za przekupstwo na trzy miesiące i 3 dni więzienia. Staszyn pozwolił bowiem Juljuszowi Barmatowi

nie wychodzić z wagonu przy przeprowadzaniu rewizji na granicy niemieckoholenderskiej.

W międzyczasie jeden z Barmatów już umarł. Bracie Barmat pochodzący z któregoś ghetta żydowskiego w Polsce, oddali Niemcom cenne usługi szpiegowskie w czasie wojny — oczywiście za sułtem wynagrodzeniem. Mieli stosunki towarzyskie z najwybitniejszymi osobistościami republiki niemieckiej, nie wyłączając Eberta. Korzyścili z olbrzymiego kredytu w niemieckich bankach państwowych. (h)

Nadzwyczajne szczęście w Bydgoszczy w Loterii Państwowej.

Zł. 400 tys. oraz premia 300 tys. padły na nr. 16161 loterii państwowej na rzecz Magazynu Mebli Górnoślązków w Bydgoszczy. Sprężyste kierownictwo zamierza zorganizować specjalną powiatową linię transportu mebli. W tym celu zamierza się wybudować w pobliżu swego przedsiębiorstwa przy narożniku ul. Gdańskiej wieżę startową wysokości 20 metrów ze specjalnymi wciągami dla pasażerów i mebli. Mające być uruchomione platformy są specjalnej konstrukcji o wysokiej szybkości i specjalnych śmigłach heljokopterowych, pozwalające na pionowe opuszczenie i podnoszenie się aparatu. Turbiny spalinowe, mające zastąpić silniki będą wyposażone w specjalne tłumiki, tak że nawet najdelikatniejsze ucho nie rozpozna szmeru. Ze względu na znaczną szybkość około 250 km. na godzinę piloci będą umieszczeni w szklanych wieżyczkach wyposażonych w ogrzewanie elektr. i aparaty radio-kierunkowe. Dokładne plany platform będą wystawione w niedzielę w oknach Domu Mebli Górnoślązków przy ul. Śniadeckich 56. Tel. 1025. (8377)

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 31. 3. tel. wł. W przyszłym tygodniu ma być rozpatrzona na Radzie ministrów sprawa obsadzenia stanowiska prezesa P. K. O. Kandydatem jest poseł Anusz.

Warszawa, 31. 3. AW. Wicepremier Bartel odbył wczoraj wieczorem półtoragodzinną konferencję z generalnym referentem budżetowym prof. Krzyżanowskim.

Warszawa, 31. 3. tel. wł. Ukazał się okólnik ministerstwa oświaty, zwrócony przeciwko kołom konspiracyjnym młodzieży w szkołach średnich. Koła te powstają pod wpływem czynników wyrotowych. Okólnik podaje środki zaradcze.

Warszawa, 31. 3. tel. wł. W najwyższym trybunale zapadł wyrok w sprawie protestu byłego arcyksięcia Karola Szerepana o do określenia daniny żywieckiej. Sumę 2 i pół miliona złotych, wyznaczoną przez władze skarbowe, zmniejszono o 100.000 zł.

Kolejarze dostaną dalszy zasiłek doraźny.

Warszawa, 31. 3. tel. wł. Minister Romocki przyjął delegację urzędników kolejowych i zapewnił ją, że kwoty przeznaczone przez sejm na doraźny zasiłek będą wypłacone w dotychczasowych normach. Minister przyrzekł popierać odrębną ustawę uposażeniową dla kolejarzy. Wreszcie nadmienił, że w toku jest powiększenie personelu o kilka tysięcy osób, wobec czego spodziewać się należy znacznej poprawy w kwestjach urlopów, egzaminów itd.

Prof. Głabiński przeniesiony w stan spoczynku.

Warszawa, 31. 3. tel. wł. Prezydent Rzeczypospolitej przeniósł w stan spoczynku profesora uniwersytetu lwowskiego Głabińskiego. Decyzja nastąpiła wbrew wnioskowi uniwersytetu, który prosił o przedłużenie Głabińskiemu prawa wykładania jeszcze przez lat 5.

Klub Chadeccji imponuje doboorem członków.

Warszawa, 31. 3. (tel. wł.) „Rzeczpospolita” zwraca uwagę, że wprawdzie klub parlamentarny Chadeccji liczy 15 posłów i 3 senatorów, że jednak ze względu na swój skład osobowy może odegrać poważną rolę. Posłowie i senatorowie Ch. D., wchodzący do naszego parlamentu, wnoszą do niego duże doświadczenie życiowe.

Korzystny bilans pierwszego dnia w Królewcu.

Warszawa, 31. 3. (tel. wł.) Donoszą tu, że bilans pierwszego dnia uważać należy za korzystny. Waldemaras odpowiada po polsku dziennikarzom, zwracającym się do niego w tym języku. Redaktorom opozycyjnych dzienników kowieńskich „Rytas” i „Lietuvos Zinios” odmówiono wizy na wyjazd do Królewca.

Ujęcie niebezpiecznego ukraińskiego mordercy.

Warszawa, 31. 3. tel. wł. w ręce policji lwowskiej wpadł niebezpieczny szpieg i sprawca mordów politycznych, ukraińiec Wasyl Połoczniuk były student politechniki lwowskiej. Poszukiwano go za zgładzenie słuchacza uniwersytetu Huka, rzekomego konfidenta tajnej policji, oraz kilku pocztylonów, celem zdobycia pieniędzy.

— Wieczornica ku czci Matki Boskiej.

S. M. P. „Promyk” przy kościele św. Trójcy urządza ku czci Matki Boskiej wspaniałą wieczornicę w niedzielę, dnia 1 kwietnia br. o godz. 7-mej w sali Patzera, u. Św. Trójcy. W programie sztuka religijna w 4 aktach p. t. „Dwie Matki”. Piękny ten dramat przedstawia cudowną opiekę Matki Boskiej nad swoimi czcicielkami, które się z ufnością do Niej uciekają. Bilety są jeszcze do nabycia w kasie parafjalnej św. Trójcy i w niedzielę po wszystkich nabożeństwach w biurze parafjalnym. Na powyższą wieczornicę zaprasza się rodziców i sympatyków S. M. P.

— Wielka wystawa kilimów gliniańskich.

W dniu dzisiejszym została otwarta wielka wystawa kilimów gliniańskich własnego wyrobu firmy „Dom Kilimów Gliniańskich” Centrala Lwów plac Św. Ducha, w wielkiej sali „Ogniska” przy ulicy Jagiellońskiej 1. 71. Okazy wspaniałe utrzymane we wzorach wschodnich, tj. kaukaskich, turkiestańskich, perskich, bułgarskich, serbskich i huculskich, budzą szerokie zainteresowanie, zwłaszcza że to są roboty ręczne i wykonywane przez wiejskie dziewczęta w Glinianach i w okolicy. Wystawa trwać będzie tylko do 6 kwietnia i będzie otwarta codziennie od godziny 9-ej rano do 8 wieczorem bez przerwy. Wstęp zupełnie wolny.

Polecam po znanych niskich cenach

mój bogato zaopatrzonej magazyn
pończoch, rękawiczek, bluzek,
swetrów, kostjumów,
płaszczków, ubranek,
sukienek i czapecek
dla dzieci.

8388

ZYGMUNT WIZA

Bydgoszcz
Plac Teatralny 3

Poznań
ul. 27 Grudnia 5

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 6 bm. włącznie apteka pod „Lwem”, Rynek Nowomiejski.

Z Teatru Pomorskiego.

W sobotę, dnia 31 bm., o godzinie 3,30 popołudniu piękna baśń sceniczna Or-Ota p. t.: „Śpiąca Królewna”, jedna z prawdziwych atrakcyj dla naszych miłośników w wykonaniu pp. Bojarskiej, Meglickiej, Waczyńskiej, Jejdego, Marjańskiego, Ulińskiego, Aleksego i innych. Akcję urozmaica liczne ewolucje i produkcje baletowe, odtańczone przez liliputki i corps de balet pod kierunkiem p. Ł. Piechotówny. Ceny miejsc najniższe (od 20 gr. do 2,40 zł.).

Wieczorem o godz. 8 premiera doskonałej operetki Kesslera w 3-ach aktach p. t. „Tancerka w masce”. Jej akcja obfituje w szereg scen i sytuacji niezwykle komicznych, po przez które przewija się subtelna nić sentymentalnych melodij obok najmłodniejszych rytmów tanecznych. Obsadę stanowią pp.: Janina Leonowicz, wykonawczyni roli tytułowej, reżyser „Tancerki” p. W. Zdzitowiecki, jako jej główny partner oraz pp. Porębska, Ilcewicz, Balcerzak, Konstantynowicz, Aleksy, Jejde, Waczyńska i Marjański. W II akcie wielka rewja p. t.: Wszystko dla publiczności”, wynikająca wprost z treści operetki. Wspaniałe produkcje baletowe układu p. Ł. Piechotówny oraz szereg najmłodniejszych piosenek — wszystko to na tle olśnionych kostjumów w liczbie 100 i efektownej wystawy stanowić będzie moment kulminacyjny tej sensacyjnej premjery operetkowej. Ceny miejsc od 50 gr. do 5 zł.

W niedzielę, dnia 1 kwietnia br., o godzinie 4-tej popoł. jedyny występ królowej filmu polskiego p. Jadwigi Smosarskiej, która ukaże się naszej publiczności w swojej znakomitej kreacji, jako Maica Bratianu z komedji Verneuil'a p. t.: „Orzeł czy Reszka”.

Kiermasz na kościele garnizonowy w Toruniu. W ostatniej chwili przypominamy o kiermaszu, który odbędzie się dnia 1 kwietnia w salach „Parku Wiktorja”, urządzany staraniem rodziny wojskowej. Dochód z kiermaszu przeznaczony jest na odnowienie i konserwację kościoła garnizonowego. Spodziewać się należy, że obywatelstwo Torunia jak zawsze, tak i tym razem weźmie liczny udział w kiermaszu.

Otwarcie wystawy obrazów. Z dniem 1 kwietnia staraniem Tow. Sztuk Pięknych w Toruniu, otwartą zostanie wystawa obrazów artysty malarza Terleckiego Wystawionych będzie 30 prac z motywów górskich i zimowych. Poza tym wystawione będą jeszcze prace artystów miejscowych.

Kradzież firan. Dnia 28 bm. Szatkowski Bernard, zam. przy ul. Wybickiego 30, zgłosił w policji kradzież firanek wartości 50 zł.

Zatwierdzenie Miejskiego Komitetu P. W. i W. F. w Toruniu. Miejski Komitet P. W. i W. F. w Toruniu, który się na posiedzeniu w dniu 10 bm. ukonstytuował, został przez wojewódzki Kom. W. F. i P. W. zatwierdzony. Do komitetu weszli: prezydent p. Bolt, przewodniczący, jako członkowie pp.: Żelazny, inspektor szkolny, inż. Fr. Gerstman, radca wojew. kpt. J. Korczewski, kom. obw. P. W. 63 pp., dr. W. Jacobsohn, A. Felski, St. Witkowski, prof. gimn.

„Cracowia” — T. K. S. Dnia 1 bm. na boisku sportowym przy Szosie Chełmińskiej, rozegrany będzie mecz ligowy w piłkę nożną, pomiędzy drużynami „Cracowia” — T. K. S. Ze względu na to, że „Cracowia” występuje w znakomitej formie, gra zapowiada się ciekawie, temwięcej, iż T. K. S. po przegranej z „Polonią”, starać się będzie zrehabilitować. Początek o godz. 3 popoł.

Z walnego zebrania T. K. S. w Toruniu. Dnia 28 bm. odbyło się roczne walne zebranie T. K. S. przy udziale około 40 członków. Obrady zajął prezes inż. Wyrowicz. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania przystąpiono do sprawozdania zarządu z całorocznej działalności, które zdawali kierownicy poszczególnych sekcji i to: lekkoatletycznej, sportów zimowych, szermierki wioślarsko-łyżwiarskiej, piłki nożnej. Jak wynikało ze sprawozdań poszczególne sekcje rozwijały się pomyślnie i mimo braku środków materialnych stanowią wysokość zadania w krzewieniu kultu sportowego. Wychował on grono sportowców, którzy śmiało stawać mogą do wszelkich zawodów, nawet na terenie międzynarodowym. Dowodem tego — czterej dzielni sportowcy, którzy brali udział w igrzyskach sportowych na Olimpiadzie.

W dyskusji wyrażano żal pod adresem władz rządowych i komunalnych, które z niewiadomych przyczyn odmówiły klubowi poparcia materialnego i ubolewano nad brakiem większego zainteresowania się sportem przez obywatelstwo.

Kradzieże zgłosili. Bywański Joachim, zam. w Warszawie przy ul. Dzikiej 26, zgłosił kradzież płaszcza, wartości 180 zł. Blankowa Natalia, zam. przy ul. Strumykowej 17, zgłosiła kradzież gotówki 13 zł.

Pokąsany przez psa. Jullkowski Franciszek, zam. przy ul. Podgórznej 1 b, zgłosił, że dnia 28 bm. został pokąsany w lewą nogę przez psa, należącego do p. Kybierzańskiej, zam. przy ul. Mickiewicza 138.

Przytrzymanie umyślowo chorej na torze kolejowym. Dnia 28 bm., o godz. 15,30 przytrzymano umyślowo chorą kobietę, która szła torem kolejowym Toruń—miasto w kierunku Mokrego. Pomimo dochodzeń, nie zdołano do tej pory ustalić tożsamości przytrzymanej.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Dziwolągi fiskalne.

II.

Metody w Monopolu Tytoniowym, o których należałoby krzyknąć.

Monopol Tytoniowy wzgl. Ministerstwo Skarbu a na mocy ich zarządzenia Izba Skarbowa przydzielają bez żadnego prawnego uzasadnienia — a tylko na mocy własnych zarządzeń — hurtownikom tytoniowym tak zwanych pensjonarzy, przeważnie z kół b. wojskowych (ale tylko o ile wiemy, b. oficerów lub wdów po oficerach).

Już z okazji omawiania dziwoląg z dziedziny Monopoli Solnego zauważyliśmy, że rozumiemy obowiązek państwa, nakazujący mu troskę o b. wojskowych, którzy czasów wojny życie swe narażali dla Ojczyzny i państwa. Zdaniem naszym tu nie winno czynić się żadnych różnic między oficerami a żołnierzami, chociażby dla tego, że zdrowie swe narażali oni wspólnie bez względu na szarżę. Państwo tedy w równorzędnym traktowaniu winno zabezpieczyć ich byt. Tymczasem u nas Min. Skarbu pozbywa się kłopotu w ten sposób, że poleca Monopolowi Tytoniowemu narzucać poszczególnym hurtownikom pod groźą wypowiedzenia koncesji swoich pensjonarzy, którym, nie wnosząc ani kapitału, ani pracy, płacić muszą hurtownicy 290, 300, 400 złotych miesięcznie!

Sposób obecny jest niestety niczem innym, jak konfiskatą prywatnej własności, stojącą w wyraźnej sprzeczności z konstytucją państwa naszego.

Konfiskata ma tem przykrzejszy przymak, że dzieje się pod groźbą wypowiedzenia koncesji.

Są oczywiście hurtownicy, których dochody pozwalają na wspieranie takich pensjonarzy, których słusznie poznański „Świat Kupiecki“ nazywa „pieczeniarniami“. Ale nie wszyscy są w tem „szczęśliwym“ położeniu.

Mamy nawet do zanotowania fakt jaskrawego położenia ręki na wpływach hurtownika, który obowiązkowi temu podołać nie może.

Otóż pewnemu hurtownikowi na prowincji, mającemu rodzinę z 8 członków, przydzielono aż dwóch pensjonarzy z Kielc i Warszawy z tem, że co pierwszego ma każdemu z nich przekazywać po 200 złotych

Tymczasem obrót jego wynosi miesięcznie zaledwie 32 500 zł., z czego zysku czystego pozostaje mu po odliczeniu kosztów handlowych, nie licząc wydatków na dom, zaledwie 138 zł., które musi opędzić koszty utrzymania rodziny.

W tym wypadku jednak interwencja kół kupieckich spowodowała odebranie jednego z pensjonarów, co nie jest łatwieniem, bo i ów hurtownik narza za 200 zł. powyższy, który olągiem fiskalnym jednostronnym k to już wyżej ustawowej pod-

czy, że podobne an niepewności iac tem samem rjał do wywrotkowej. W ten lnych obywateli które napewno na oku. wierzyć, że pu- wyższych jaskra- ni się do ich

Jugosławji.

ólną sumę im- do królestwa S- ąca 7 286 290 829 tu polskiego o- tj. 1,48% całe-

Monopol tytoniowy i jego jedyna zaleta.

Już same słowa: „Monopol Tytoniowy“ wywołują u wszystkich palaczy nader nieprzyjemne uczucie, podobne do woni słynnych „Aromatica“. Jednakże obiektywnie rzecz biorąc, z innych punktów widzenia, nie można tej instytucji odmówić pewnych zalet.

Naogół opinia emocjonuje się wielkimi dochodami, odrzucanymi przez Monopol Tytoniowy. Wynosiły one w 1923 r. po zwaloryzowaniu 42.4 milion. zł, w 1924 r. — 133.7 milion. zł, w 1925 r. — 182.4 milion. zł, w 1926 r. — 270 mili. zł, w 1927 r. — 343 mili. zł, styczeń 1928 r. — ca 40 milion. zł, czyli w stosunku rocznym 450—500 milion. zł.

Na tak wielkie zyski z monop. tytoniowego składa się podstawowy dawniejszy dochód z banderoli plus przełanie na rzecz skarbu dochodu tysięcy robotników, kupców i fabrykantów, którzy potracili pracę, względnie dawniejsze dochody oraz, co najważniejsza, wyrubowanie cen w stosunku do wartości dostarczanego surowca.

Natomiast rzeczywistą zaletą Monopoli jest fakt, że popiera on wydatnie krajową produkcję tytoniu, która dla rolników, specjalnie drobnych, przedstawia się korzystnie pod względem swej dochodowości.

Załączony obok rysunek obrazuje wielki wzrost plantacji i zbiorów tytoniu. Od 1924 do 27 roku liczba plantacji

wzrosła z 24.017 na 49.203, czyli z góry o 100 procent, obszar ich z 697 hektarów na 2878, tj. ca 300 procent, a zbiory z 631478 kg. na 4 i pół miliona kg., t. j. o 700 procent, co świadczy o niewspółmiernie wzrastającej wydajności.

Na terenie b. dz. pruskiej tytoni uprawia tylko jedna wieś pomorska z 70 plantatorami na 32 ha powierzchni przy wydajności 22 centnarów.

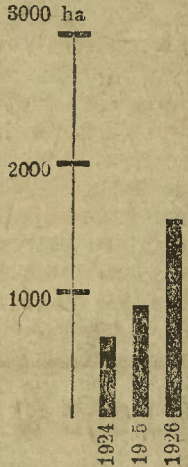
Należy podkreślić, że gleba pomorska do uprawy tytoniu się bardzo nadała, i że dotychczas osiągnięte wyniki na skutek kulturalności naszego rolnika są najlepsze w całym państwie.

Że rozwój uprawy tytoniu w Polsce zawdzięczać można tylko Monopolowi, jest jasnym, że względu na gatunek naszego surowca.

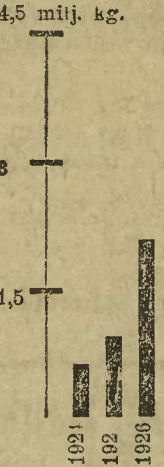
Rolnicy ekonomiści, troszczący się o bilans handlowy, skarbowcy pomni na dochody państwa mają wiele powodów do zadowolenia. Czy jednak palacze zachwyca się nawet rozwojem uprawy tytoniu, tej jedynej zalety Monopoli Tytoniowego, szczerze wątpliwy.

Warto jeszcze dla zaakcentowania obrazu podkreślić, że konsumpcja wyrobów Monopoli Tytoniowego, mimo narzekań, wzrasta i wynosiła w 1925 r. — 17 milionów kg.; w 1926 r. spadła o 100 tysięcy kg. lecz w 1927 r. podniosła się do 18 i pół miliona kg.

Obszar plantacji



Zbiory tytoniu



Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca o regulowaniu wywozu kurzych jaj zagranicę.

Rozporządzenie to ukazało się w nr. 29 „Dziennika Ustaw R. P.“ z dnia 14 marca br. Na podstawie tego rozporządzenia mogą się trudnić wywozem jaj zagranicę tylko przedsiębiorstwa zapisane do specjalnych wojewódzkich rejestrów przedsiębiorstw eksportowych.

Prawo zarejestrowania się ma przysługiwać przedsiębiorstwom handlowym I. i II. kategorii, wpisanym do rejestru handlowego i prowadzącym ustawowo przepisane księgi handlowe oraz spółdzielniom, należącym do związków rewiacyjnych pod warunkiem, że przedsiębiorstwa i spółdzielnie trudniące się eksportem jaj, wy-

każą się posiadaniem a) magazynu, b) prześwietlalni, c) składu materiałów opakunkowych i zapasu suchego materiału opakunkowego, d) fachowego personelu.

Rozporządzenie zawiera prócz powyższego przepisy dotyczące specjalnych ksiąg, jakie winny prowadzić przedsiębiorstwa eksportujące jaja, przewiduje okoliczności, w jakich może nastąpić wykreślenie z listy eksporterów, ustala warunki nadzoru nad przedsiębiorstwami, eksportującymi jaja, oraz określa wysokość kar za przekroczenia przepisów rozporządzenia.

Ważne dla pracodawców i pracobiorców!

Umowa o pracę pracowników umysłowych.

„Dziennik Ustaw“ nr. 35 zawiera rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, regulujące stosunek pracy pracowników umysłowych.

Bardzo ważne jest postanowienie ogólne, które brzmi: „Wszelkie postanowienia umów indywidualnych, regulujące stosunek pracy mniej korzystniej dla pracowników umysłowych, aniżeli to czyni rozporządzenie niniejsze, są nieważne, a w miejsce ich obowiązują właściwe postanowienia rozporządzenia niniejszego.“

Ustęp drugi określa, kogo uważa się za pracownika umysłowego, wliczając różne kategorie.

Umowę o pracę zawiera się:

1) Na okres próbny, 2) na okres wykonania określonej roboty, 3) na czas określony, 4) na czas nieokreślony. Pracownik umysłowy ma prawo żądać od pracodawcy umowy na piśmie. Okres próbny nie może przekraczać 3-ech miesięcy. Pracodawca powinien dokonywać wypłaty w gotówce i najpóźniej w końcu każdego miesiąca kalendarzowego. W razie niewypłaty w terminie, pracodawca płaci za zwłokę 2—3 proc. miesięcznie. Pracownikowi nie wolno bez zezwolenia pracodawcy przyjmować żadnego wynagrodzenia od osób trzecich z tytułu pełnionych przez niego obowiązków.

W razie niemożności pełnienia przez pracownika obowiązków wskutek choroby lub nieszczęśliwego wypadku, jeżeli one nie zostało wywołane rozmyslnie, wskutek powołania go do ćwiczeń wojskowych rezerwy lub do pełnienia obowiązków sędzię przysięgłego, albo lawn-

ka sądu pracy, albo też wskutek wykluczenia go od zajęć przez władzę sanitarną dla zapobieżenia rozwelezenia choroby zakaźnej, pracownik zachowuje przez okres trzechmiesięczny prawo do wynagrodzenia w całości, chyba, że w ciągu tych 3-ech miesięcy umowa ulegnie rozwiązaniu wskutek upływu czasu, wykonania roboty lub poprzedniego wypowiedzenia.

Pracodawca może z wynagrodzenia strącać kwoty, jakie pracownik otrzyma z Skarbu Państwa w czasie ćwiczeń wojskowych i t. d.

Z wynagrodzenia pracownika wolno potrącać tylko następujące należności: 1) bieżące i zaległe daniny i opłaty publiczne, 2) sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych lub egzekucyjnych, zaliczki pieniężne, udzielone na poczet wynagrodzenia, kary umowne.

Umowa zawarta na czas nieokreślony rozwiązuje się po upływie 3-ech miesięcy od wypowiedzenia umowy przez jedną ze stron. W świadectwie, które się musi wydać na żądanie, nie wolno umieszczać pracodawcy żadnych znaków lub uwag, mogących utrudnić pracownikowi uzyskanie nowego stanowiska. Po wypowiedzeniu umowy o pracę przez jedną ze stron, pracownik powinien otrzymać na swoje żądanie stosowny czas w godzinach pracy przynajmniej w ilości 3-ech dni miesięcznie (w gospodarstwach rolnych i leśnych 6 dni) celem szukania nowej posady.

Art. 31, 32 i następnne podają powody, dla których pracownik lub pracodawca może rozwiązać pracę.

Jak się ma sprawa z pożyczką wewnętrzną?

Wyjaśnienie min. Czechowicza w sejmie.

W dyskusji sejmowej nad projektem budżetowym poseł Marek (PPS.) poruszył m. in. emisję (wewnętrznej) pożyczki inwestycyjnej, która rzekomo wchodzi w życie bez aprobaty komisji kontrolnej długów państwowych.

W odpowiedzi wyjaśnił min. skarbu p. Czechowicz, że dekretem p. Prezydenta Rzplitej z dn. 6 lutego została zarządzona pożyczka inwestycyjna na kwotę 50 milj. zł. Pożyczka ta ma być przeznaczona wyłącznie na akcję budowlaną, na budowę domów dla bezdomnej inteligencji i mas robotniczych (oklaski). Węc dziwi mię bardzo stanowisko przedstawiciela P. P. S. w tej sprawie. Prawdą jest, że parlamentarna komisja kontrolna długów państwowych, która nie odmawiała nam podpisu dla innych pożyczek, dla tej pożyczki właśnie podpisu odmówiła; wskutek tego rząd żadnego rozporządzenia wykonawczego do wspomnianego dekretu nie wydał i wstrzymał emisję tej pożyczki, licząc na to, że może nowa komisja, która Sejm ten wyłoni będzie miała zrozumienie dla tych potrzeb.

Komunikat

Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych w sprawie ksiąg kontrolnych prac kominarskich.

Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych przypomina wszystkim pp. właścicielom domów, że z dniem 1. kwietnia br. upływa termin zarejestrowania u władz policyjnych umów z kominarzami, oraz kontroli prac kominarskich. Niezastosowanie się do powyższego terminu, grozi karą do 60 zł.

Przepisowe książki kontroli prac kominarskich wraz z formularzami wzorowych umów, służące na dwa lata, a polecone do powszechnego użytku przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu, można nabywać po cenie 50 groszy za sztukę u wszystkich sekretarzy powiatowych Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych lub zamawiać pocztą w Centrali tegoż Towarzystwa w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33.

O cenę cegły.

Komunikat Związku Cegielni.

Po rozpatrzeniu sprawy kształtowania się cen cegły, roczne walne zebranie Związku Cegielni dnia 13 marca br. stwierdza, co następuje:

1. Cena cegły, poczynając od września 1927 r. pozostaje niezmienną i waha się pomiędzy zł. 75—82 za 1 000 sztuk loco plac cegielnia, zależnie od gatunku cegły.

2. Ceny te uznane są przez instytucje rządowe za normalne na konferencji dnia 7 listopada 1927 r. w Warszawie.

3. Ceny te Związek Cegielni stabilizował pod warunkiem stabilizowania taryfy robotniczej, kosztów węgla i przewozu i pomimo niezwyklej konjunktury i zupełnego braku cegły na rynku, ceny te pozostają niezmiennie.

4. Cena cegły waha się w Niemczech i Czechosłowacji pomiędzy RM 45—52, jest więc znacznie wyższą od ceny naszej.

5. Firmy, trudniące się sprzedażą materiałów budowlanych, które zakupiły większe partje cegły oraz część przyszłej produkcji, kształtują cenę cegły i w tej sprawie jak Związek, tak i przemysłowcy ceramiczni są bezsilni i żadnego wpływu mieć nie mogą.

Wobec tego uchwalono:

1. Cegły handlarzom nie sprzedawać, o ile to tylko możliwe.

2. Zalecić w sprawie kupna cegły zwracać się tylko bezpośrednio.

3. Wydać o tem odpowiedni komunikat w prasie.

Związek Cegielni w obw. dolnej Wisły Tow. zap. Zarząd w Chełmnie.

W marcu 1928 r.

Prawa i obowiązki robotników

określone w b. dz. pr. dotąd tzw. ustawą proceduralną (Gewerbe-Ordnung), ujęte zostały w nową formę prawną rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 III, 1928 r. o umowie o pracę robotników (Dz. U. R. P. z 23 III 1928 nr. 35 pozycja 324).

Rozporządzenie to reguluje stosunki pracy między pracodawcami a robotnikami, zatrudnienymi przez osoby fizyczne (jednostki) czy też osoby prawne (spółki, towarzystwa akcyjne itp.) istniejące na podstawie sądownie zarejestrowanych statutów) oraz instytucje państwowe i samorządowe (art. 2). Nie objęte są rozporządzeniem powyższym pracownicy umysłowi oraz robotnicy, zatrudnieni w rolnictwie, leśnictwie, ogrodnictwie, w urzędach i instytucjach państwowych i samorządowych (o ile pełnią funkcje niższych urzędników) i w służbie domowej. Dla pracowników umysłowych wydano rozporządzenie osobne (Dz. U. R. P. 28 r. nr. 35 poz. 323). Dla innych kategorii robotników, rozporządzeniem nie objętych, odpowiednio ustawy wydane zostaną później.

Umowę o pracę zawiera się na piśmie albo ustnie. O ile w danej miejscowości istnieją odpowiednie zwyczaje za zawarcie umowy może uchodzić fakt dopuszczenia robotnika do pracy (art. 3). Umowy mogą być czworokątne, rozdziału i to a) na okres próbny, nie mogący trwać dłużej niż 7 dni, b) na okres wykonania określonej roboty, c) na czas określony i d) na czas nieokreślony (art. 4). O ile umowa, na czas próbny zawarta, nie została przed upływem 7 dni wypowiedziana, otrzymuje ona charakter umowy na czas nieokreślony (art. 5). Robotnicy są zobowiązani do należytego i sumiennego spełnienia zarządzeń swych przełożonych, które dotyczą roboty objętych umową, a które nie są sprzeczne z prawem i dobremi obyczajami (art. 6).

Pracodawcy winni przy wszelkich robotach stosować środki zapewniające ochronę życia i zdrowia robotników.

Pracodawca, który przyjął robotnika w poczet domowników, winien dostarczyć pomieszczenie i pożywienie, potrzebne ze względu na zdrowie i moralność pracownika (art. 7). Umowy o pracę rozwiązuje się a) po upływie czasu, na który była zawarta, b) po ukończeniu roboty, określonej w umowie, c) po upływie okresu wypowiedzenia, przysługującego każdej ze stron przy umowie na czas nieokreślony, d) wskutek śmierci robotnika, e) z chwilą wcielenia robotnika jako poborowego do czynnej służby wojskowej (art. 10).

Przy umowach, na czas nieokreślony zawartych, obowiązuje wypowiedzenie 14-dniowe, o ile umowa sama nie przewiduje dla każdej ze stron równego, dłuższego terminu wypowiedzenia. Okres wypowiedzenia musi się kończyć w sobotę lub w przyjęty w danym przedsiębiorstwie dniu wypłaty.

Natychmiastowe rozwiązanie umowy zawartej na czas nieokreślony, przez pracodawcę nastąpić może tylko pod tym warunkiem, że pracodawca wypłaci robotnikowi pełne wynagrodzenie za okres wypowiedzenia.

Pracodawca nie ma prawa wypowiedzieć umowy o pracę:

- w ciągu 4 tygodni niezdolności robotnika do zarobkowania, powstałej skutkiem choroby lub wypadku,
- w czasie powołania robotnika do ćwiczeń wojskowych rezerwy,
- podczas trwania ustawowego urlopu robotnika (art. 11).

Rozwiązanie umowy w czasie krótszym może nastąpić, o ile wyższa siła (pożar, powódź itp.) spowodowała zastrzymanie pracy przez więcej niż siedem dni. Prawo to przysługuje pracodawcy tylko w przeciągu pierwszych 7 dniach po wypadku (art. 13).

Natychmiastowe rozwiązanie umowy o pracę może nastąpić obustronnie w wypadkach winy jednej z stron (art. 15).

Winę pracodawcy przyjmuje się: a) w razie, jeżeli pracodawca, jego domownicy lub zastępcy dopuszczają się względem robotnika lub członków jego

rodziny czynnych zniewag, ciężkich obraz lub czynów, sprzeciwiających się dobremu obyczajom, albo ich do takiegoż nakłaniania.

b) w razie gdy pracodawca nie wykonywa swych istotnych zobowiązań względem robotnika, wynikających z umowy lub przepisów rozporządzenia (art. 17).

Pracodawca może rozwiązać umowę z winy robotnika, jeżeli robotnik:

- dopuszcza się względem pracodawcy, swych przełożonych lub względem członków rodziny pracodawcy i przełożonych czynnych zniewag lub ciężkich obraz,
- mimo przestrogi nie zachowuje przepisów, niezbędnych dla zapewnienia bezpieczeństwa pracy i całości za kładu pracy,
- dopuszczył się kradzieży, przywłaszczenia lub rozmyślnego uszkodzenia mienia pracodawcy,
- nie stawia się do pracy dłużej niż trzy dni z rzędu lub ogółem więcej niż 6 dni w miesiącu bez uzasadnionej przyczyny,
- odmawia wykonania obowiązków, wynikających z umowy lub z niemiejszego rozporządzenia,
- zdradzi zastrzeżone tajemnice za kładu pracy i

g) uzyskał pracę na podstawie sfałszowanych świadectw lub dokumentów (art. 18).

Prawo do natychmiastowego rozwiązania umowy o pracę gaśnie dla obu stron po upływie siedmiu dni po ujawnieniu powodu, uprawniającego do natychmiastowego rozwiązania umowy. (art. 19).

Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia nie wyklucza prawa dochodzenia szkód i strat w myśl zasad prawa cywilnego.

Jeżeli umowa o pracę została rozwiązana z winy pracodawcy, przed upływem jej terminu lub bez zachowania terminu wypowiedzenia robotnikowi umówionemu na czas nieokreślony prawo do wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, a przy umowie zawartej na okres określonej roboty lub określony czas do wynagrodzenia za cały czas aż do wygaśnięcia umowy.

Skargi o takie wynagrodzenie przedawniają się po upływie 6 miesięcy od dnia rozwiązania umowy (art. 20).

Pracodawca winien robotnikowi na jego żądanie niezwłocznie wydać świadectwo, zawierające dane co do czasu i charakteru zatrudnienia. Uwag, mogących utrudnić zdobycie pracy, w świadectwie umieszczać nie wolno (art. 21).

Pomyślny rozwój Banku Ludowego w Bydgoszczy.

Wczoraj w piątek odbyło się w sali hotelu Lengninga, przy licznych udziałach członków, roczne walne zebranie Banku Ludowego, pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej p. Henryka Kaszubowskiego. Wyczerpujące sprawozdanie zarządu złożył dyrektor Banku Ludowego p. dr. Raszeja, który nasamprzód wspominał o ogólnej sytuacji gospodarczej w roku ubiegłym, charakteryzując ją jako nader korzystną.

Na tle polepszającej się ustawicznie sytuacji gospodarczej, spółdzielczość polska wykazała, że może sprostać wymaganiom naszego życia gospodarczego, co najlepiej się uwydatnia w ciągłym świetnym rozwoju naszych banków ludowych. Tak, jak w czasach przedwojennych, banki ludowe zaczynają w szerokiej mierze spełniać swe doniosłe dla gospodarstwa narodowego zadanie: być zbiornikiem dla najdrobniejszych oszczędności w najodleglejszych zakątkach kraju, a zarazem finansować i wspierać dogodnym kredytem średnie warstwy ludności t. zn. rzemieślników, małych rolników, drobne kupiectwo i wszystkich tych, którzy w bankach akcyjnych kredytu nie otrzymują.

W pełnym zrozumieniu tego doniosłego zadania postąpił też Bank Ludowy w Bydgoszczy drogą dalszego rozwoju. Obroty, które za rok 1926 wynosiły 13 milionów złotych, podniosły się w roku sprawozdawczym do sumy 30 milionów. Ogólna suma bilansowa wynosiła przy końcu roku ubiegłego 1,317.731.09 zł; kapitał udziałowy wraz z rezerwami wynosi 150.000 zł. Jako bardzo pomyślny objaw podnieść należy wzrost wkładów o 51 proc. do sumy zł. 353.000. Wynika z tego, że i społeczeństwo bydgoskie zaczyna oszczędzać, a przez ustabilizowanie naszego złotego i uzdrowienie się banków wraca i ogólne zaufanie, z czego się bardzo cieszyć należy.

Bank Ludowy liczył przy końcu roku 1927 członków 982, przy czym pierwsze miejsce zajmują rolnicy, kupcy i rzemieślnicy. Obecnie liczba członków wzrosła do 10.30.

Po wysłuchaniu sprawozdań zarządu, jak i rady nadzorczej uchwalono jednogłośnie przyjąć bilansu i udzielono zarządowi, jak i radzie nadzorczej absolutorjum. Z zysku uchwalono 10 proc. na fundusz rezerwy oraz 9 proc. dywidendy. Wymagane według ustawy o spółdzielniach oznaczenie granicy udzielania kredytu, który członek może otrzymać, podniesiono do sumy 100.000 zł., jak i udzielenia gwarancji do wysokości powyższej sumy; granicę zobowiązań, jakie bank mógłby zaciągnąć, uchwalono rozciągnąć do 10 milionów zł.

Następnie przystąpiono do wyboru członków rady nadzorczej, który dał następujący rezultat: wybrano syndyka Izby Rzemieślniczej p. Dutkowskiego, p. mecenasa dr. Budzyskiego, seniora rzemiosła bydgoskiego p. L. Sosnowskiego, p. budowniczego Jarockiego oraz rolnika p. Koźmię.

Wybór rolnika w skład rady nadzorczej nastąpił dlatego, ponieważ wzrosła się znacznie w ubiegłym roku także współpraca z rolnikami, dla których udzielił Państwowy Bank Rolny bankowi kredytu dyskontowego w wysokości sto tysięcy zł. W kierunku dalszej współpracy z rolnictwem zarząd Banku Ludowego pragnie rolnictwo całego powiatu skupić około siebie, i starać się będzie dla niego o długoterminowy kredyt.

Jak wynika z przedstawionych cyfr, dalszy rozwój Banku Ludowego jest bardzo pomyślny. Zdrowe i silne podstawy, oraz racjonalna administracja, którą podkreślił także odczytany na zebraniu bardzo pochlebny protokół rewizyjny patrona związku, rokuja bankowi wielką przyszłość. Bank oparty na takich fundamentach, pod fachowym i sprężystym kierownictwem oraz doświadczonej rady nadzorczej, składającej się z wybitnych i znanych obywateli bydgoskich, stanie się poważną placówką finansową, spełniającą swe zadanie ku dobru swych członków i całego społeczeństwa.

PROGRAMY RADJOFONICZNE. NIEDZIELA, 1 KWIECIEŃ.

Poznań (344,8). Godz. 10.15—11.45: Transmisja nabożeństwa z Katedry pozn. 12.00—12.25: Odczyt rolniczy. 12.25—12.50: Odczyt rolniczy. 12.50—14.00: Koncert z Filharmon. warsz. 17.05—17.20: Gawęda reporterska. 17.20—17.50: Nadprogram. 17.50—18.30: Audycja dla dzieci. 18.30—18.50: Pogadanka w jęz. franc. 18.50—19.10: „Silva rerum”. 19.10—19.35: Odczyt p. t. „Egipt”. 19.35—20.00: Odczyt „Edgar Allan Poe” — M. Lipkowska. 20.00—20.25: Odczyt z Warszawy. 20.30—22.00: Wieczór arji i duetów operowych. 22.00—23.30: Sygnał czasu. Nadprogram. 22.30—22.50: Komunikaty: meteor. i sport. 22.50—24.00: Muzyka taneczna.

Warszawa (1111). Godz. 10.15—11.45: Nabożeństwo z Katedry pozn. 12.00: Sygnał czasu, bejnal z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotn.-met. i nadprogram. 12.10—14.00: Poranek muzyczny z Filh. warsz. 14.00—15.00: Odczyt rolniczy. 15.00—15.15: Komunikat meteor. i nadprogram. 15.15—17.20: Transmisja z Filh. warsz. 17.20—17.45: Rozmaitości. 19.10—19.35: Odczyt „Czechosłowacja” — dr. M. Orłowicz. 19.35—20.00: Odczyt „Dyplomacja polska w przeszłości” — prof. H. Mościcki. 20.00—20.20: Odczyt „Chiny” — prof. B. Richter. 20.00: Koncert wieczorny. 22.00—22.05: Sygnał czasu i komunikat lotn.-met. 22.05—22.30: Komunikaty: PAT, polic., sport. i nadprogram. 22.30—23.30: Muzyka taneczna.

INFA - MALTyna

Ekstrakt Słodowy zneutralizowany dla niemowląt

sporządzony ze specjalnego słoju przez Krakowski Browar J. Götz. Ekstrakt słodowy INFA-MALTyna został wypróbowany i zostaje pod stałą kontrolą Szpitala św. Ludwika dla dzieci (Prymarjusz Dr. W. Bujak).

CENA zł. 6.—

Wyłączne zastępstwo na cały obszar Rzeczypospolitej:

Polska Spółka Akcyjna

„PHARMA” Mag. B. JAWORSKI w KRAKOWIE.

Do nabycia w aptekach i drogerjach.

Na wymalowanie kościoła św. Trójcy złożyli w naszym ciagu:

1 róża Ojców 6,—, zł. N. N. 30,—, N. N. 2,—, Na srebrnych godach malżeńskich p. J. Kępów 15,—, p. Jarocki, sędzia polub. 15,—, p. Borzyszkowski 5,—, N. N. 5,—, Rakowski 5,—, N. N. 2,—, N. N. 2,—, N. N. 2,—, N. N. 2,—, p. Mikołajczyk 10,—, N. N. 10,—, N. N. 2,—, p. Józefa Lugart 3,—, p. Jan Długi 3,—, N. N. 5,—, N. N. 5,—, p. Głowczyńska 10,—, Sodalicia Marjańska Pań Miejskich 50,—, p. Malicki 5,— zł.

(—) Ks. Skonieczny, proboszcz.

Wesołego Alleluja!

Polecamy specjalne piwa świąteczne, które powinny być na każdym stole, ażeby się przekonać, że są najlepsze z najlepszych:

Pilzner Pomorski Słodowe, Kozłak

Browarów Chemicznych Tow. Akc. w Chelmnie
Reprezentacja na Bydgoszcz i okolice:
Richard Hanusz
Tel. 1905. Długa 8. Tel. 1905.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 30. 3. 1928 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Zyto	45,50—47,00
Pszonica	55,00—54,00
Jęczmień	36,50—38,50
Jęczmień zwykły	41,50—43,00
Owies	39,00—41,00
Mąka żytnia 65 proc.	—68,50
Mąka żytnia 70 proc.	—66,50
Mąka pszenna 65 proc.	75,50—79,50
Otręby żytnie	34,00—33,00
Otręby pszenne	33,50—32,50
Rzepak	—
Wyka latowa	31,00—34,00
Peluszk	33,00—36,00
Groch polny	46,00—51,00
Groch Viktorja	60,00—82,00
Groch Folgera	55,00—65,00
Zubin	24,00—23,00
Zubin żółty	24,50—25,50
Seradela	29,00—28,00
Ziemniaki jadalne	—
Ziemniaki fabryczne 16 proc.	6,10—6,30
Koniczyna czerwona	220—310
Koniczyna biała	180—280
Koniczyna szwedzka	290—350
Koniczyna żółta oluszc.	150—180
Koniczyna żółta w łuskach	70—90

Giełda warszawska

z dnia 30 marca

Akcje: w złotych:

Bank Polski	149,25—151,50
Bank Handlowy	000,00—123,00
Bank Dyskontowy	000,00—138,50
Bank Zw. Sp. Zarob.	00,00—87,00
Spies	—162,50
Elektryczność	00,00—92,00
Firley	54,75—54,50
W. T. Węgla	00,00—93,50
Cegielski	00,00—45,00
Lilpop	40,00—40,75
Modrzejów	46,00—45,75
Osrowickie Zakłady	95,00—94,50
Rudzki	00,00—53,00
Starachowice	63,50—62,50
Borkowski	00,00—19,25
Spirytus	00,00—39,00
Haberpusch	000,00—173,50

Bank Polski płacił w dniu 31 marca za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funt sterlingów	43,32
franki szwajcarskie	171,04
franki francuskie	34,95
marki niemieckie	212,29
guldeny gdańskie	173,30
szylingi austriackie	124,94
liry włoskie	46,93
korony czeskie	26,31

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 30 marca 1928 roku.

5-proc. Pożyczka konwencyjna	66,—66,25
8% dolarowe li	—95,00
4 proc. listy zastaw Kredytowego	—
6 proc. listy żytnie	—
5 proc. Pożyczka i Bank Związku Spół Browar Krotoszyński Cegielski H. I. en Goplana I—II em Herzfeld — Viktor Dr. Roman May I—Unja (daw. Ventzk	—

JUBILEUSZ

Przed 25 laty subtelne, na najnowe oparte środki do wzięcia: puder, mydło, Szofman, pierwi, drzewo, mydła i kremy o ulepszeniu swych części maszyn. przesady, że artykuł Bébé Szofmana, względem swej doświadczenia lat, mie Bébé Szofmanaście set tysięcy dla firmy Szofmana, niezrównanej wprawdy.

Nowy rodzaj mydła-usuwa brud radykalnie oszczędzając bieliznę.



NA szczęście, dawna wadliwa metoda prania została zastąpiona przez udoskonaloną — odkąd istnieje RINSO. Do niedawna prało się bieliznę przez mozolne tarcie i mydlenie całymi dniami, gdyż tylko w ten sposób brud z niej ustępował.

Nowy System.

RINSO wprowadziło pożądaną przemianę. Jego roztwór daje obfitą i czystą pianę, która radykalnie usuwa wszelkiego rodzaju brud z bielizny, bez mozolnego tarcia i mydlenia.

Lekkie przepieranie jest najzupełniej wystarczającym.

Jednak najczęściej postępuje się w ten sposób, że się bielizny nie pierze, wystarczy samo moczenie jej w roztworze RINSO. Przepiera się wyłącznie więcej zbrudzone miejsca, na które można posypać trochę RINSO suchego.

Żadnych proszków nie dodawać, gdyż RINSO potężnie działa podczas całego procesu.

Sposób Użycia RINSO.

Rozpuścić zawartość paczki RINSO wodą gotującą i dodać zimnej, by mieć letni roztwór, w którym należy zamoczyć bieliznę (najlepiej na noc). Rozumie się, że kolorowej bielizny nie trzeba moczyć dłużej niż pół godziny. Nazajutrz rano spłukać starannie bieliznę i powiesić. Bielizna będzie ślicznie uprana bez najmniejszego trudu i kłopotu.

Przy użyciu RINSO, gotowanie bielizny nie jest koniecznym.



KUPON.

Do firmy „Sunlajt” Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 479, Pocztą Główną, Warszawa. — Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Rinso, wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko.....

Adres.....

D.B. 23 (Uprasza się o wyraźne pisanie.)

Lever Brothers Limited, Anglja.

R.P.13-3

To nie janko Kolumba,
lecz ruchome sítko, z Czajnika «Kompletta», który umożliwia doskonałe przyrządzenie herbaty, o wyszukanym smaku. Uwydatnia jej aromat, moc i wydajność, przy racjonalnym wyzyskaniu listków herbacianych.

Czajnik «Kompletta» otrzymuje się, bezpłatnie za nadesłane opakowania z Herbaty marki «Czajnik», o ogólnej wadze 3 kg. oraz należące do niego: cukierską dzbanuszkę do śmietanki lub filiżankę, za opakowania z herbaty, o ogólnej wadze 1 kg. Opakowania prosimy nadsyłać do firmy «Teapot Company Ltd.», Warszawa, Okopowa 81/83

CZAJNIK

TANIO NA RATY!

**Plaszcze damskie i męskie
Ubrania - Ubranka
Suknie damskie.**

LUCJAN SZULC
511) Jana Kazimierza nr. 2.

Każdy radioamator wie, czym jest defekt w aparacie odbiorczym.

Każdy defekt psuje odbiór i denerwuje słuchacza. Każdy więc winien mieć w ręku książkę, zawierającą rady i wskazówki, jak defekt usunąć. Dlatego dla każdego radioamatora niezbędnym jest

„Poradnik dla Radioamatorów”

wydany przez Agencję Wschodnią w Warszawie. 300 stron druku, 150 rysunków i tablic.

Cena egzemplarza broszurowanego zł. 2,50
„ „ w ozdob. płóc. oprawie . zł. 3,50

Do nabycia we wszystkich księgarniach — i składach radiotechnicznych. — —

Skład główny: Księgarnia J. Idzikowskiego, Bydgoszcz, ul. Gdańska 16.

8262)

Wielkopolski Skład Kawy

Tow. z ogr. por.
CENTRALA w GDYNI

poleca **na święta Wielkanocne artykuły świąteczne**
jak: jajka marcypanowe i czekolad., zajaczkę, baranki i inne figurki czekoladowe, bombonierki itp.,
nadto dodatki do pieczywa, tudzież

Niskie ceny. wsze k. rodzaju artykuły kolonialne i spożywcze. Wielki wybór

Znakomita kawa „Weska” aromatyczna, bardzo wydajna, świeżo palona, w różnych gatunkach, w cenie od zł 3,60 do zł 8,40 za 1/2 kg.

Kakao „Weska” oryg. holend. tylko w najlepsz. gatunku w cenie od zł 3,20 do zł 3,60 za 1/2 kg.

Czekolady „Weska” tanie i bardzo dobre, nie ustępujące w smaku najlepszym wyrobom krajowym i zagranicznym. „Weska” Blok, „Weska” deserowa, „Weska” orzechowa, „Weska” mleczna, „Weska” mleczna z orzechami, za 100 gramów od zł 0,65 do zł 1,15.

Herbata „Weska” świeżego zbioru, w rozmaitych gatunkach, w opakowaniach i luźno w cenie od zł 2,40 do zł 3,75 za 1/8 kg.

Keksy „Weska” ogólnie znane ze swej dobroci, mające duży zbyt, w cenie od zł 2,20 za 1/8 kg.

Przecudny aromat! Znakomity smak!

Polecamy dalej nasze **pralinki** bardzo smaczne, cieszące się wielkim zbytem, nadto **czekolady i cukierki** wyrobu krajowego i zagranicznego.

==== **Przy zakupie oznaczonej ilości towaru odpowiedni rabat.** ====

Oddziały w Bydgoszczy: ul. Mostowa 11, Wełniany Rynek 15, ul. Dworcowa 90, Dworcowa 44 — nadto w większych miejscowościach w Poznańskim i na Pomorzu.

Biura centralne w Gdyni.



235.

Z „ń” na końcu bez gałęzi,
Z „s” gdy zły, to na uwięzi,
Z „c” na wiosnę wyjdzie z mody
I znów w cenie, gdy są chłody.

236.

Część pierwszą do stołu
Kucharka przyniesie!
Wspak druga wprost druga —
Niejedna tak zwie się,
A pierwsza i druga
Z pewnością jest w lesie.

Rozwiązanie szarad:

Nr. 233: tarnina, cis, czeremcha, sosna, tytoń, wierzba, aster, hortenzja, kaktol.

Nr. 234: Kret-Sekret.

Za trafne rozwiązania otrzymali nagrody:

Miejscowe: M Loret i M Kończal.

Pozamiejscowe: Czesław Szweda — Nakło, W. Kozłowski — Kcynia.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Zebrań Związku Niższych Funkcjonariuszy i Pracowników Państwowych R. P., koło Bydgoszcz, we wtorek, 3 kwietnia, o godz. 7 wieczorem przy ul. Poznańskiej 20. Zarząd o godz. 6.30. O liczne przybycie uprasza zarząd.

Tow. oświatowe „Lech”. Zebranie w poniedziałek, 2 kwietnia, w salce posiedzeń „3 Maja” przy pl. Piastowskim o 8 wiecz. Na porządku dziennym pomiędzy in. odczyt panny Ziemskiej na temat: „Anglikanizm i t. d.” O przybycie wszystkich członków uprasza się. Goście i sympatycy oświaty mile widziani.

Związek Pracodawców zawodu krawieck. Zebranie miesięczne w poniedziałek wieczorem o 8-ej w lokalu Luckwala, ul. Jagiellońska 9.

Stow. Kobiet pracujących w handlu i krawiectwie. Zebranie plen. w poniedziałek o 7-ej w. w salce parafjalnej św. Trójcy.

Członkowie Tow. „Jedność” pod opieką św. Wojciecha przystępują do wspólnej Komunii św. w Palmową Niedzielę, o godz. 8 rano pod sztandarem. Zarazem zebranie o 3 popoł. w sali „Złoty róg” przy ul. Grunwaldzkiej, narożnik Chełmińskiej.

Tow. śpiewu „Dzwon”. Zebranie plenarne we wtorek, 3 kwietnia, o godz. 8 wiecz. w auli szkoły na Około, ul. Nowogrodzka.

Zebrań zarządu w poniedziałek, o 8 wiecz. w salce parafjalnej przy kościele św. Trójcy.

Tow. hodowców gołębi poczt. „Miłość”. Bydgoszcz-Okole. Zebranie miesięczne w środę, 4 kwietnia o 2-ej w lokalu p. Rutkowskiego, ul. Grunwaldzka.

Podoficerowie Rezerwy. W poniedziałek, 2 kwietnia o 7 wiecz. w kasynie kolejowej przy ul. Zygmunta Augusta zebranie miesięczne koła.

Baczność, Sokoli gniazd bydgoskich! Strzelanie dla rezerwistów i przedpoborowych odbędzie się w niedzielę dnia 1. 4. o 2-ej a nie o 9-ej jak poprzednio podano.

Naczelnik okr. V.

Tow. Kupców detalistów branży spożywc. Zamówienia oraz gotówkę na cukier, smalec i wszelkie inne dotychczasowe artykuły przyjmuje do wtorku poł. 3 bm. Bank Ludowy, St. Rynek 10 tel. 938.

Baczność, lokatorzy i sublokatorzy! Wielkie zebranie mies. we wtorek, 3 kwietnia o 7-ej wiecz. w sali p. Beckera (Pater) św. Trójcy 8-9.

Bydgoski Klub Kolarzy. Zebranie mies. w poniedziałek 2 bm. o 8-ej w „Harmonji”. ul. Marcinkowskiego 1.

„Zorza” Stow. Młodych Polek. Zebranie plenarne w niedzielę 1 bm. o 7-ej wiecz. w salce parafjalnej.

Tow. Terminatorów. Zebranie plenarne w niedzielę 1 kwietnia o godz. 3 w Domu Czel.

„Sokół” V Okole-Wilczak. Ćwiczenia gimnastyczne w poniedziałek o 7-ej w sali przy ul. Kordeckiego.

Tow. Powst. i Woj. „Macierz”. Zebranie walne z powodu wyboru prezesa w poniedziałek w sali Patzera, św. Trójcy 8-9. Zarządu o godz. 5.30.

S. M. P. „Promyk”. Zbiórka druhen biorących udział w kursie gotowania w poniedziałek o 7-ej w salce parafjalnej.

„Sokół” XII, konny. Lekcja jazdy konnej w niedzielę 1 kwietnia o godz. 2 po poł. Zbiórka o 1.50 godz. przed koszarami 16 p. ul.

Zebrań zarządu Domu Czeladzi w poniedziałek o godz. 7.30 w Domu Czeladzi.

Polskie Zjednoczenie drobnych kupców w Bydgoszczy Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 1 kwietnia o godz. 4-ej po poł. u Mellerera, Plac Piastowski 2. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Tow. Powst. i Woj. Szwederowo. W niedzielę, 1 kwietnia powtórka wspólnej fotografii towarzysza o godz. 5.15 w Strzelnicy. Przedstawienie omatorskie o 6-ej wiecz. w Strzelnicy. Zebranie plenarne nie 3-go lecz dopiero 11 kwietnia u p. Kołodzieja, ul. Ugory 25.

Bydgoski Klub Wiosłarek. Plenarne zebranie we wtorek 3 kwietnia o 8-ej wiecz. w Resursie Kup.

Tow. Powst. i Woj. Wilczak-Okole. Zebranie miesięczne w poniedz. 2 kwietnia u Kleiner-ta. Wykład i sprawozdanie ze zjazdu okr.

Sokół II, Jachcice. Nadzwyczajne walne zebranie we wtorek, 3 kwietnia o 8-ej w lokalu p. Trzebiatowskiego.

Zebrań filji krawców Z. Z. P. w poniedziałek, wiecz. o 8-ej w lokalu p. Jaśniewskiej, ul. Poznańska 20. Ważne sprawy.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filji pracowników cegielnianych (ogólne) odbędzie się w sobotę, dnia 31 marca br. o godz. 7.30 wieczorem w „Ognisku” ul. Jagiellońska 71. Na porządku obrad sprawozdanie z pertraktacji zarobkowych.

Filja piekarzy Z. Z. P.

W niedzielę 1 kwietnia popołudniu w lokalu p. Jaśniewskiej ul. Poznańska nadzwyczajne zebranie filji piekarzy. Obecność wszystkich członków konieczna, zaś sympatyców mile widziana, z powodu omawiania ważnych spraw o podwyżkę zarobków.

Stan wody w Wiśle dnia 31 marca rano: Zawichost 2.64 m., Warszawa 2.64, Płock 1.82, Toruń 1.64, Fordon 1.58, Chełmno 1.36, Grudziądz 1.52, Korzeniewo 1.78, Piekło 0.95, Tczew 0.90, Einlage 1.92, Schievenhorst 2.10.
Woda przybiera.



HULSTKAMP w POLSCE

W roku 1925 przypadła 150-letnia rocznica założenia znanej dzisiaj na całym świecie

holenderskiej fabryki likierów „Hulstkamp”.

Wówczas zakładanie przedsiębiorstw przemysłowych odbywało się bardzo rzadko i powolnie. Specjalnie w branży likierowej rozwój przedsiębiorstwa zależy jest od tajemnic, które dopiero dzięki długoletniej praktyce mogą być zebrane. — Tak również działo się z „Hulstkampem”. Dzięki jednakże wielkim fachowym zdolnościom kierowników udało się założone na początku w małych rozmiarach przedsiębiorstwo, prowadzone przez znakomitych destylatorów i chemików, znacznie szybciej doprowadzić do pełnego rozkwitu. — Jednakże z biegiem lat w związku z politycznymi warunkami i spowodowanymi przez nie kryzysami gospodarczymi zaczęły się piętrzyć na tej drodze rozkwitu wielkie przeszkody i trudności i trzeba było mieć wielką odwagę, aby im stawić czoło i tę gałąź przemysłu utrzymać w jej sile i potęgę. Kiedy w roku 1818 największe w Holandji fabryki likierów „Hulstkampa” i „Hoogeweegen” połączyły się, nastąpiła w powiększonym tym przedsiębiorstwie zmiana o zasadniczym znaczeniu. Wielkie zapotrzebowanie na likiery „Hulstkampa” napływające ze wszystkich części świata zmusiły właścicieli do rozszerzenia wszystkich urządzeń fabrycznych tak, że dziś „Hulstkamp” jest nie tylko największym przedsiębiorstwem tej branży w Holandji, lecz także jest znany jako producent najznakomitszych likierów, które nie znają konkurencji.

Znane jest zjawisko, że każdy kraj posiada swoje uprzywilejowane gatunki. W Polsce n. p. dotychczas najbardziej znanymi i lubianymi likierami są francuskie. Gatunki te mogły być istotnie dotąd dobre dla tych konsumentów, którzy nie mieli sposobności zapoznać się z produktem lepszym. Trzeba stwierdzić jednakże, iż gdy kto spróbuje chociażby raz prawdziwego holenderskiego „Hulstkampa”, przekona się, jak wielka różnica jest między likierami tych krajów. Likier „Hulstkampa”, gdy chodzi o ich subtelny smak i znakomity gatunek, są bez konkurencji. Aby konsumentom dać możliwość nabywania likierów „Hulstkampa” po stosunkowo niższych cenach niż inne likiery zagraniczne, została założona w Warszawie, fabryka, w której kapitał polski również jest poważnie reprezentowany. Kierownictwo tej fabryki znajduje się w rękach znanego, wytrawnego holenderskiego specjalisty, wydelegowanego z macierzystej fabryki w Rotterdamie.

Reprezentację tej fabryki powierzono firmie „IMPORT” Zygmunta Antoniewicza w Poznaniu
przy ulicy Młyńskiej nr. 3, telefon nr. 3880. 8214



Jedna próba wystarczy
aby się przekonać że macieranie
pod nazwą

Ichtimentol

działa skutecznie na
reumatyzm, nerwobole,
zapalenie stawów,
ból głowy i t. p.
nawet w tych wypadkach,
w których inne środki tego
rodzaju niepomogły.
Ichtimentol posiadać w aptekach
Wpisać Laboratorium apteki Edelmana Sombor.



Nasze babki

nasze matki

i my same

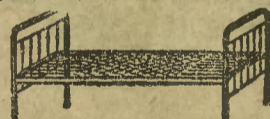
używamy do pielęgnowania

ciałek naszych dzieci tylko

pudru, mydła i kremu „Bebe Szofmana”

Korzystajcie z okazji!

10 dni



10 dni

wyłąkowych na

Łóżka żelazne i materace

urządza firma

JAN PAPRZYCKI, Bydgoszcz

Zbożowy Rynek 8. (8178)

RADIO APARATY I CZĘŚCI

na korzystnych warunkach spłaty poleca



„Elektrotechnika”

Sp. sąd. zap. (2082)

Właśc. inż. M. Brukarzewicz i R. Wrycz-Rekowski

Bydgoszcz, Toruńska 181, telef. 14-50

Wykonujemy także instalacje elektryczne dla siły, światła, telefonów itp.

Młyn

położony w mieście na Pomorzu, nowoczesnie
urządzony, o przemiele 10 ton na dobę, z mo-
torem elektr. 90 PS. i motorem Diesla 70 P. S.,
urządzenie światła, masywny śpichrz z elewa-
torem, bez konkurencji, z powodu choroby bardzo korzystnie na
sprzedaż. Oferty pod „M. D. M.” do Dziennika Bydg. (7232)

Na sezon wiosenny

polecam w olbrzymim wyborze

dla Panów: bieliznę, krawaty, kapelusze, czapki, rękawiczki, trykotaże, skarpety, szelki, chusteczki do nosa, parasole, laski, kamizelki, pulowery, kurtki skórzane, płaszcze lodenowe, (8227)

dla Pań: bieliznę, rękawiczki, pończochy, trykotaże, chusteczki do nosa, pulowery, parasole i t. d.

Stale nadchodzą nowości — tylko doborowe jakości.

ADAM ZIEMSKI BYDGOSZCZ

Gdańska 21. Tel. 143

25% taniej

niz wszędzie przekonaj się bo z własnej pracowni
Płaszcz, kostjum, suknie i kapelusze damskie
Ubrania i czapki męskie.
Bielizna męska i damska oraz wszelk. tow. krótkie

Leon Dorożyński

ul. Długa nr. 49
róg Jezuickiej.
Urzędnikom i kolejarzom udzielam kredytu.

NA RATY!



Torebki damskiej podróże
Bakiety tenisowe 4,95
Walizki :: Zabawki
najkorzystniej kupuje się w firmie

T. Bytomski

Tel. 1860 Tel. 1860
ul. Dworcowa 15a
ulica Gdańska 21.

Zaraz na sprzedaż

dom z interesem

w najlepszym położeniu, w miasteczku około 6000 mieszkańców na Pomorzu. Oferty pod „C. 1000“ do Dzien. Bydg. (8098)

MEBLE

w najlepszym wykonaniu za gotówkę i na raty.
Ceny najniższe.
M. Stankowski - Poznań
ul. Woźna 12. Butelska).

Na wiosnę

polecamy
drzewa i krzewy owocowe, ozdobne drzewa alejowe, konifery, byliny, wszelkie rośliny warzywne i szparagowe itd. w znanej najlepszej jakości 7912

Robert Böhme,

T. z o. p.
ul. Jagiellońska 57.
Telefon 42.

Smoka

prep. z węgla kam.
Papy w różnych grubościach
Lepnik - Karbolinum
Tragarze - Ruberoid
Wapno - Dachówkę
Kreda spław. mąka szamotowa
Portlandcement i gips
Trzcina - Szpilszy
Oliwy - Smary - Szkło
Terazyt - Koryta glaz.
Gwoździe
Kompl. piece kafl.
Kafle rezerwowe
Płyty - Cegła szamot.
Węgiel - Brykiety
Drzewo
poleca po niskich cenach oraz dogodnych warunkach
R. Fabianowski,
Koronowo,
handel węgla oraz artykułów budowlanych
Tel. 49. 2859 Tel. 49.

SAPON

z „Koszulka“
najlepszy środek do prania bielizny.
„ASAN“
do bielienia bielizny.
Środek pod gwarancją nieszkodliwy, od 20 lat chlubnie znany i nagrodzony złotymi medalami. (8229)
Zaświadczenie na znak ochronny „KOSZULKA“. Do nabycia wszędzie.
Chem. Fabr. „Ergasia“ C. Nagórski, Starogard-Pomorski.

Baczoński (4764) Baczoński!

OBRAZY

wszelkiego rodzaju stale w wielkim wyborze.
Dogodne warunki spłaty. Agentów nie wysyłam.
Józef Kwella, Bydgoszcz, Dworcowa 68.

ANGELUS

FABRYKA PERFUM KOSMETYKOW
STAROGARD
WODY KOŁONSKIE
WODY KWIATOWE
WODE BRZOZOWA
w niedostępnych jakościach

Popieraj przemysł polski! Żądaj wszędzie
kawę słodową „BOROKA“
Fabryka: (31 672)
Bydgoszcz, ul. Dr. Emila Warmińskiego 4-5

Hurtowny handel sera August Laffé, Bydgoszcz

Św. Trójcy 12a — Telefon 1108
dostarcza wszelkie gatunki sera i wędlin pocztą lub koleją po najniższych cenach dziennych.
Prospekty gratis. 31783

Polecamy nasz bogato zaopatrzonej skład we wszelkie
towary żelazne, narzędzia
oraz
sprzęty kuchenne
316 4 F-a

JULIUSZ MUSOLFF

Tow. z ogr. poręką.
Gdańska 6 Bydgoszcz Tel. 2611650.

Zakład Karny w Koronowie

wykonuje wszelkiego rodzaju
meble stolarskie
od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Również wykonuje się różne (2057)

wyroby koszykarskie i przyjmuje się pierze do darcia.

GNIEZNIENSKA LOTERJA KOŃSKA

Clagnienie 26. kwietnia 1928.
Cena losu: zł 1.— i 11 losów zł 10.—
PAWEŁ KASCH
KOLEKTOR LOTERJI PANSTWOWEJ
Tel. 200 GNEZNO, ul. Tumskowa 5. Tel. 236
P. K. O. Poznań 207 907.
Wszystkie skutecznia się odwrotnie za zaliczeniem pocztowym lub za poprzecznym nadesłaniem gotówki wyłącznie portem.
Dla odeprzających odpowiedni rabat.

Kradzież starego papieru.

Ostrzegamy wszystkich kprów przed okazaniem kupnem makulatury i gazet, pochodzących z kradzieży z naszej fabryki.
W razie odpowiednich propozycji przez nieznaną osobników, prosimy o natychmiastowe zawiadomienie, celem ewtl. aresztowania winnych. (8909)
Wielkopolska Papiernia, Tow. Akc.
Bydgoszcz-Czyżkówko, telefon 1157.



Po cenie oryginalnej z naszego składu w Bydgoszczy dostarczamy

Traktory „Buldog“ fabrykat LANZ'a

do zapędu na ropę.

Jedyna pociągowa maszyna gospodarcza o niedoścignionej dotąd prostej konstrukcji.

Przyrządy przyczepne fabrykat EBERHARDT'a.

Żądajcie kosztorysy bez zobowiązania.
BRACIA RAMME, BYDGOSZCZ
Telefon 79 ul. Sw. Trójcy 14b Telefon 79



ADET SEWARD-COGNAC

Generalne przedstawicielstwo na całą Polskę i W. M. Gdańsk
Z. KRAJEWSKI, Bydgoszcz, Gdańska 139
Telefon 1638

Bydgoska Gazownia Miejska poleca po cenach zniżonych

pierwszorzędny koks pogazowy

Zgłoszenia: pisemne ulica Jagiellońska nr. 38, telefoniczne 630 i 631. (945)

Nowy wynalazek XX wieku Płaski zegarek

tylko zł 5,93 (zam. 25)
Wysyłamy pocztą za zaliczeniem elegancji zegarek nikielowy. Chód dzwiczny, na kamienisach. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat, 2 szt. 11,00, 4 szt. 22,00, 6 szt. 33,00. Lepszego gatunku 7,75, 9,50, 11,50, 15, 18, 21, 25, 35 zł. Na rękę z pastkiem 14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50 i 57 zł. Z francuskiego nowego złota 15,50, 2 szt. 30, 3 szt. 44 zł. ręczne z pastkiem najlepszego gatunku 20, 25, 37, 45, 55, 65. Złotki stolowe 15, 17 i 20, najlepszego gatunku 25, 30 i 40 zł. Łańcuszki z nowego złota po zł 2,15, 3, 3,75, 4,35 i 6 zł. Za kosztą przesyłki płaci kupujący. Adres zegarm.:
Józef Jakubowicz, Warszawa, Sienna 27. Oddz. 100

Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotymi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre: Nr. 4310). Zegarek otrzymałem za który bardzo dziękuję, chodzi co do minuty i bardzo miły dla oka. Ku mojemu miłemu zdziwieniu chodzi lepiej od „Omegi“, który robi różnice naprzd albo w tył. Zegarek otrzymałem od Pana nie robi żadnej różnicy, tak dał się dokładnie wyregulować, proszę o łaskawe przysłanie mi możliwie w krótkim czasie jeszcze dwa zegarki płaskie, nikielowe. Po otrzymaniu zrobię zamówienie na większą ilość dla całego biura. Z poważaniem Jan Kałużyński, Lublin. (Nr. 3455) Sz. P. uprzejmie proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z fr. nowego złota. Przy tej sposobności mam zaszczyt podziękować za otrzymane 3 zegarki z których jestem zadowolony. W najbliższych dniach wyślę zamówienie na kilka zegarków dla Koła Młodzieży z Gołębiewku. Z poważaniem przez Stanisław Borowicz, Tow. Rolnictwa w Katinie.



BLACHE

cynkowa, pocynkowana, miedziana, mosiężna, aluminiowa, ołowiana, biała angielska, żelazna cienka, druty i pręty mosiężne i miedziane, cynę ang. „Banka“ i do lutowania, ołów w blokach, rury ołowiane itp. oferuje korzystnie ze składu
WACŁAW MILLNER, BYDGOSZCZ
Biuro: ulica Gdańska nr. 36. Telefon 1423
Skład: ulica Gdańska nr. 37.

Centryfuga do czyszczenia benzyny

„Charpeles“ (1200 ltr.) z powodu zakupu maszyny nowej, na sprzedaż. Takową obciążać można podczas biegu. (7827)
Färberei Hans Schneider, Gdańsk-Danzig - St. Albrecht

PROPOZYCJA NADZWYCZAJNA! WIEDZA DLA WSZYSTKICH!

Wydawnictwo i Reklama „ŚWIT” wszystkim Czytelnikom „Dziennika” dołącza do każdej zamówionej książki, drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamiast jednej — dwie, dwóch — cztery itd. Zamówień za sumę mniej niż 3 zł. nie wykonujemy. — Wysyłamy za gotówkę lub za zaliczkę pocztową. Na wydatki pocztowe i opakowanie zaliczyć 1,50 zł znaczkami pocztowymi. Niniejsze ogłoszenie wyłączać i zaliczyć do listy. 5475

Dr. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłych, domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. Cena złotych 10.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestia! Telepatja! „Siła nasza wewnątrz nas”. Chcesz władać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów: Historia hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzer. Jakie winno być medium. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestia. Wpływ hypnotyzera na medium. Sugestia podczas snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medium. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Zi. 7.— W pięknej mocnej oprawie zł. 9.—

SZYLLER-SZKOLNIK: Chiromancja (linje rąk) fizjognomika (rys twarzy), astrologia, (nauka o wpływie gwiazd na losy). Praktyczny podręcznik z wielu ilustracjami w tekście. Bez oprawy zł. 3.— w oprawie zł. 4,50.—

ST. A. WOTOWSKI: Wielka księga cudów i tajem. „Czarna i Biała Magja”. Cudotwórcy mistrzowie i adepci wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Ich tajemne praktyki, zaklęcia i recepty. — Oczarowania miłosne. Z portretu autora i z wielu ilustracjami w tekście. Cena zł. 4.— w ozdobnej oprawie zł. 5.—

PR. SZMURLO: „Świat nadzmysłowy”. Treść: Zdolności nadnormalne, zjawiska nadzmysłowe i nadwrażliwość. Medjumizm, jasnowidzenie, psychometria, spotęgowanie wrażliwości, fakiryzm i hypnotyzm. Cena zł. 1.—

DR. RADWAN PRAGŁOWSKI: Powodzenie. Jak za pomocą autosugestji dopiąć powodzenia. Zi. 2.—

PR. ST. WOTOWSKI: „Duchy i zjawy”, medjumizm i zjawiska nadprzyrodzone. Ilustrowane licznymi fotografiami duchów i zjaw. Zi. 2.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każda panna wiedzieć powinna”. Jak poznać przyszłego męża. Zi. 1.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każdy młodzieniec wiedzieć powinien”. Jak poznać przyszłą żonę. Zi. 1.—

ST. WOTOWSKI: „Tajemnice życia i śmierci” odsłaniające rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W siedmiu rozdziałach. Zi. 1,50.—

DR. SPENCER: „Rozwój stosunków płciowych od najdawniejszych czasów do obecnych”. Zi. 1.—

PROF. DR. A. FOREL: „Zagadnienia seksualne” w świetle nauk przyrodniczych, psychologii, higieny i socjologii. Dwa tomy. Wydanie nowe, powiększone. Z wieloma rycinami. Zi. 5.—

W. ZALEWSKI: „Prostytucja”. Niezwykle ciekawe dane i szczegóły o tej odwiecznej tragedji ludzkości. Nierząd i kwestja mieszkaniowa. Domy schadzki. Sutenierstwo. Urząd obyczajowy, policja wykonawcza, teraźniejsze i przedwojenne typy prostytutki, stołeczne szkoły prostytucji i t. p. Wyzerpujące i życiowe ujęcie tematu i liczne zdumiewające przykłady, tworzą niezwykle ciekawą całość. Str. 160. Ładne wydanie. Zi. 2,50.—

ANIELA OWCZYŃSKA: „Zdrowa higieniczna, oszczędna kuchnia”. Tysiące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumis, ciast, mazurków, bułek, tortów, smarzenie konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek, napojów chłodzących. Zi. 4.— W dobrej oprawie Zi. 5.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Zwycięstwo w miłości”. Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i talizmany. Zi. 2.—

PROF. ST. WOTOWSKI: „Miłość a kłamstwo” i „Samobójstwo” w jednej książce. Zi. 2.—

ARTUR GORSKI: „O zmartwychwstaniu”. Zi. 1.—

„WRÓŻENIE Z KART”. Szczęśliwy podręcznik ilustrowany. Zi. 3.—

DR. RAFAEL MABUZE: „Jak zostać hypnotyzerem? Hypnotyzm! Sugestia! Telepatja! Podręcznik praktyczny. Zi. 2.—

DR. M. ROSEN: „Życie seksualne, a choroby weneryczne”. Syfilis, paraliż postępowy i inne choroby weneryczne. Popularny wykład o najnowszych sposobach leczenia i zapobiegania tym chorobom. Zi. 1,50.—

DR. RADWAN-PRAGŁOWSKI: „Spotęgowanie woli”. Najnowsze metody sugestji. Rozwój zdolności, talentu i usuwanie strachu i złych przyzwyczajaj. Całość 4 tomiki razem 1 zł.

WEININGER: „Pieć i charakter”. Dwa wielkie tomy zł. 8.—

DR. BIRON: „Rzeczyczka” (tryper). Dzieło naukowe nagrodzone na konkursie lekarskim. Zi. 1,50.—

DR. A. GUILLARD: „Hygieniczna piękność”. Jak zachować piękność i zdrowie? Zi. 1,50.—

DR. WYROBEK: „Choroby weneryczne”. Sposoby leczenia. Zapobieganie. Wielka księga. Mnóstwo ilustracji. Zi. 5.—

DR. BRAUN: „Samogwałt u mężczyzn i kobiet”. Jego skutki i środki wyleczenia. Zi. 1.—

DR. TANGEY: „Zbrodnia płciowa”. Zi. 1,50.—

DR. BACHE: „Nowy lekarz dla kobiet i matek”. Dla rozpoznania chorób i użytku doświadczonych i bardzo dobrych lekarstw i środków dom. Zi. 5.—

OTTO WEININGER: „Tajemnice kobiet i mężczyzn”. Myśli, poglądy i spostrzeżenia tego genjusza co do wzajemnych stosunków dwóch płci. Zi. 1.—

DR. SURLED: „Sekretne sposoby małżeńskie”. Cena zł. 1.—

DR. GELSEN: „Hygieniczna młodość”. Wskazówki dla nowożeńców. Zi. 1.—

DR. HROMUS: „Zielnik lekarski”. Opis 1200 leczniczych i sposobów ich zastosowania. Z tablicami i ilustracjami zł. 10.—

DR. CZ. PENDO: „Zwzięły poradnik dla młodych mężatek”. Treść: Małżeństwo, ciąża, plodność, poród, niepłodność. Sekretne sposoby małżeńskie, pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zi. 2.—

DR. A. KORAB-KORABIEWICZ: „Choroby weneryczne”. Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet. Zi. 1.—

H. SPENCER: „Etyka stosunków płciowych”. Zi. 1.

LOMBROSO: Psychologia pocaunku. — gr. 75.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Mnemonika”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie roztargnienia, spotęgowanie woli, przewyciężenie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny Zi. 2.—

M. ROŚCISZEWSKI: „Dobry tın”. Jak się zachować w towarzystwie. Szkoła pozycja z ludźmi wszelkich stanów, w stosunkach ceremonjalnych. Zi. 3.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Kobieta i kobietka”. Myśli, uwagi i aforyzmy o kobiecie. Chcesz poznać kobietę, przeczytaj „Kobietę i kobietkę”. Zi. 1,50.—

PROF. WET. HENRYK SCHMIDT: „Nasz weterynarz”. Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Uczy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego drobiu cena tylko zł. 7.—

BOŠKO-CZARNOKSIĘŻNIK: „Tysiące sztuk czarodziejskich”. Tajemnice magji. Zbiór najciekawszych sztuk. Zi. 2.—

LENORMAND: Sztuka wrózenia z ręki, z rysów twarzy, z daty urodzenia, i kart. Zi. 3.—

SENNIK EGIPSKO-ARABSKI z planetami Zi. 1.—

THEURJET: „Grzechy młodości”. Powieść. Zi. 1.—

ST. A. WOTOWSKI: „Tajemnice masonerii i masonów”. Obrzędy, rytuały, wtajemniczenia. Z wielu ilustracjami. Zi. 2.—

„NAJWIĘKSZY I NAJNOWSZY SENNIK POWIĘŻECHNY”. Zaczepnięty ze starych egipskich i arabskich dokumentów. Zawiera oprócz wykładu snów: tabele liczb wygranych, oraz tabele szczęścia. Wykaz dni szczęśliwych i nieszczęśliwych do każdego dnia dodane szczęśliwe numery loterii, ogólne przepowiednie losu, wrózenie z planet, wrózenie z 36 kart i wiele innych. Najnowsze wydanie Zi. 5.—

PROF. ST. A. WOTOWSKI: „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II”. Treść niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zi. 1,50.—

DR. WŁADYSŁAW GUMPOWICZ: „Obłąkani królowie”. Zdumiewające rewelacje historyczne o zwyrodniałych i zidjocalnych władcach. Tajemnice dworów królewskich: Francji, Hiszpanji, Danji, Szwecji, Rosji i t. d. Szalone królowe i potomkowie monarchów. — Książka ta przykuwa uwagę czyteln. Zi. 1.

K. OTOLŃSKI: „Tajemnice Koranu, małżeństwa i rozwodów u Mahometana”. Niezmiernie ciekawe szczegóły intymnego życia Mahometana (tylko dla dorosłych). Zi. 1.

P. ZYCHOWSKI: Podręcznik do nauki pisanja podań i pism urzędowych 80 rozm. wzorów. Zi. 2.—

ADAM MICKIEWICZ: Najpiękniejsze poezje. Objemuje wybór ze zbiorów: Ballady i Romanse. Sonety, Sonety Krymskie, Wiersze różne, oraz wyjątki z „Grażyny”, „Konrada Wallenroda”, „Dziadów”, fragmenty z „Pana Tadeusza”, Przeszło 20 poezji w jednym tomie. Zi. 1,50.—

ORLEANUS: „Spowiedź onanisty”. W szponach nałogu. Wzruszające opowiadanie. Zi. 1.—

„LISTY MIŁOSNE DLA SERG ZAKOCHANYCH”. Wierszem i prozą. Zi. 1.—

A. ŻBIKOWSKI: „Słownik wyrazów obcych”. Niezbędne w życiu społecznym i politycznym. Z podaniem wymowy. Zi. 1,50.—

WIKTOR JACZEWSKI: „Kurs gry filmowej”. Tajemnice fotogeniczności. Gestykulacja. Mimika. Ćwiczenia praktyczne dla adeptów i adeptek. Charakterystyka i wiele innych cennych wskazówek. Zi. 1,50.

KAZIMIERZ LECZYCKI: „Brat z tamtej strony”. Rzecz głęboka, mistycznie nastrojowa. Na czytelnika wywiera niezatarte wrażenie. Zi. 1.—

ZENON SZCZYGIELSKI: „Miłość drapieżna”. Księga mocy. Zi. 1.—

SAUSSETY: „Morfinitka”. Romans paryski. Zi. 1

PIOTR LOUYS: „Zagadkowa kobieta”. Romans erotyczny. Zi. 1.—

O. MIRBEAU: „Życie neurastenika”. Powieść. Zi. 1.

IVETTE GUILBERT: „Z za kulis szantana”. Powieść. Zi. 1.—

P. BOURGET: „Zazdrość w miłości”. Zi. 1.

A. DUMAS: (ojciec). „Trzej muszkietierowie”. Powieść. Wydanie 3-tomowe w bogatej oprawie. Zi. 5.

SHOYEN: „Białe niewolnice”. Powieść. Zi. 1.—

MAXIME PAZ: „Dzisiejsza miłość”. Pow. Zi. 1.

A. DUMAS: (ojciec). „W pałacu parów”. Pow. Zi. 1.

PAUL BOURGET: „Zazdrość w miłości”. Zazdrość zmysłowa. Zazdrość serca. Zazdrość a miłość. Powód i istota zazdrości. Liczne przykłady. Zi. 1.

ARTYSTOM, AMATOROM, i MIŁOSNIKOM SCENY! „Estrada”. Wielki zbiór monologów, żartów, satyr, aktualności, piosenek, dowcipów, i anegdotek najwybitniejszych autorów. Repertuar artystów: Gieraszińskiego, Toma, Urszteina, Jastrzębca, Hanusza. Rapackiego, Strońskiego, Madziarówny i wielu innych. Repertuar teatrów „Miraż”, „Czajny Kot”. „Qui pro quo”. Serja 10 tomów. Zi. 5.—

R. BILŃSKI: „Błędy językowe”. Niezbędna książka dla Polaków dążących do poprawnego i leżącego mowienia i pisanja po polsku. Zi. 1,50.

„MIŁA NIE-PODZIANKA DLA DZIECI”. 25 tomików najpięk. bajeczek, powiastek dla dzieci. Przez najwybitniejszych autorów tworzące bogatą bibliotekę dla dzieci. Wszystkie ilustr. Zi. 3.—

Wydawnictwo i redakcja „ŚWIT”, Warszawa, Nowowiejska 32, m. 6.

Zjednoczone Warszawskie Towarzystwo Transportu i Żeglugi Polskiej S. A.

Oddział w Toruniu 8105
ul. Mostowa nr. 9. Telefon nr. 75.

Regularna komunikacja towarowo — pasażerska
Toruń - Ciechocinek - Włocławek - Płock - Warszawa

Przewóz towarów całowagonowo i drobnicą z Bydgoszczy do Warszawy z przeładunkiem w Toruniu łącznie z ubocznymi kosztami
tańszy do 25% od przewozu kolejowego

Żądajcie ofert. Żądajcie ofert.
Czas przewozu z Torunia do Warszawy 24 godz.

NAJLEPSZEGO GATUNKU

PIANINO

kilkakrotnie odznaczone złotymi medalami, kupicie tylko w największej i najsprawniejszej

fabryce pianin B. Sommerfeld
założ. 1905.

Centrala: Bydgoszcz, Śniadeckich 56

Filje: **Grudziądz** Gdańsk Lwów
Grobłowa 4 Hundegasse 112 Piłsudskiego 17
29129

„LUKULLUS”

Fabryka czekolady i cukierków
Bydgoszcz, ul. Poznańska 28

Filje: (7589)
ul. Dworcowa 98 i Grunwaldzka 25

Jajka wielkanocne
zajączki — kokoszki z czekolady — drażetki — wafle
w każdej cenie oferuje



Jak się odzwyczaić od palenia w ciągu 3 dni

Każdy nawet najbardziej namiętny palacz może w sposób łatwy i przyjemny odzwyczaić się od szkodliwego wpływu nikotyny w przeciągu 72 godzin. Kto był dotąd niewolnikiem strasznego nałogu może się go pozbyć a wraz z nim szeregi chorób, które mu zagrażają jak melancholia, dyspensja, rozstroju nerwowego, niedomagania żołądka, gardła, nerek, pęcherza, wady serca, paraliżu, suchot, bólu głowy, choroby oczu, utrata pamięci, mocy płciowej i t. d.

Na temat powyższy napisaliśmy książkę którą wysyłamy BEZPŁATNIE na każde żądanie.

Wystarczy napisać do nas pocztówką a niezwłocznie przesyłamy na podany adres naszą książkę, szeroko traktującą o strasznych skutkach tego nałogu i metodach leczenia go.

Metoda nasza przedłuża życie, daje gwarancję spędzenia długich zdrowych lat, daje zadowolenie moralne i fizyczne, krzepi nadwątlone zdrowie.

Rdż. nasz: „DOM WYSYŁKOWY MERKURY” Łódź, Piotrkowska 37, skrzyż. pocz. 487.

Książki bezpłatnie! **Książki bezpłatnie!**

Zakup i sprzedaż

złota, srebra

oraz wszelkich artykułów w ten zakres 3492] wchodzących.

Henryk Kaszubowski
zakład zegarm. - złotniczy
Długa nr. 29.

Poznaj siebie i bliźnich!

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpiasz moralnie i nie znasz wyjścia, przyjeżdż osobliście lub napisz do psychografologa Szyllera Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt”. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (os Twoją zażył nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi, z którymi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawałeczek, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Odpowiedź na wszystkie zadane pytania, jak również horoskop słynnego medium M-le Ewgeny. Wszystkim czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego” szczegółową analizę wysyła się po otrzymaniu zł 5.— (zamiasz zł 5.—) można znaczną pocztówką. — Okolicznie przyjmuję w godz. 12-7. Protokoły, odczyty, podziękowania najwyższych osób sławicy. Warszawa, Psycho-Gratolog Szyller Szkolnik, Redakcja „Świt”, Nowowiejska 32 m. 6, rog Marszałkowskiej. (4586)

Ogłoszenia wyciąć i zaliczyć do listy.

ODZIEŻ

FABRYKA KONFEKCJI „ODZIEŻ” w Warszawie, ul. Łąka nr. 39 poleca hurtowo: 6226

PALTA

plaszcz gumowe

KURTKI

ODZIEŻ GÓRNICZA.

PIANINA

przez artystów uznane, premjowane

złotym medalem

kupuje się najkorzystniej i na dogodnych warunkach spłaty

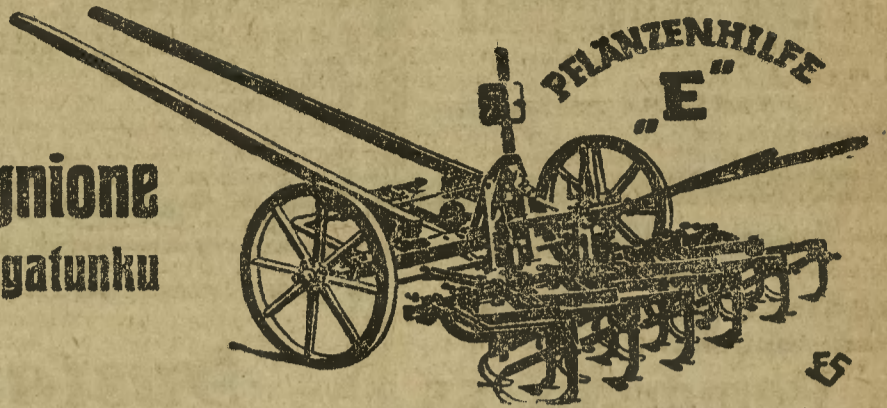
w CENTRALI PIANIN

Bydgoszcz, (25372)
ul. Pomorska 10. Tel. 17-38
Zastępstwo: **Łódź i Lwów.**

Wypielacze „Pflanzenhilfe“



Niedoścignione
w pracy i gatunku



z paralelogramem dla dużych majątków

z dźwignią dla średnich gospodarstw

Od lat wielu znane i dobrze zaprowadzone, pracują w różnych gatunkach roli i przy najgorszych warunkach jednako i zasłużenie **dobrze i bez przeszkód.**

Pomimo **solidnej budowy** maszyn te nadzwyczaj **leko pracują**, są **bardzo wygodne w obsłudze przy włączaniu i wyłączaniu ramy nożowej**, są **łatwe i dokładne w kierowaniu**, zaopatrzone w **dostosowaną zasuwe ramy nożowej** i **bezpłynną** w całości swej konstrukcji.

W wykonaniu jako **paralelogramy** jak i **dźwigniowe maszyny**, **wypielacze „Pflanzenhilfe“** są **niezbędne w każdym gospodarstwie rolnem**, ponieważ takowe wykazują się **intensywnymi pomocnikami w pracy i w zysku.**

Do natychmiastowej dostawy z naszego składu w Bydgoszczy we wszelkich szerokościach od 1,5 do 4 mtr po korzystnych cenach i na dogodnych warunkach regulacji. — **Oryginalne części zapasowe** stale na składzie. 4752

BRACIA RAMME, Bydgoszcz, Św. Trójcy 14b

Telefon nr. 79

Wywołanie.

Rolnik August Wietzke z Sitna pow. Sępólno postawił wniosek na wywołanie listu hipotecznego odnośnie do hipoteki łącznej na kwotę 1,250 mk. zapisanej w księdze wieczystej Włocławek wyk. L. 206 i 552 w oddziale III pod bież. nr. 5 wzgl. 2 pierwotnie na rzecz małżonki: Jadwigi, Maksy rodzeństwa Kriesel z Wielowicza, a następnie odstąpionej w udziałach Jadwigi i Maksy Kriesel na rzecz wdowy Marii Alwiny z d. Traubant z Wrzeszczu Langfuhr cesją w roku 1901. przyczem został utworzony przedmiotowy list hipoteczny.

W roku 1911 została odstąpiona powyższa hipoteka na rzecz Augusta Wietzkiego z Sitna, u którego sporny list hipoteczny rzekomo zaginął wzgl. przez omyłkę został zniszczony.

Posiadacz tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej na terminie w dniu 3 sierpnia 1928 r. przed południem o godzinie 10 w podpiśnianym Sądzie odbyć się mającym, swoje prawa zgłosić i dokument ten przedłożyć, w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie dokumentu.

Włocławek, dnia 20 marca 1928 r.
Sąd Powiatowy. (8190)

Edykt.

Rolnik Teodor Kuca z Gogolewa, pow. Gniezno wystąpił z wnioskiem o wywołanie zaginionego listu hipotecznego odnośnie do zapisanego na nieruchomości Gogolewo, wykaz 15, oddział III, nr. 10. na rzecz „Neue Westpr. Landschaft“ w Kwidzynie długu hipotecznego w kwocie 5.500 mk. wraz z 3 1/2% odsetkami od 8. VII. 1903.

Posiadacza wymienionego listu hipotecznego wzywa się, by najpóźniej w wyznaczonym na dzień 9 lipca 1928 r. o godzinie 11 przed południem przed tutejszym Sądem, pokój nr. 4, terminie wywoławczym zgłosić swoje prawa i przedłożyć list hipoteczny, w przeciwnym bowiem razie nastąpi pozbawienie mocy listu hipotecznego.

Gniezno, dnia 10 lutego 1928 r.
Sąd Powiatowy. (8218)

Adwokat - katolik

może się osiedlić w Pucku. 8196

Dobra egzystencja. Bliższych informacji udzieli

Czesław Krause

przewodniczący Rady Miejskiej w Pucku.

Mączka Homosan odżywcza

jest najlepszym środkiem odżywczym dla niemowląt i dzieci.
Do nabycia w aptekach i drogerjach.

Zarybek karpia

jednoroczny sprzedawca będzie
Majątność Kamienica

powiat tucholski

w dniach 3 i 4 kwietnia przy stawach w Kamienicy
Furmenki czekać będą na stacji w Gostyczynie
o godzinie 9 1/2 oraz 10.45 przed południem. (8130)

Niniejszem podajemy do łaskawej wiadomości, iż w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. o Komunalnych Kasach Oszczędności, Dz. U. R. P. nr. 78, poz. 443, i w myśl uchwały Sejmiku Powiatowego z dnia 24 lutego 1928 r. połączą się niżej podpisane banki w jedną instytucję finansową o popularnej pewności pod nazwą:

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu świeckiego w Świeciu nad Wisłą

kłóra załatwiać będzie wszelkie transakcje w zakresie bankowości wchodzące. 8202

Bank Powiatowy - Powiatowa Kasa Oszczędności w Świeciu.

INSTALACYJNY



Bydgoszcz, Plac Wolności 1, telefon nr. 1124

Kości

wszystkie kupuje Fabryka Przetworów Kostnych „OSSA”
Zgłoszenia listowne: Warszawa, Złota 75. Gepner

J. Pietschmann i Ska

Najstarsza fabryka tektury smołcowej w Polsce.

Założona 1845 roku.

Poleca swoje od 80 lat znane:
Tektury smołcowe

Tektury do lepienia

Ruberoid 8304

Płyty izolacyjne

Smole prep. z węgla górnośląsk., lepik, gips, cement, wapno, niegaszone i gasz., trzcinę do sufit. itp.

Węgiel i brykiety górnośląskie z kładnicy i loco dom lub wagonowo.

Pokrywanie dachów wszelkiego rodzaju. Na życzenie bezpłatne fachowe badanie dachów.

Fabryka i kantor:

Bydgoszcz, Grudziądzka 7-11, telefon 82 i 424.

Kandydaci na szoferów

Kursy samochodowe

Z. Kochańskiego

w Bydgoszczy

3 Maja nr. 14a, tel. 1185

szkołą szoferów

zawodowych oraz amatorów.

Prospekty wysyła się

na życzenie.

Zapisy przyjmuje się

codziennie. 8304

Mechaniczna Fabryka Robót Ręcznych

„FARUM”

J. Mura, Poznań

Stary Rynek 89.

Ceny konkurencyjne

Warunki dogodne.

8136

Na sezon wiosenny

polecamy 8235

saletre chylijska

superfosfat

azotniak

sole potasowe

po cenach konkurencyjnych

Holz nast.

Centr. Handl i Przem.

Sp. z o. o.

Włocławek (Pom.)

Tel. 25 i 35.

Sosnowe szczapy

opalone z naszego

placu oraz stacji na-

dawczej, w każdej ilo-

ści poleca 8234

Holz nast.

Centrala Handlowa i

Przemysłowa Sp. z o. o.

Włocławek (Pom.)

Tel. 25 i 35.

Pantoflarz

do wyrobu drzew na

stałe potrzebny. 4440

Sobiesiński,

ul. Zduny nr. 20.

Korespondent

polsko-niemiecki, znający

dokładnie buchalterję po-

szukuje

posady

w poważnym przedsię-

biorstwie lub w handlu.

Oferty proszę skier. do

Dz. Bydg. pod „Korespondent”.

To co oko widzi

lepiej jest od 100 słów.

Prosimy Pana odwiedzić nas!

Czekamy na Pana z naszą wystawą.

Papier i towary piśmienne

Artykuły szkolne i biurowe

stałówki - ołówki - gumy - atrament.

Najlepsze źródło zakupu dla odsprzedających

„Segrobo” T.z.o.p.

Bydgoszcz, Dworcowa 39,

w domu Hotelu Gelhorn'a. (8113)

WYCIENCZENIE BLEDNICE

LECZY

HEMOGEN

przetwor żelaza

MAGISTRA KLAWE

ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA

KLAWE

KLAWE

Ucz się! W nauce twa przyszłość!

Chcesz uzyskać cenzus nauk z klasy 4, 6, gimn. potrzebny do awansu lub stabilizacji, przygotować się szybko i dokładnie do matury gimn. lub sem. naucz. nauce języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego (pod kier. sil zagranicznych) wpij się zaraz do

Instytutu Naukowego „MATURA”

Kraków, Karmelicka nr. 35, parter sekcja 122 (aprobowany przez Władze szkolne).

Każdy uczy się w domu z wykładów drukowanych (wzgl. litografowanych) opracowanych przez PP. Profesorów szkół średnich i Docentów Uniwersytetu bez opuszczania stałego zamieszkania lub przerwy zajęć. Liczne listy dziękczynne za złożone egzamina do wglądu. Próbną lekcję na 8 dni wysyła się po nadesłaniu 3 zł, na koszt administracji, (podać klasę wzgl. język).

Uwaga: przyjmuje się też wpisy na kursa w Centrali w Krakowie, oraz wypożycza się komplety materiału nauk, potrzebnego do matury (skrypta) na krótko za kaucją i opłatą. Na odpowiedź znaczki. (8139)

SZARE MYDŁO

ziarniste poleca p. p. kupcom korzystnie

Juljan Król

fabryka chemiczna (7587)

Bydgoszcz, Nowy Rynek 11. Telefon 283.

†
Dnia 29 marca o godz. 6 po południu za-
snuła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cier-
pieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza
kochana córka, siostra i narzeczona s. p.
Helena Bartoszyńska
w 20 wiośnie życia, o czym zawiadamia w cięż-
kim smutku pogrążona
rodzina i narzeczony.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 1 kwietnia br.
o godzinie 5 po poł. z kaplicy nowego cmentarza. 8306

Donosimy uprzejmie, iż z dniem 1. IV. br.
przenieśliśmy nasze biura
z **Placu Wolności 2** na
ul. Pomorską 65.
Przy tej okazji polecamy się nadal Szan.
klienteli do wykonywania wszelkich prac w za-
kres malarstwa wchodzące.
Dziękując za dotychczasowe zaufanie, pro-
simy o dalsze poparcie naszego przedsię-
wzięcia i kreślimy się z poważaniem
GRACZYK I MROCEK
MISTRZE MALARSCY
w Bydgoszczy ul. Pomorska 65 tel. 871.

Najelegantsze
kapelusze damskie
w wielkim wyborze
KAZIMIERZ MAJEWSKI
Bydgoszcz, ul. Mostowa 2.


NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE
polecam
prawdę polską kiełbasę, szynki i wszelkie mięso
po cenach bardzo przystępnych.
J. Bochyński, ul. Kaszubska 5.
8300

NOWE TRANSPORTY!
Pomarańcza „CATANIA”
malinowe 64-ki, 80-ki, 100-ki, 150-ki, 160-ki,
200-ki i 300-ki
CYTRYNY „MESSINA”
primissima 300-ki
świeżą kapustę holenderską, białą i włoską
poleca
F. Ziółkowski, Kościelna 11
Telefon 1095. (8112)

Dobra egzystencja - tanie kupno.
Drukarnia
z kompletną maszyną i przynależnościami,
skład papieru w większym mieście na Pomorzu
z powodu wypadku śmiertel, natychm. korzystnie
na sprzedaż. Mieszkanie 3-4 po-
kójkowe wolne. — Zgłoszenia proszę skierować
do Dzien. Bydg. pod „Nr. 72”. (8380)

Pieńki
kupa do kotła **kupujemy** w większych
ilościach, partjami. Oferty pod „N S.” do filji
Dziennika Bydgoskiego ulica Dworcowa nr. 2.


2 wyjazdowe konie
kare, gniade lub kasztany 165—170 od 5—7 lat kupię.
Zgłoszenia uprasza się nadesłać pod „Konie” Wydział
ogłoszeniowo-reklamowy „Biuro Pracy” Poznań,
Fr. Katalczaka nr. 14. (8379)

W dniu 2. kwietnia 1928 roku
otwieram
kancelarię adwokacką
w Bydgoszczy, ulica Gdańska 19, telef. 2050
Głównie: sprawy karne i administracyjne
Ludwik Wirski
emerytowany Prokurator Sądu
Okręgowego w Bydgoszczy.
4462)

1 kwietnia 1878 r. **50** 1 kwietnia 1928 r.
Gustav Corindt
Eduard Sepp nast.
Kurtowny handel kolonialny
Kuhnrückle 1


Korzystajcie z okazji!
Wielka wystawa
dywanów i kilimów
trwa do 7 kwietnia br.
Codziennie nadchodzą nowości
Pomimo 72% podwyżki cła
stare ceny.
A. O. Zende, Bydgoszcz
Gdańska 165 **Telefon 14-49**
8351


WEŁNĘ OWCZĄ
kupuję każdą ilość i płace najwyższe ceny, również zamieniam na go-
tówkę. Na święta wielkanocne we wielkim wyborze i po cenach
przystępnych polecam białą i różną, damską, od najtańszej do
najdroższej, rękawiczki, krawaty, wełnę we wszelkich kolorach
i gatunkach. (8317)
Przy świątecznych zakupach 10% rabatu.
R. Wiśniewski, Bydgoszcz, Dworcowa 31a.

Na święta Wielkanocne

Jajka
marcepan.
czekoladowe
i cukrowe
poleca w największym wyborze i naj-
lepszych gatunkach po-
darki świąteczne od 10 gr poczwazy
Wincenty Ramisch
Bydgoszcz, Gdańska 5
Tel. 1017.

Centryfugę do czyszczenia benzyny
„Charpeles” (1200 litr.) z powodu zakupu ma-
szyny nowej, na sprzedaż. Takową obejrzeć
można podczas biegu. (7828)
Färberei Hans Schneider, Gdańsk-Danzig - St. Albrecht

Szan. Publiczność zwracam uwagę na moją
wystawę wielkanocną
Sprzedaż po cenach „abrycznych”.
M. Przybylski, (8129)
Telef. 1398. Fabryka cukierków i czekolady
Gdańska 164, obok Kina Krystal. Telef. 1398.


ROWEROWE
OPONY I WEŻE
fabr. MICHELIN-DUNLOP-BATES
polecamy na nadchodzący sezon
po cenach najniższych i tylko hurtownie
Zakład
Wulkanizacyjny **WUL-GUM**
właśc. A. Kwiatkowski,
Poznań, Wielkie Garbary nr 8. Telefon nr. 18-64.
Opony i weże samochodowe wszelkich fabrykatów
stałe na składzie. 8137

Licytacja
przy ul. Gdańskiej 49, I pię-
tro. (8375)
W poniedziałek 2 kwietnia
o godz. 2 popoł. sprzedawac
będę w drodze licytacji nastę-
pnie: szafy do garderoby
i bielizny, stoły, (orzech)
łóżka z mat. (dąb), umy-
walka z lustrem (dąb) krze-
sła, 1 kompletna kuchnia,
garnitur koszyk., kanapa
2 fotele, lampa wisząca,
stoliki do kwiatów i wiele
innych rzeczy.
M. Piechowiak
zaprzysiężony licytator i taksator
Długa 8, Mag. Mebli Tel. 1651.

DOM
w dobrym położeniu, z
dobrze prosperującą pie-
karnią sprzedam. Bole-
staw Nelke, Swiecie n. W
Klasztorna 23. 7840

Sączki
od 2 do 6 cali
Rury cementowe
w wszelkich wielkościach
po cenach konkurencyj-
nych poleca 8255

Holz nast.
Centrala Handlowa i Prze-
mysłowa Rp. z o. o.
Włocbork (Pom.)
Tel. 25 i 35.

Kiszone ogórki
odda tanio wagonowo
i beczkami z hurtowni sera
August Latte
Bydgoszcz
Telefon nr. 1108. (4516)

Uwaga stolarze!
Polecamy nasz bogaty
skład w wszelkie 8255
materiały drzewne
po cenach przystępnych.
Holz nast.
Centr. Handl. i Przemysł.
tartak parowy
Włocbork, (Pomorze).
Tel. 25 i 35.

OSZWARY
do wyrobu skrzyń
grubca. 19 mm., w ilościach
wagonowych poszukuje
przedsiębiorstwo przemy-
słowe. Of. pod „Oszwary”
do „PAR”, Bydgoszcz,
Dworcowa 72. (8275)

Panna
lat 23, inteligentna, Po-
morzanka, z w. gospodar-
stwa, posiadająca 6.000 go-
tówki oraz kompletną wy-
prawę pragnie zapoznać
pana
wyższego urzędnika. Zgł.
z doł. fotografii proszę
nadesłać do Dzien. Bydg.
pod „Pomorzanka” 8263

Służąca
młodsza do wszelkich prac
domowych zaraz potrze-
bna. 8297
M. Kruczyńska,
Grunwaldzka nr. 142.
Wspólnika
z gotówką do 2000 zł po-
szukuje przy współpracy
zaprowadzone biuro. Of.
pod „L. C. C.” do filji Dz.
Bydg. Dworcowa 2. 4511

POLECENIA
Kapelusze
męskie damskie przyjmuję
się do profanowania na
najnowsze fasony. Kazimierz
Seifert Długa 65. (8374)
Kapelusze
damskie ostatnie modele
stałe na składzie, ceny kon-
kurencyjne poleca Kazimierz
Seifert Długa 65. (8373)

Na święta
poleca z pierwszorzędnych
firm czekoladki znanej ja-
kości, zajaczkę, jajka mar-
cepanowe jak również wy-
kwintne jajkowe bombo-
nierki po cenach konkuru-
encyjnych. Fa J. Matu-
szakowa Gdańska 20. (8378)

Tapicernia
ul. Gdańska 94, II podwórce
przyjmuje wszelkie zamó-
wienia na kanapy, fotele,
leżanki i materace. P. P.
Urzednikom na dogodnych
warunkach spłatw. (4498)

Jaja
wylegowe rasowych kur,
prenjowanych, Minockal
Rhodelaender i włoskie.
Knropatwy poleca Jaworski
Piękna 15. (8369)

SPRZEDAŻE
Mebel
używane, różne lustra, ka-
napy, fotele, pierzyny,
garnitur klubowy, garde-
robe, skrzypce, rower, du-
żo innych rzeczy. Sienkie-
wicz 44. 4497

Samochód
osob. Opel 14x38, limu-
zyną nasadka nowocze-
sna w dobrym stanie cena
10.000 zł. na sprzedaż Zgł.
do filji Dz. Bydg. Dwor-
cowa 2 pod „Opel”. (4518)

POSADY WOLNE
Przedstawiciele
do sprzedaży torebek szcze-
ścia herbaty i mucholapek
poszukuje Wytw. „Wafi”
Bydgoszcz Fredry 7. (4476)

Dziewczyna
potrzebna zaraz do wszel-
kiej pracy. Restauracja
ul. Przyrzecze 2. 8298

POSADY POSZUKUJA
Kucharz
lat 28, z dobrymi świa-
decstwami może objąć po-
sadę na dogodnych wa-
runkach zaraz lub później
w hotelu, restauracji lub
kasynie oficerskim. Zgł.
do filji Dz. Bydg. Toruń,
pod „739”. (8367)

Nauczycielka
mająca sześć lat praktyki
w szkole powszechnej,
poszukuje posady nauczy-
cielki domowej. Oferty
pod „M. G. 500” do Dzien.
Bydgoskiego. (8370)

ROZMAITE
Kawaler
lat 32, wysoki przystojny,
lepszy rzemieślnik na
niezależnym stanowisku,
pragnie poznać pannę do
lat 30 najchętniej ze wsi
lecz z opłatą, cokolwiek
majątku pożądane. Oferty
do filji Dz. Bydg. Dwor-
cowa 2, pod „Kawaler 32”.
4501

POLECENIA

Cukiernia Europejska przyjmuje zamówienia na torty, mazurki i wszelkie pieczywo świąteczne...

Plisowanie karbowanie sukien damskich w 1 dniu oraz rysowanie wszelkiego rodzaju robót ręcznych...

Plisowanie karbowanie sukien wykonuje przedko, trwale i tanio „Walentia“...

Nowości „Kolografje“ jedyne w swoim rodzaju, oryginalne zdjęcia!

Najtaniej zakupisz wszelkie artykuły sportowe, rakiety, piłki i siatki do tenisa...

Fotograficzne przezrocza dla reklamy i kin wykonuje „Wiol“...

6 fotografii na pocztówkach 2 zł, amerykańskie 1 zł...

Zabawki i galanterję drzewną około 700 wzorów poleca wytwórnia „Wiol“...

3 fotografie artystyczne 10 zł poleca „Wiol“...

Obuwie polecam w wielkim wyborze z własnego wyrobu...

Szyje garderobę damską i dziecięcą tanio i dobrze...

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo 15 mórg, zabudowania masywne u Kornelinie 9...

46 mórg ziemi buraczanej z budynkami, inwentarzem...

Gospodarstwo 8 mórg bez inwentarza za 8500 zł...

2-piętrowa kamienica, z restauracją, dochód 400 mies...

58 mórg w mieści pszenno-żytniej ziemi, za beżecen 17.000...

Dom kupię na przedmieściu z 5 i więcej mórg ziemi...

Resztówka 280 mg., 30 km. od Gdańska, ziemia pszenna...

70 mórg pszennej ziemi pełny inwentarz, przy kolei pow...

Restauracja w centrum Bydgoszczy obrót miesięczny 8000 zł...

Dom ze składem kolonialnym wraz z towarami...

Dom trzypiętrowy z oficyną w Grudziądzu...

Dom z restauracją, ogrodem owocowym i podwórkiem...

Na sprzedaż dom z ogrodem owocowym, nadający się na naróżny interes...

Bacznosc! Zakład fryzjerski z pełną egzystencją...

Domy składy, gospodarstwa, kupno - sprzedaż...

Skład kolonialny i delikatesów dobrze zaprowadzony...

Skład z urządzeniem i mieszkaniami, w centrum miasta...

Biuro w centrum z telefonem i urządzeniem...

Motor 10/26 Km. z samochodem ciężarowym...

2 miaciora na sprzedaż ul. Toruńska 47...

Rower męski z wolnym biegiem w dobrym stanie...

Kompletna nowa dobrze zbudowana kuchnia...

Rower z wolnym biegiem 85 zł. Grunwaldzka 146...

Rower wyświegoty sprzedam. Pozańska 6, fryzjer...

Samochód dziecięcy firmy „Citroen“ nieużywany...

Wózek sportowy jak nowy i 16-żeczko na sprzedaż...

Sprzedam kompletne urządzenie pańskie, mleczarni...

Samochód ciężarowy tonnowy w dobrym stanie...

Wózek dziecięcy „Brennabor“ tanio sprzedam...

Okazyjnie sprzedam sypialkę, łóżko, toaletę i salonik...

Kostium nowy elegancki popielaty sprzedam tanio...

Rower wyświegoty sprzedam tanio (135 zł)...

WODA KOLONIALNA Jste. SPRAWIA KAŻDEMU RADOŚĆ. SO JEST Z DOBRYCH NAJLEPSZA! J. S. Stępniewicz Poznań.

Pianino krzyżowe tanio na sprzedaż. Inowrocław...

Kino z salą zabaw w większym mieście na Pomorzu...

Dobra koza na okoceniu tanio na sprzedaż...

Gitara na sprzedaż. Adres wskaże Dzień. Bydg. (8385)

Jadalka korzystnie zaraz na sprzedaż. Podwałe 14...

Łóżeczko dziecięce, białe na sprzedaż. Kuhfeld, Nakielska 109...

Sarna oswojona żywa (samiec) sprzedam w dobre ręce...

CzuJNI ples, wilk na sprzedaż. Dwernickiego 23...

Koń zaraz na sprzedaż. Wiad. ul. Chwytowo 14...

KUPNA Kupię lub dzierżawie majątek ziemski ca. 1000 mórg...

LEKUCJE Francuskiego języka, gramatyki, konwersacji...

Kursy kroju i szycia. Nowy kurs rozpoczyna się 2. 4. b. r.

Udzielam lekcji artystycznych haftów ręcznych...

Gdzie można się wyuczyć dokładnie kroju krawcowej systemu Hirscha?

Udzielam lekcji gry na fortepianie. miesięcznie 10 zł...

DZIERZAWY Skład rzeźniczy natychmiast do wydzierżawienia...

Wydzierżawie moje 25 morgowe gospodarstwo w Świekatowie...

Restaurację w pełnym biegu z powodu choroby sprzedam...

Poszukuję dzierżawy lub kupna domu z ogrodem...

MIESZKANIA Mieszkanie 3 pokojowe z wygodami...

2 pokoje i kuchnia gaz, wodociąg w przebudowanym domu...

Mieszkania 1-2 pokojowe od gospodarzy klientom wskaże „Norma“...

Poszukujemy 4-5 pokojowy mieszkanie zaraz. Zgłosz. przyjmuje...

Dzielny pomocnik krawiecki zaraz potrzebny. A. Kolpak...

Poszukuję czeladzi szewskich. Ul. Długa 3.

Dziewczyna do posyłek potrzebna. Zgł. Plac Wolności 1...

Dwuch uczni szewskich potrzebuję. Bydgoszcz-Okole...

Ucznia z lepszym wykształceniem szkolnym i dobrej rodziny...

Starsza osoba samotna do posługi potrzebna. Górzynski...

Chłopiec do posyłek zaraz potrzebny. Morawski i Dr. Dułęba...

Panna intelig. zna dobrze gospodarstwo, kuchnię...

Panna inteligentna, sierota poszukuje posady do dzieci...

Wydzierżawie moje 25 morgowe gospodarstwo w Świekatowie...

Restaurację w pełnym biegu z powodu choroby sprzedam...

Poszukuję dzierżawy lub kupna domu z ogrodem...

Mieszkanie 3 pokojowe z wygodami...

2 pokoje i kuchnia gaz, wodociąg w przebudowanym domu...

Mieszkania 1-2 pokojowe od gospodarzy klientom wskaże „Norma“...

Poszukujemy 4-5 pokojowy mieszkanie zaraz. Zgłosz. przyjmuje...

Dzielny pomocnik krawiecki zaraz potrzebny. A. Kolpak...

Poszukuję czeladzi szewskich. Ul. Długa 3.

Dziewczyna do posyłek potrzebna. Zgł. Plac Wolności 1...

Dwuch uczni szewskich potrzebuję. Bydgoszcz-Okole...

Ucznia z lepszym wykształceniem szkolnym i dobrej rodziny...

Pokój z utrzymaniem do wynajęcia. Sniadeckich 11...

Pokój umebl. dla 2 osób z osobnym wejściem...

Pokój umebl. na parterze do wynajęcia. Sw. Trójcy 32.

Pokój lepszy do wynajęcia. Jana Kazimierza 3...

Pokój dobrze umebl. ewtl. z używaniem kuchni...

Poszukuje 1 lub 2 dobrze umeblowane pokoje...

Pokój dla lepszego pana zaraz do wynajęcia...

Pokój z obiadam lub całym utrzymaniem...

Pokój frontowy blisko tramwaju z utrzymaniem...

Pokój umebl. do wynajęcia. Plac Piastowski 4...

Pokój frontowy słoneczny umeblowany...

Pokój umebl. zaraz do wynajęcia. Ul. Jagiellońska 12...

Pokój umebl. dla lepszego pana lub pani do wynajęcia...

Pokój umebl. do wynajęcia. Mazowiecka 29a...

Dobrze umeblowany pokój zaraz do wynajęcia...

Pokój dla dwóch solidnych panów z utrzymaniem...

Pokój bez pościeli z osobnym wejściem...

Pokój umeblowany dla 2 panów lub pań...

Pokój umeblowany do wynajęcia. Marcinkowskiego 8b...

Pokój dla pani, bezdzietnego małżeństwa...

Pokój próżny do wynajęcia. Adres wskaże filja...

Pokój dla przystoj. pana zaraz do wynajęcia...

Pokój z utrzymaniem, fortepian dla 1-2 panów...

Pokój umebl. dla dwóch panów do wynajęcia...

ROZNE Podziękowanie składam p. Sobolewskiemu, Podwałe 18...

Bezinteresownie! Wszystkie wolne panie (panny, wdowy)...

Meza poszukuje dla mej siostry panią lat 33...

Kawaler przystojny, kupiec, lat 30, posiadający dom...

Pani zupełnie niezależna, o wyższej kulturze...

Posiadam odpowiedni lokal na biuro i składnicę...

Ostreżenie! Nie zezwalam M. Sikorskiej odnajmować...

300-400 zł pożyczki na krótki czas za dobrem oprocentowaniem...

100 zł jako procent dam temu, kto mi udzieli 500 zł...

Wspólniczki czynne z współdziałaniem 500 zł...

Dnia 20. bm. naprzeciw kina Krystal zaginął biały szpic...

Bacznosc! Ogłoszenie w Dzienniku wczorajszym...

Obrońca prywatny

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski
Bydgoszcz, Dworcowa 33, I ptr.

POLECENIA

Na święta!
Cukiernia J. Michnika, ul. Gdańska 30 poleca torty, mazurki, serowce, babki, przekładane, baranki cukrowe, bombonierki, cukry deserowe, pralinki czekolada, maśmigdłowa Zamówienia świąteczne, jak i przy zakupie od 10 zł 10% opustu. (4435)

Przyjmuje
zamówienia na sypialki, jadalni i kuchnie na dogodnych warunkach. Stolarska Łokietka 4. (8054)

Kapelusze
damskie według najnowszych modeli paryskich poleca i przerabia tano J. Krzyżagórska, ul. Krasieńskiego 10. (6240)

Kapelusze
męskie i damskie przyjmuje do przerabiania Gutmeyer, Poznańska 34. 7677

Parquet
zniszczony czyszczone i heblują na nowo. Adr. wskazuje Dz. Bydg. (8250)

Panowie!
Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje, przerabia, starannie, najtaniej „Ekonomia” Dł. Em. Warmińskiego nr. 15. 4453

SPRZEDAŻE

Sprzedam
zaraz moje gospodarstwo położone we wsi kościelnej nad szosą w środku wioski z zabudowaniem, 15 mórg roli i 5 mórg łąki w dobrym stanie. Wpłata podług umowy. Agenci wykluczeni. Czestaw Nadolny, W. Komorski, stacja Warlubie, powiat Świecie (Pomorze). (7749)

Gospodarstwo
112 mórg ziemi buraczanej 5 mórg łąki, dom 4 pokoje i kuchnia, drugi dom dla robotnika wszystkich murów, 4 konie, 16 bydła, 25 świń, ogród owocowy, przy szosie zaraz na sprzedaż, cena 70.000 zł. — 180 mórg, zabudowania masywne, przy wpłacie 80.000. — 63 mórg, zabud. masyw., żywy i martwy inwent., cena 35.000. — 23 mórg i gościnnie jedyny w dużej wsi bardzo ładny, cena 25.000 — mam zapasy wszelkiej wielkości mąki, specjalne ziemie tylko pszenne i buraczane, gdyż lekkich nieprowadzę. Zgłosz. przyjmuje W. Galiński, pośrednik, Damasławek, pow. Wagrowiecki. Na odpowiedź znaczek 25 gr. (8236)

Okazja!
Gospodarstwo prywatne 38 mórg, ziemia pszenna w tem 18 mórg łąki, 2 morgi sadu, 2 km od miasta natychmiast sprzedam. Cena 25 tys. zł, wpłata według umowy. Kramkowski, Nowe, Rynek 31, (Pomorze). 8242

Dom
dwupiętrowy, narożnikowy, ze składem kolonialnym, 3-pokojowym mieszkaniem, w dobrym położeniu na sprzedaż. Oferty pod „Dobre położenie interesu 240” do Dz. Bydg. 8246

Dom
piętrowy położony nad Wisłą na sprzedaż. K. Kryger, Fordon. 4436

Kolonjalne
zaprowadzoną w dobrym punkcie sprzedam z powodu wyjazdu. Adres wskazuje filja Dzien. Bydg. 4434

Sprzedam
zaraz tano dobrze prosperujący skład cukierków z własną wytwórnią i urządzeniem w większym mieście w Rykn. Oferty pod „1500” do Dz. Bydg. 8119

Gdynia!
Do sprzedaży i wydzierżawienia: place, domy, ubikacje handlowe i prywatne. Na odpowiedź znaczek. Zakup wszelkich materiałów budowlanych „Transit” Dom Komisowo-Handlowy Gdynia, ulica 10 Lutego, wila Ela 7373

Piekarnia
w rynku, dobrze prosperujący interes z całym urządzeniem w pełnym biegu, mieszkanie 3 pokojowe do odstąpienia. Adres w Dz. Bydg. 4359

Dom
sprzedam 12.000 zł wpłaty, dochód 300 zł miesięcznie. Gordon, ulica Gdańska 60. 4448

Okazja!
Młyn wodny turbinowy, 2 pary wałców, 2 pary kamieni, dom 7 pokoi, do tego 85 mórg pszennej ziemi, 12 mórg ogrodu owocowego, 12 mg. łąki, cena 85.000 zł. Poszwa, ul. Zduny 6 II. 4432

Ogrodnictwo
12 morgowe, ziemia bardzo dobra okazynie na sprzedaż. Adres w filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 4425

Kolonjalne
dobrze zaprowadzona oraz rower średni korzystnie do nabycia. Wiadomość w Dz. Bydg. 8381

Skład
z urządzeniem, 3 pokojowe mieszkanie, punkt dobry z powodu wyjazdu sprzedam za 3 tys. Biu-Pogoń, Dworcowa 80. 4473

Dla zwinięcia
interesu sprzedam samochód „Benz” w bardzo dobrym stanie z limuzyną i wszelkimi przyborami za nader korzystną cenę. Fr. Szymichowski, Kartuzy (Pom.), ul. 3 Maja 28, telefon 75. 8232

Kuchnie
stoły rozściągane, krzesła tano na raty. Tapicernia Jagiellońska 4, drugie podwórze. Niedziela otwarta. (8164)

Kanapy
łażanki, materace, garnitury klubowe tano na raty. Tapicernia, Jagiellońska 4, drugie podwórze, w niedzielę otwarta. 8163

Motocykl
Indian Big - chif z przyrządami, mało używany, 16 koni siły na sprzedaż. Z. Grabowski, ulica Sniadeckich 22. 4360

Na sprzedaż
platforma. Wiadomość Długosza 14, III p. 4437

Na sprzedaż
parowa piekarnia w pełnym biegu, skład, 8 pokoi, kuchnia, pralnia, spiężer do mąki, stajnie masywne, ogród i pół hekt. ziemi w większym mieście, gdzie wyższe szkoły, z powodu innego przedsiębiorstwa. Cena 33.000 zł wprost od właściciela. Of. pod „Parowa piekarnia” do Dz. Bydg. 8197

Motocykl
amerykański nowy 4 HP sprzedam lub zamienię za fortepjan lub na inną rzecz wartości na 2 tys. zł. Mucha, Pawłówek, Bydgoszcz. 4445

Wóz
2 cal., sieczkarkę ręczną i centryfugę w dobrym stanie na sprzedaż. Grubich, Kujawska 9. 4446

Bufo
i kredens dęb. dobrze wykonany i szafka zegarowe stoją, korzystnie sprzedam Wilczak, Malborska 15. 8162

Stół
6 krzesel ciemny dąb, garnitur korzykowy na sprzedaż, wszystko nowe, Nowogrodzka 11, II ptr. 8251

Trzy wozy
jeden trzy calowy, dwa dwa i pół calowe, nośność 3500 kg. oraz piła tarzowa dla sił zapędowych z przestawną osią obrotową i maźnicą tano na sprzedaż. St. Barcikowski, Rynarzewo pow. Szubin. 8256

Sprzedam
motor elektryczny 3/4 PS. Siemenswerke, sztucer z nabojami, partię desek jesionowych, kompletne siodło, szory, warsztat stolarski, wirówkę, maszynkę do zasiewania koniczyzny i traw Berrmana, stół krawiecki, konwie do mleka, werandę oszkloną 6 mtr. długa i 3 mtr. szeroka oraz wiele innych gosp. odarzych rzeczy korzystnie do nabycia w firmie Hartwig, Król. Jadwigi 3. Obejrzeć można w poniedziałek, środe i czwartek. 4465

2 motocykle
N. S. U. dwa cylindrowe w dobrym stanie na sprzedaż. Zgłosz. Firma Kiepiński, Inowrocław. (8244)

Rower
męski dobrze utrzymany na sprzedaż. Sienkiewicza 38, I ptr. lewo. 4470

Radjo
4 lampowy kompletny z głośnikiem tano sprzedam. Bocianowo 27a parter lewo. 8250

Ładny
i bardzo czujny piesek (Dackel) prawdziwy i rasowy oraz 2 małe pieski dwumiesięczne na sprzedaż. Boerger, Krasieńskiego 13. 4430

Motocykl
Sarolia ze światłem elektrycznym S. K. S. w dobrym stanie na sprzedaż. Zgłosz. Górecki, Inowrocław, Jacewska 22. (8243)

Pasteka
z uli drewnianych 5 pełnych, 15 próżnych na sprzedaż. Jachcice, Piaski nr. 2. 4424

Sprzedam
zaraz fortepjan, leżankę, szafonierkę, otomanę i inne meble. Hetmańska 17, parter prawo. 4433

Na sprzedaż
nowa kuchnia westfalska i żelazne łóżko. Bydgoszcz ul. Grunwaldzka 93, skład. 8260

Na sprzedaż
maszyna do szycia „Singer” za 90 zł i rower Kujawska 11, I piętro. 8264

Wóz
2 calowy na sprzedaż. Ul. Karpacza 27a, dawniej Glinki. 8290

Dynamo
1 1/4 k. 220-230 Volt całko wite urządzenie jak volt i ampermierz korzystnie do nabycia Of. pod „Dynamo” do „Par” Bydgoszcz, Dworcowa 72. 8276

Tanio
na sprzedaż maszyna słupkowa i para półszorków używanych. Ks. Skorupki nr. 107 Januszewski. (8283)

KUPNA

Kupię
dom ze składem dobrze zaprowadzonym w Bydgoszczy lub innym mieście powiatowym, duża wieś nie wykluczona. Oferty z podaniem ceny do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Kupię”. 4449

Lokomobile
30 do 50 KM używaną kupię. T. Nowak, Bydgoszcz, ul. Gamma 6. 4426

Kupię
lub wydzierżawię mleczarnię. Of. pod „C. 105” do filji Dz. Bydg. 4423

Celem kupna
poszukuję w dużej wsi kościelnej dobrze prosperującego interesu w rodzaju bazaru z budynkiem. Oferty z podaniem ceny i bliższych szczegółów do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Bazar”. (4457)

...owrzem, owrzem...
po zmodernizowaniu naszego zakładu możemy wykonać wszelkie prace drukarskie jeszcze staranniej, szybciej i taniej niż dotychczas...
Jako nowość uruchomiliśmy pierwszorzędnie urządzenie fotochemigrafie



Drukarnia Bydgoska S. A.
ul. Poznańska 29/30. Tel. 315 316, 326, 1374
Filja: Dworcowa 2. Tel. 1299.

POSADY WOLNE
Wykwalifikowana
siła do fabrykacji siatek drucianych do ogrodu za dobrem wynagrodzeniem na powiecie poszukiwana. Oferty z podaniem warunków pod „C. K. 100”. 8024

Nauczycielka
wychowawczyni do dwójki dzieci lat 10 i 7 p. trzebna. Zgłoszenia ul. Dworcowa 98, II p. prawo. 4451

Poszukuję
korepetytora na wieś dla przygotowania rocznia do 7 klasy gimnazjum Humanistycznego. Zgłosz. do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2, pod „Korepetytora”. 4439

Krawców
do warsztatu przyjmuje „Industria”, Kujawska 124. 8228

Uczni
na organistów i różne instrumenty przyjmuje nadal. Ul. Sniadeckich 50, II ptr. prawo. 4447

Pomocnika
szewskiego poszukuję na wszelką pracę. Donarski, Pomorska 3. 4343

Dziewczę
do posługi potrzebne. Kościuszki 3, I ptr. lewo. 4431

Uczennice
do krawieczyny przyjmie Kofaltaja 8-9, I piętro pr. 4443

Dziewczyna
uczciwa i czysta na cały dzień zaraz potrzebna Janowski, Jackowskiego nr. 6. 3243

Dziewczyna
lat 15, do dzieci (przychodnia) może się zgłosić w poniedziałek, Dr. Emilia Warmińskiego 12, Ruszkowski. (4460)

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych, najchętniej zamiejscowa, zgłosić się może natychmiast. Ul. Hermana Frankiego 8, I ptr. prawo. 8296

POSADY POSZUKUJĄ
Gospodyni - kucharka
restauracji w średnim wieku poszukuje posady jako kucharka restauracji, gospodyni, wytrzeźwiela pani domu lub u samotnego pana od 1. 4. 1928. Łask. oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Kuchmistrzynie”. 4320

Buralistka
zakończona Miejską Szkołą Handlową, znająca wszelkie prace biurowe poszukuje odpowiedniej posady. Łask. oferty pod „W. K.” do Dzien. Bydg. 7980

Poszukujemy
posad dla chłopców, jako uczeń kołodziej (1 rok praktyki), jako uczeń kowal, jako uczeń stolarski, jako uczeń zegarmistrz i posad dla chłopców do posyłek. Piśmiennie zgłoszenia prosimy laskawie skierować do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Cz. K. 1000”. (8186)

Uczeń kowalski
który jest już 2 lata uczył poszukuje miejsca, celem dokończenia nauki. Zgł. uprasza Mieczysław Grochowski, Podolin-Wapno, pow. Wagrowiec. (8233)

Poszukuje
posady jako początkująca do biura lub jakiegokolwiek fabryki. Umieć pisać na maszynie. Mogę także iść do dzieci. Udzielać także pocz. języka francuskiego i polskiego. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „A. G.” 8282

DZIERŻAWY
Piwnica
duża, sucha oraz stajnia do wynajęcia w śródmieściu. Zgłoszenia przyjmuje inżynier Przybora, Gdańska 142 III piętro od 10-11 i 2-4. (4237)

Lokal
nadający się na biuro i składnicę 7 ubikacji, telefon natychmiast do oddania. Wiadomość Gdańska nr. 75c, II ptr. prawo. 8116

Wydzierżawie
skład kolonialny i sprzętów kuchennych z 3 pokojowym mieszkaniem. Dzierżawa 90 zł miesięcznie, bez odstępnego, do przejęcia towaru potrzeba ca. 6 tys. zł, miesięczny obrót 4-5 tys. zł. Spieszne zgł. przyjmuje Kramkowski, Nowe, Rynek 31, (Pomorze). 8241

Składnica
wielka nadająca się na fabrykę przy dworcu do wynajęcia. Zygmunta Augusta 19, właściciel. 4422

6 garaży
przy ulicy Gdańskiej wydzierżawie. Zgłoszenia zaofiarowanej ceny miesięcznej do filji Dziennika Bydgoskiego Dworcowa nr. 2 pod „Garaże”. 8253

Café-Restaurant „POD ORŁEM“
Od 1 kwietnia rozpoczyna swe koncerty znana orkiestra - chór - balet p. Lwowa. Bałabajki, śpiewy solistów i chóralskie oraz tańce (duet) 8108) **Dyrekcja.**

Ubikacje
nadające się na warsztat, skład, stajnię, tamże garaże do wynajęcia. Adr. wskazuje Dz. Bydg. (8115)

Poszukuję
małej dzierżawy z mieszkaniem ewtl. 1 lub 2 pokojowe z kuchnią. Czyszn za rok zgóry. Zgłoszenia ul. Toruńska 37, J. Czajkowski. 8294

MIESZKANIA

Zamienie
4-pokojowe mieszkanie z wygodami w centrum miasta przy intelig., solidnej rodzinie. Łaskawe oferty uprasza się pod „L. C.” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (4363)

Odstąpię
4-pokojowe mieszkanie w pięknej dzielnicy za zwrot kosztów. Zgłosz. pod „A. 1500” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (4364)

Młode
małżeństwo poszukuje dziewczyny na przychodnie. Zgł. dla omówienia warunków między godziną 4-6 po południu w dniu 2 kwietnia. „Ziemianka”, Dworcowa 53. 4421

Poszukuję
mieszkania 2-3 pokojowego. przeprowadzę remont i dam czynsz za rok z góry. Łask. oferty proszę pod „Lotnik” do Dz. Bydg. (8268)

Mieszkanie
3 pokój. poszukuje młode małżeństwo. Płaci czynsz za rok z góry i przeprowadzi remont. Of. pod „M. M. 23.” do Dz. Bydg. 8249

POKOJE

Pokój
z utrzymaniem do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, 3 ptr. 4469

Pokój
umebl. słoneczny do wynajęcia. Chwytwo nr. 16 II ptr. prawo. 8252

Pokój
umebl. dla 2 osób do wynajęcia. Wileńska 6, II p. lewo. 4452

Pokój
umebl. z urządzeniem kuchni lub bez do wynajęcia. Naruszewicza 1a, parter. 4464

Pokój
oddzielne wejście, z utrzymaniem wynajmę. Garbary 17, II prawo. (4461)

Pokój
umeblowany, przy inteligentnej rodzinie zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia ul. Gdańska 134, II ptr. lewo. 4459

Pokój
obszerny przy ul. Dworcowej I piętro, umebl. na biuro natychmiast oddam korzystnie. Pisemne zgłoszenia pod „Zaraz” do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 4458

Pokój
ładnie umebl. do wynajęcia. Sw. Trójcy 27, I ptr. 8287

Duży
ładnie umebl. pokój osobny wejście do wynajęcia. Adres wskazuje filja Dzien. Bydgoskiego Dworcowa 2. 4472

Skromnego
pokojku poszukuje zaraz bezdzietne małżeństwo. Pościel własna. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Małżeństwo”. 4463

Pokój
do wynajęcia. Błonia 21, portal II, I piętro. 8266

Dobrze
umebl. pokoje mieszkalny i sypialka do wynajęcia w centrum. Zduny 20a, I ptr. lewo. 4450

Pokój
z kuchnią i ogród wocowarzynny zaraz do wynajęcia. Ścieżka 9, parter. 8220

Pokój
słoneczny do wynajęcia, Pl. Piastowski 12, II ptr. lewo. 8221

Kupiec
kawaler, lat 34 poszukuje dobrze umeblow. pokój, możliwie w centrum miasta przy intelig., solidnej rodzinie. Łaskawe oferty uprasza się pod „L. C.” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (4229)

Pokój
z pościelą lub bez może być na dwie osoby, telefon na miejscu. Ul. Li-belta 10, parter lewo. 4427

Pokój
umebl. słoneczny do wynajęcia. Ogrodowa 13, II ptr. lewo. (4298)

Pokój
dla solidnego pana od 1.4. przy ulicy Gdańskiej do wynajęcia. Adres wskazuje filja Dz. Bydg. 4419

Poszukuję
na spokojne biuro, pokój z prawem użycia telefonu. Oferty pod „Telefon” do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 4454

RÓŻNE

Biuro porad
w sprawach wojskowych udziela porad w sprawach: odroczenia służby wojskowej, ochotniczego wstąpienia do wojska, wyjazdu zagranicę, wstąpienia do szkół kursów wojskowych emerytalnych, zaopatrzenia inwalidzkiego i innych w związku ze stosunkiem do służby wojskowej. — Bydgoszcz, Zduny 21, I p. Godziny od 9-16. (4346)

Tysiące
bogaty pań pragnie wyjść zamaż. Każdy z pań łatwo może znaleźć szczęście. Na każde listowe zgłoszenia natychmiast wysyłamy kilkadziesiąt odpowiedzi. Adres nasz: „Matrymonijum”, Warszawa Jasna 13/15. Ścisła dyskrecja zagwarantowana. Wyniki nadzwyczajne! Nowe zgłoszenia pań przyjmujemy bezpłatnie. 8258

Dwaj
młodzi państw. leśniczo wie na samodzielnych stanowiskach, średn. wzrostu, jeden blondyn, drugi szatyn, zdrowi, skromni, domatorzy ładnego charakteru pragną zapoznać ładne i sympatyczne pannieki do lat 25 w celu matrymonjalnym. Do obu pólnego szczęścia posag pożądany. Zgłoszenia pod „Blondyn”, oraz z fotografią za zwrot której się ręczy do Dz. Bydg. (8230)

Udziałowiec
z kapitałem minimum 5.000 zł poszukiwany do dobrze prosperującego interesu. Kapitał tylko będzie używany do zakupu towaru i objęcia kierownictwa tego oddziału. Inkasso. Oferty pod „F. F.” do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2. 4441

Wykaz
osobisty zgubiony 13.3.br. unieważniam. Gabryella Łańcucka. 4428

Zagubiona
książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Bydgoszcz na imię Leona Łaskowskiego, unieważniam się. 8006

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą
St. Banaszak,
obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390)

Moje biuro podatkowe
mieści się obecnie przy ulicy Gdańskiej 151. telefon nr. 1674. Jedyną fachową instytucją tego rodzaju w mieście, udzielanie porad oraz załatwianie wszelkiego rodzaju spraw podatkowych, zestawianie oraz sprawdzanie bilansów. W środy wieczorem od 6-9 godz. dla niezamężnych bezpłatnie. Rzecznik podatkowy Franciszek Chmarzyński, b. naczelnik Urzędu Skarbowego. (1732)

POLECENIA

Drożdże
Lubońskiej fabryki, codziennie świeże od 9 funt począwszy, dostarcza po cenie fabrycznej St. Kaczmarek, Bydgoszcz ul. Szpitalna 3, (Zbożowy Rynek) tel. 1473. (7710)

Meble.

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojeńdycznych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrych skł. Długa 4. 6779

Karbowanie plisowanie i dekantowanie

wykonuje w jednym dniu po cenach najniższych, Plisownia sukien damskich, Zakawicz, Bydgoszcz, ul. Gdańska 114, Garbary 13, F-a Wakarecy, ul. Dworcowa nr. 95a, Jagiellońska nr. 4, skład kapełuszy, ul. Gdańska 58, i Plac Kościelicki nr. 2, Nakło, ul. Ks. Skargi 391. Materiał może być pocztą przesłany. 8270

Tani Bazar.

Stary Rynek 14, obok apteki poleca duży wybór galanterji skórzanej torebki, teki, walizki oddział perfumacji, mydła toaletowe, grzebień, szeczotki lusterka, biżuterja sztuczna, zabawki. (1092)

Tani Bazar.

Stary Rynek 14, obok apteki poleca swój skład papieru, wielki wybór pocztówek, przybory szkolne, duży wybór książek do nabożeństwa, pamiętek, krzyży, medalików, różańcy, łańcuchków, obrazów, figur. (1093)

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją deb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca

Ignacy Grajner,
Bydgoszcz, (9574)
Dworcowa 8. Tel. 1921.

Powozy

wolanty, samojazdy, bryczki, połowczyki kryte, półkryte, sanki, gotowy wybór, najlepsze wykonanie, poleca Sperling, nast., Nakło, przy dworcu 28784

Szczapy

sołnowe, zdrowe z r. 1927 II kl. oddaje wagonowo po 10 zł, fr. wagon Cękcyn dopółki zapas. Jastak, tartak, Cękcyn. (8192)

Obuwie

na tańsze i najlepsze kupuje się tylko u Lustewicza ul. Pomorska 58, więc idź i przekonaj się a będziesz zawsze zadowolonym. 4879

Tapicerzy!
Gobeliny w 60 różnych desenjach poleca Eryk Dietrich. Specjalny skład przyborów tapicerskich Gdańska 130. Tel. 782. 8239

Wiosle końskie
na materace poleca Eryk Dietrich. Specjalny skład przyborów tapicerskich Gdańska 130. Telefon 782. (8238)

Walizki

Torebki damskie
najnowsze modele wiedeńskie. Nesesery, manikiury, teki do akt, teki szkolne, portfele, portmonetki, sakwojarze, sukki skórzane, kufrы bagażowe, kufrы samochodowe, plecaki, laski, parasole damskie i męskie — zawsze w wielkim wyborze po niskich cenach poleca (dla odsprzedających wysoki rabat) specjalny magazyn wyrobów skórzano galanterijnych i przyborów podróżnych
ZYGMUNT MUSIAŁ
Bydgoszcz
Długa 52. Tel. 1133
Hurt (11627) Det.

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam:
kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty.
Piechowiak, Długa 8
Tel. 1616.

Pralnia

prasownia i prężarnia Iran. Kohlmeier, Łokietka 16. 7538

Filce

siodlarskie i inne dostarczają natychmiast po cenach konkurencyjnych R. Kunert i Ska, T. z o. p. Poznań, Plac Sw. Krzyski nr. 1, tel. 29-31. 8202

Maszyny

do szycia, rowery, wszelkie części, wózki dziecięce, gramofony najtańszej za gotówkę na raty. Wasielewski, Dworcowa nr. 18. 5883

„Wanda“

fabryka czekolady, Bydgoszcz ul. Długa 65, poleca masę marcepanową, masę do pieczenia „Persypnmasse“ grylarz, nugat orzechowy i migdałowy po cenach konkurencyjnych oraz wielki wybór wyrobów wielko-cennych. (5699)

Fortepiany

pianina stroi, naprawia i odnawia po niskich cenach Paweł Wicherek, stroteiel fortepjanów, Grodzka nr. 16, róg Mostowej, tel. 273. (7891)

Najtańszej

zakupuje się meble, lustra, zegary, maszyny do szycia, maszyny do pisania, różne antyki, odzież, obuwie w Domu Komisowym Pomorska 6. 6275

Meble

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Welniany Rynek. (6280)

W całej Bydgoszczy

i nawet w okolicy mówią, że obuwie u Smolarka najtańszej kupują. Smolarek, Sw. Trójcy 33, II-gi skład przy Welnianym Ryнку pod firmą „Postęp“. (7936)

SPRZEDAŻE

Mój dom
na Okolu, Grunwaldzka nr. 20 nie jest na sprzedaż, ponieważ nadinspektor p. Alfred Bloch nie posiada odemnie pełnomocnictwa i posiadać nigdy nie będzie. Erna Drewke, z domu Bloch. 8211

Majątek
pszenno-buraczanej ziemi 230 mórg w tam 20 łaki, budynki maszynowe, dobre ogród owocowy, 8 koni, 20 bydła, świnię i drób, martwy komplet, przy szosie, prywatnie obsłane pszenicą, kończyzna, żytem. 100.000 zł. wraz z hipoteką, wpłaty 70.000 i wiele innych poleca biuro „Pogoń“ Dworcowa 80 tel. 1818, znaczek na odpowiedź.

Kamienica
11. z 2 interesami przy ul. Dworcowej, dochód 600 zł, mieszkanie wolne 3 pokojowe mieszkanie sprzedam natychmiast za 60 tysięcy jak również wiele innych kamienic, wil, interesów handlowych poleca i nowe zlecenia przyjmuje biuro Pogoń Dworcowa 80.

Dobra okazja!
Skład białawot, konfekcji galanterji i obuwia w Kościelzynie przy rynku dobrze prosperujący, z powodu wyjazdu sprzedam natychmiast. Do objęcia potrzeba 20 000 zł. Wiadomość: Kościelzyna, ul. Kościelna, B. Kociszewska. 8194

Kto
chee korzystać kupi — sprzedać majątek, dom, to niech się zgłosi do pośrednictwa St. Kwieciński Kowalewo (Pomorze) Rynek 1. — Dla poważnych reflektantów poszukuję największych i mniejszych majątków celem dzierżawy. 7846

Największy wybór
gospodarstw, domów, składów itp. poleca „Pośrednictwo“ Hetmańska 25. (4376)

600 mórg
dobrej kartoflano-żytniej ziemi w tem 120 mórg lasu użytkowego i 80 mórg zagajnika, dom mieszkalny 7 pokoi, stajnia, obora, świniarńia pod papa, przy szosie, 3 km. do stacji kolejowej, 8 km. od miasta powiatowego, 10 koni, 30 bydła, 40 świń, martwy naskompletny. Zapas paszy i na siewy wiosenne, oziminy 180 mórg, kończyzna 30 mórg, sprzedam. Do objęcia potrzeba 120 tysięcy zł, hipoteka 80 000 pozostaje. Zgł. piśmienne pod „M. G.“ Gostyczyń, pow. Tuchola 7459

Dom
narożnikowy z 3 sklepami dochód roczny około 9000 zł cena 75000 zł. Dom z 2 sklepami dochód roczny 7000 zł cena 60000 zł wpłaty 35000. Dom przy ul. Gdańskiej dochód roczny 18000 zł cena 160000 zł, oprócz tego wielki wybór mniejszych i większych domów poleca i przyjmuje świeże zlecenia Małek, Bydgoszcz ul. Dworcowa 2 Telefon 699. (7205)

Skład
kolonialny z 3 pokojem mieszkaniem w ruchliwej ulicy w mniejszym mieście na sprzedaż. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „K. K. A.“ 4186

Tekarkę
fabrykat Schilling Kraemer sprzedaje F. Balcerski, Wąbrzeżno. 4311

Samochód
5 osobowy limuzyna, 10/40 km., 6 cylindrowy, prawie nowy, z 6 kompl. kołami, pod dogodnymi warunkami tanio na sprzedaż. Zgł. Skrzytka pocztowa 44, Grunwaldzka. (7950)

Dwa
wały transmisyjne średnicy 40 mm. i ca 5 metrów długości kupi F. Balcerski, Wąbrzeżno. 4310

Okazyjnie
na sprzedaż: sypialni, jadalni, salon dąski, biblioteka i biurko, pianino krzyżowe, skrzydło czarne szafa ogniotrwała, kasa „National“. Dom Komisowy, Pomorska 6 6274

Regal
do (heki hodowli kanarków, klatki większe i mniejsze, oraz duży obraz olejny na sprzedaż. Kaźmierczak, Śniadeckich 27. 8009

Rower
męski i wózek dziecięcy sprzedaje Gapiński, Kwiatowa 1a. 4444

Sprzedam
2 łóżka z materacami, lodownię, jedwabne sukienki używane. Podwale 20, I ptr. lewo. 8245

Aparat
cograficzny 18x24 preszyjny mahoniowy z anaptygmatem Goerza 3 podwójne kasety, statyw maszynowy i futerał tanio sprzedam. Plac Piastowski 11, Gębalska. 4442

Gramofon
na sprzedaż. Grunwaldzka 139, skład. 8222

Motoczwłoka
na 14 do 16 osób żelazna 11-30 PS. w bardzo dobrym stanie na biegu zaraz na sprzedaż. Wiadomość w restauracji Artura Grotzgera 1. 5. (7761)

Sprzedam
zaraz moją kamienicę w Łabiszynie, Nowy Rynek, (dom narożnikowy), nadająca się do każdego przedsięwzięcia z rolą lub bez. R. Arndt, Nowe-Dąbie p. Łabiszyn. 7762

Bufet
i kredens ewentualnie kompletny jadalnia tanio na sprzedaż. Wiadrakowa 4, stolarnia. 8217

Sprzedam
kompletne urządzenie parowe i mleczarni, urządzenie wiejskiej olejarni, parowy kocioł stojący 8 mt. dwa benzynowe silniki 4 i 6 koni, kadzie i rezerwuary. Bara, Grunwaldzka, Groblowa 22. (7444)

Kanarki
na sprzedaż. Nakielka 14. 8218

Koń
młody 6-letni zdrowy tanio na sprzedaż, ul. Gdańska 22. 8219

KUPNA

Majątków
ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Marjan Ciuk Włocławek. (7455)

Kupię
dom w centrum miasta przy wpiacio 60 000 zł Szczygółowe of. uprasza się pod „D. W.“ do Dzien. Bydg. (8247)

Złoto
i srebro kupują Br. Kochański i Kunz, Gdańska 139. (1982)

Antyki
meble starożytne jesion mahoni kupię. Oferty z podaniem szczegółów i cen pod „M. W. 155“ Tow. Rekl. Międzyn. Warszawa, Marszałkowska 124. (8131)

Motor
elektryczny, używany, nowy model, kapslowany, od 1-2 H. P., 220 volt twórnica może być spalinną, kupię. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Motor 220“. 4402

LEKCJE

Lekcja
4 miesięczny kurs handlowy rozpoczął się 1-go marca r. b. Zapisy przyjmuje jeszcze Dyrekcja przy ul. Chrobrego 7. 5494

Angielski
udziela lekcji. Chrobrego nr. 18, I ptr. prawo. 3984

POSADY WOLNE

Lekka
praca piśmienna w domu umożliwiamy 40 zł zarobku tygodniowo. — Załączymy 2 zł 50 znaczkami na materiał i informację „Roxax“, Katowice I. 8095

2 pomocników
fryzjerskich poszukuję zaraz St. Kaudulski, Znln, Rynek 19. 8224

Przedstawiciele
w większych i mniejszych miastach Pomorza poszukujemy celem sprzedaży opatentowanego bezkonkurencyjnego aparatu, niezbędnego w każdym domu. Oferty referencje do filji Dz. Bydg. Grunwaldzka pod „A. B. 7“. 8078

Nauczyciel(ka)
handlowy, znający język polski i niemiecki potrzebny. Zgł. z podaniem pretenzji pod „Nauczyciel“ do Dz. Bydg. 4998

Agentów
za wysokim wynagrodzeniem przyjmijmy jeszcze także na prowincję. Związek Ubezpieczeń Przemysłowców Polskich Oddział w Poznaniu. Reprezentacja Bydgoszcz, ul. Gamma 8. 4071

Poszukujemy
zaraz dzielnego dekarza, dzielnego blacharza, dzielnego strycharza również przyjmijmy ucznia biurowego, możliwie absolwenta Szkoły Handlowej, oraz uczennicę piszącą na maszynie i znającą polską i niemiecką stenografię. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „A. M.“ (8034)

Stenotypistka
polsko-niemiecka poszukiwana. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Biegła“. 4420

Ogrodnika
samotnego, zdolnego fachowca poszukuje zaraz Letnisko Brzoza pod Bydgoszczą. (8124)

Muzykalka
panienkę poszukuję od 15 kwietnia jako zastępczynię pani i do pomocy w interesie. Łask. zgłosz. do filji Dziennika Bydgoskiego pod „M. A.“ 4302

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz. Kujawska 119. 4409

Samotny
pan poszukuje gospodyni uśmiechnej i rzetelnej, lat 40-50 zaraz lub później za skromnym wynagrodzeniem, pierwszeństwo mają sieroty. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „L. W. B.“ 4225

Poszukuję
zaraz samodzielnego piekarza, starszą osobę, dobrego fachowca na wiosnę. J. Ślasiński, Lipinki, k/Warlubia, pow. Świecie. 8231

Służąca
z dobrimi świadectwami do wszelkiej pracy umięjąca gotować najchętniej Małopolanka potrzebna zaraz. Mayerowa, Koronowo. 8180

Poszukuję
panienki do chłopczyka 4-letniego. Adres wskaże Dzien. Bydg. (8114)

Poszukuję się
ucznią gastronomicznego władającego polskim i niemieckim językiem „Hotel Gehlhorn“ Dworcowa 39. 4314

Uczeń
z odpowiednim wykształceniem potrzebny zaraz lub później do handlu kolonialnego i restauracji. Zgł. z podaniem życiorysu. Radecki, Wągrówiec, Gnieźnieńska 11. 4042

Uczennica
do prasowania sztywnej bielizny potrzebna. Kohlmeier, Łokietka 16. 7539

POSADY POSZUKUJĄ

Siostra
pielegniarka z dobrimi świadectwami poszukuje posady zaraz lub od 14. 4. Miejscowość obojętna. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Pielegniarka“. 4438

Dla
mojego samochodu ciężarowego (Krupp) poszukuję starszego szofera który zarazem ślusarzem jest. O. Dahlmann, Skarszewy (Pomorze). 8183

Córka
gospodarska znająca się na prowadzeniu gospodarstwa poszukuje posady, najchętniej do samotnego pana zaraz lub później. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „2008“. (8229)

Rybak
samodzielną z narzędziami poszukuje posady, najchętniej na jeziorach majątkowych. Maks Kłoś, Osiek, koło Skórcza (Pom.). 8189

Służąca
z dobrimi świadectwami do wszelkiej pracy umięjąca gotować potrzebna zaraz. Wodniczakowa, burmistrzowa, Koronowo. 8179

Poszukuję
od 15. IV. 23 r. pożądej uczelniej kucharki, która umie samodzielnio gotować i zaprawiać ewentl. prasować sztywną bieliznę. Świadectwa wymiagane. Zgłosz. skierować: Jacobsonowa, Starogard (Pomorze). (8200)

Dziewcze
16-18 lat do dziecka ze chce się zgłosić. Nakielka 127 i piętro lewo. (8106)

Czaładnik
piekarski 6 lat praktyki poszukuje pracy zaraz lub później. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „L. R. S.“ 4224

Szofer
kawaler z dobrimi świadectwami poszukuje posady. Of. do Dz. Bydg. pod „H. H.“ 8217

Mistrz stolarski
energiczny, doświadczony we wyrobie mebli i budowl. obecnie samodzielny dla zmiany stosunków przyjmuję posadę wermistrza w większej fabryce stolarskiej. Zgłoszenia pod „L. S.“ do filji Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2. 4317

Inteligentny
mężczyzna żonaty poszukuje zaraz posady biurowej lub też ekspedienta, inkasanta, woznego, kontrolera, magazyniera lub podróżującego na stałą pensję. Na życzenie kaucja. Oferty pod „G. 1000“ do Dz. Bydg. 8051

DZIERZAWY

Do wydzierżawienia
ubikacje browarniane i suche spichrz nadające się do magazynowania wszelkich artykułów, położone blisko dworca głównego przy korzystnych warunkach zaraz. Zgłosz. uprasza Browar Bydgoski Sp. z ogr. odp. Bydgoszcz, Ustronie 6. Tel. 1608. (7831)

Ogród
owocowy i wazywny wydzierżawię. Garbary 6, gospodarz. (7617)

Pensjonatu
w Inowrocławiu poszukuję celam dzierżawy. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Pensjonat“. 4411

MIESZKANIA

2 pokoje
z kuchnią poszukuje zaraz wdowa z dzieckiem wprost od gospodarza. Piace czynsz za rok z góry. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Wdowa“. 8210

Mieszkanie
słoneczne 2-4 pokojowe za pożyeczenie 5-6000 zł od 1 kwietnia b. r. do oddania. Pożyczającemu kapitał zagwarantowany będzie na pierwszym miejscu na wielki dom towarowy wartości 150 000 zł lub w dolarach. Of. pod „F. D.“ do Dz. Bydg. (8225)

POKOJE

Pokoje
umebl. poleca „Pośrednictwo“ Hetmańska 25. (4375)

Hotel Rio
Bydgoszcz, ulica Długa 53 pokoje czyste utrzymane od 3 zł za dobę. (8269)

Biuro obrony prywatnej

Karola Schrödera,
Nowy Rynek 6, II. ptr. załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteke, załatwia wszelką korespondencję i przeprowadza ciche akordy. (60119)

ROZMAITE

Detektyw

Eisner, Bydgoszcz, ulica Gdańska 38, rozwiązuje najtrudniejsze problemy. Dyskrecoja. 7794

Kosmetyczny

Gabinet Zukowskiej, Cieszkowskiego 20, radykalnie usuwa zmarszczki, pieg, pryszczę, wagner, brodawki, łupież. Konserwacja cery według najnowszych metod lekarskich. Dyplomy: polski i francuski. (4286)

Z Paryża

Wiednia, Berlina i Warszawy nadeszły najnowsze żurnale mód na wiosnę — lato 1928
Ogólnie sezonowe albumy, na płaszcze i k-stuminy, na kapelusze, dziecięce, bielizne, żurnale męskie oraz zeszyty miesięczne na kwiecień. Księgarnia N. Gieryna, Plac Teatralny 3. 8033

Krynica

Penjonat Jasiń Pierwszego maja otwarty. Zgłosz. przyjm. Szuchewiczowa, Bydgoszcz, ul. Bernardyńska 10. (8125)

Wielkanocne

arty pocztowe, papier litowy ozdobny i tani w wielkim wyborze w Księgarni N. Gieryna, Plac Teatralny 3. (8150)

Hotel Warszawski

ul. Warszawska 16, 5 minut od dworca poleca obłądy z 3 dań 1.20, kolacje z 2 dań 1.30, oraz pokoje czyste utrzymane dla przejezdnych. (7003)

Obłady

smaczne z trzech dań i zł. Kuchnia wysmienita. Restauracja Hotelu Rios. (3329)

Poszukuję

spółniczki inteligentnej, niezależnej lub spółnika z kapitałem 3000 zł dla powiększenia interesu. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Toruń pod „M. G. 7“. (8070)

Zagubiony
dokument komisji poborowej unieważniam. Bernard Jasiński. 4312

MATRYMONJALNE

Dla

mej szwagierki lat 35, panny katolicyzki z rodziny obywatelskiej z 5000 zł gotówką i kompletną wyprawą i meblę poszukuję męża w stosownym wieku i odpowiedn. stanowiskiem. Rzecz traktuje sie serio. Of. proszę nadesłać do Dz. Bydg. pod „D. W.“ (8191)

Cudzoziemiec


pragnie poznać celam towarzysystwa intelig. osobę w młodym wieku. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Cudzoziemiec“. 4429

Wdowlec

Gabinet kosmetyczny, higiena piękności

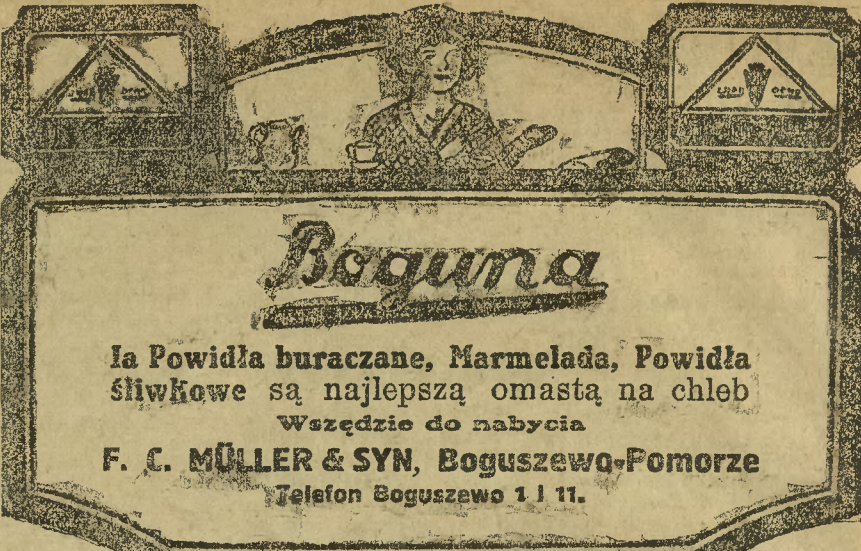
M. Petrykowskiej
dyplomowanej kosmetyczki (26636)
Bydgoszcz, ul. Krasińskiego nr. 14
zastosowuje najswiezsze zdobycze wspolczesnej kosmetyki. Odswieza cerę, wygładza zmarszczki i zapadłe policzki. Powoduje naturalne rumieńce i nadaje piękną karnację. Modeluje kształty. Trwale przyciemnia brwi. Częściowym siwym włosom przywraca naturalny kolor. Usuwa defekty skóry: kurczaki, znamiona, wagnery, rozszerzone pory, **piegi**, czerwoność i t. d. **Farbuje włosy na wszystkie kolory naturalne.**

Proszę zwrócić uwagę na wysławione ceny!



C. KACZMAREK
BYDGOSZCZ
WINA LIKIERY.

Gdańska 25
Telefon 1668
8292



Boguna

Ja Powidla buraczane, Marmelada, Powidla sliwkowe są najlepszą omastą na chleb
Wszędzie do nabycia
F. C. MÜLLER & SYN, Boguszewo-Pomorze
Telefon Boguszewo 1 i 11.

Członków Kasy Chorych miasta Bydgoszczy
przyjmuję od 10—12 i od 3—5

Dr. med. Krzywiński
specjalista w chorobach kobiecych i położnictwa
Ordyn. miejskiej Kliniki dla kobiet.
Gdańska 42 I. p. 8237

Kto na święta nie zaopatrył się jeszcze

W OBUWIE

damskie, męskie i dziecięce

niech podąży do mnie, gdzie zakupi najkorzystniej. Posiadam wielki wybór obuwia krajowego i zagranicznego. Otrzymuję dziennie nowe transporty ostatnich nowości. Obsługa rzetelna i skora. 8285

A. Przybylski, magazyn obuwia
Bydgoszcz, Gdańska 15.

Kto przy zapłacie przedłoży wycinek niniejszego anonsu, otrzyma 10 procent rabatu.

Tylko do świąt
dodaje gratis przy kupnie baterji anodowej wyrobu „TYTAN“ (7468) kompletną latarkę kieszonkową!

Proszę przechować!

Bon gratisowy na jedną latarkę kieszonkową przy zakupie jednej baterji anodowej „Tytan“

Radjo-Gonczerzewicz, Pl. Wolności 1

Dekretem Pana Ministra Sprawiedliwości zostałem mianowany notariuszem na obwód Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, z siedzibą w Łabiszynie.

WITOLD BUDZYŃSKI
advokat i notariusz.

OGŁOSZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, że dla możliwości wykonania potrzebnych napraw w sieci wodociągowej, w nocy z soboty, w dniu 31. III. br. na niedzielę, w dniu 1. IV. br. w godzinach od 23 do 2-jej, będzie zamknięta woda na następujących ulicach:

1. ul. Dworcowa od ul. Gdańskiej do ul. Kr. Jadwigi
2. „ Gdańska od domu nr. 1 do domu nr. 1/11
3. „ Dr. Em. Warmińskiego od ul. Jagiellońskiej do ul. Dworcowej
4. „ Nad Portem od ul. Jagiellońskiej do ulicy Dworcowej
5. „ Petersona
6. „ Gamma od ul. Dworcowej do ul. Zduny
7. „ Podolska od ul. Pomorskiej do Sienkiewicza
8. „ Zduny od ul. Pomorskiej do ul. Sienkiewicza
9. „ Sienkiewicza od ul. Dworcowej do ul. Lipowej
10. „ Lipowa od ul. Sienkiewicza do ul. Matejki
11. „ Matejki od ul. Dworcowej do ul. Śniadeckich
12. „ Ślusarska
13. „ Śniadeckich od ulicy Dworcowej do ulicy Warszawskiej.

Komunikując o powyższem — zwraca się uwagę na potrzebę wyłączenia piecyków kąpielowych i kotłów centralnego ogrzewania.

Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji
(—) Ed. Tubielewicz, p. o. decernenta.
8279)

Telefon nr. 212 **Cukiernia Grey** Gdańska nr. 23

poleca na święta wielkanocne bardzo korzystnie w znanej dobroci

codziennie świeże jajka marcepanowe - jajka dekoracyjne w artystycznym wykonaniu, po rozmaitych cenach

Jajka czekoladowe, deserowe, laminózka (Knickebein), zajace Cukierki, czekolady pierwszorzednych firm.

Torty, sękacze i ciastka rozmaite

KAWA - HERBATA - KAKAO luźno i w paczkach oryginalnych. (8090)

Uskutecznia wszelkie przesyłki pozamiejscowe. (8090)

Uprasza się o wczesne zamówienia przedświąteczne.



w wielkim wyborze po najniższych cenach poleca

Feliks Fryc
Bydgoszcz
Dworcowa 20.

Państwowy Bank Rolny
Oddział w Grudziądzu podaje do wiadomości, że

licytacja na sprzedaż lasu
w majątności Dorotowo powiat Sepolno Województwa Pomorskiego wyznaczona na dzień 11-go kwietnia, odbędzie się

w dniu 13-go kwietnia br.

W związku z powyższem i termin składania ofert przedłuża się do godziny 12-jej w południe dnia 13-go kwietnia br. w którym to dniu odbędzie się otwarczenie ofert o godzinie 12-jej i awentualny nstny przetarg o godzinie 13-jej. 8358

17. Państw. Loteria Klasowa

155.000 losów, 77.500 wygranych i 1 premja.
Największa wygrana **200 000 zł.**

1 premja 400.000 zł.	2 wygrane po 75.000 zł.
1 wygrana 300.000 zł.	2 wygrane po 70.000 zł.
2 wygrane 100.000 zł.	3 wygrane po 50.000 zł.
2 wygrane 80.000 zł.	6 wygranych po 25.000 zł. itd.

Clągnięcie I-szej klasy 19-go i 21-go maja 1928.
Cena losu w każdej klasie: 1/1 - 40 zł., 1/2 - 20 zł., 1/4 - 10 zł.
Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.
Szanownym Klientom, którym zależy na starych losach do następnej gry, poleca się szybkie odnowienie tychże. (8168)

M. REJEWSKA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17
Tel. 27. Konto czekowe P. K. O. Poznań 207 963.

50000 cegieł
do natychmiastowej dostawy kupi „Pasamon“
Plac Teatralny 4, tel. 1667 lub 1272

Dachówki cementowe

Rury do studni i kanalizacji od 150 do 1000 mm., flizy cementowe, cegła betonowa, słupy parkanowe, dachówki szklane

poleca po cenach niskich i dogodnych warunkach

R. Fabianowski,
Telef. nr. 49. **Koronowo** Telef. nr. 49.
Fabryka wyrobów cementowych. 3851



„LESYL“ proszek do prania używany przez każdą oszczędną pani domu, w jakości niedoścignionj. pod gwarancją bez chloru i nieszkodliwy. Proszę zważać na niebieskie opakow.

„LESYNA“ Fabryka mydeł, WEJHEROWO.

Zdolne krawcowe

konfekcji damskiej mogą się natychmiast zgłaszać.

BYDGOSKI DOM TOWAROWY
Gdańska, róg Dworcowej. (8348)

Stenotypistki

doskonalej w języku polskim i niemieckim, poszukuje poważne przedsiębiorstwo fabryczne. Zgłoszenia w obu językach z podaniem wymaganej pensji, odpisami świadectw i życiorysem do „Par“, Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Stenotypistka“. (8277)

Żądajcie zawsze i wszędzie kawę słodową „Słód“
Pierwsza Polska Fabryka Kawy Słodowej „Słód“
w Bydgoszczy, ul. Nad Portem 2 - tel. 1172.
6873)

3 konie robocze do prac rolnych korzystnie na sprzedaż.
Dom Ekspedycyjno-Handlowy **Rodolf Schimmel'ennig**
właśc.: **Paweł Witkowski,** Grudziądz. (8861)

Większa instytucja poszukuje zaraz **2 pomieszkań** 2, 3, 4, 5 pokojowych.
Oferty do Dzien. Bydg. pod „A. K.“ (8196)

Z 50.000 zł przystąpię do solidnego przedsiębiorstwa handlowego lub fabrycznego jako czynna (8278)

siła kierownicza
Oferty pod „50.000“ do biura ogłoszeń „P A R“, Bydgoszcz, Dworcowa 72.

Stenotypistkę

biegłą w polskim i niemieckim, znającą stenografię polską i niemiecką poszukują zaraz (8280)

Browary Chełmińskie Tow. Akc.
w Chełmnie.

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. i łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. i łam., szer. 87 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłat. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Sztadtgen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i członkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.